Już dziś specjalny dodatek **HIPOKRATES 2023**
● A w nim prezentujemy zwycięzców we wszystkich kategoriach

Dziennik ŁÓDZKI
Ukazuje się od 1884 roku

Czwartek, 14.12.2023 | Wydanie A B C D E Nr 290 (26.552) | www.dzienniklodzki.pl Cena 4,50 zł (w tym 8% VAT)

Nr ISSN 2353-6187 Nr indeksu 350-044

Warszawa. Prezydent Andrzej Duda powołał Donalda Tuska na premiera, a także ministrów jego rządu **str. 6**

Warszawa. Poseł z Rawy Maz. będzie ministrem odpowiedzialnym za CPK. Co zrobi? **str. 4**

Warszawa. Prokuratura zajmie się posłem Grzegorzem Braunem **str. 6**

DROGIE OPÓŹNIENIA WIADUKT I TOROWISKO NIE POWSTANĄ NA CZAS

Łódź straci co najmniej 25 mln zł unijnych dotacji

Jacek Zemła
Łódź

Na opóźnieniach inwestycji realizowanych ze wsparciem Unii Europejskiej miasto Łódź straci co najmniej 25 mln zł.

Niektórych miejskich inwestycji na skutek powolnych działań wykonawców lub zbyt późnego albo wadliwego przygotowania dokumentacji przez miejskich urzędników nie uda się zakończyć do końca roku, a taki termin był wymagany do rozliczenia unijnych dotacji. Miasto dostało, co prawda, zgodę na wydłużenie niektórych terminów do końca czerwca przyszłego roku, ale część dotacji i tak przepadnie.

Chodzi tu przede wszystkim o wiadukt na ul. Przybyszewskiego, którego budowa stanęła rok temu z powodu wad w projekcie i wybudowania przez wykonawcę zbyt niskich podpór. Stracono wtedy kilka miesięcy, bo gotowe już betonowe podpory trzeba było podwyższać, co jest operacją trudną i nie daje - niestety - pewności, że tak sztukowane filary nie będą się w przyszłości kruszyć lub utracą część nośności. To niedopatrzenie kosztować będzie miasto Łódź i jego mieszkańców 18 mln zł, bo o tyle zostanie zmniejszona unijna dotacja ze względu na przekroczenie terminu oddania wiaduktu. Obecnie gotowa jest jedna z trzech części wiaduktu - drogowa w kierunku centrum i nią skierowany został ruch w obie strony. Mocno zaawansowana jest budowa części środkowej - tramwajowej, natomiast do zakończenia budowy części drogowej w kierunku Olechowa zabraknie kilku miesięcy. Na takie opóźnienie zgodził się zarządzający dotacjami unijnymi Urząd Marszałkowski, ale dopłata z funduszy Unii Europejskiej mimo wszystko będzie niższa o 18 mln zł.

Drugą z budów, na której poległa administracja prezydent Hanny Zdanowskiej, jest odtworzenie linii tramwajowej wzdłuż ul. Konstantynowskiej. Łódzcy urzędnicy wystawili do wiatru swoich kolegów z Konstantynowa, którzy wybudowali torowisko po swojej stronie, ale nie mogą uruchomić tramwaju, bo po stronie łódzkiej torów nie ma. Nie ma też nowej nawierzchni ulicy, która niejako przy okazji miała zostać wyremontowana. To opóźnienie będzie kosztowało miejski budżet, a w konsekwencji wszystkich łodzian 7,3 mln zł, bo o tyle zmniejszona zostanie dotacja.

Licząc razem z ul. Przybyszewskiego i wiaduktem miasto dostanie o ponad 25 mln zł mniej, niż mogłoby zyskać z Unii Europejskiej.

Ale straty mogą być jeszcze większe, bo niejasna jest na razie sytuacja z kompleksowym remontem i przebudową ul. Wojska Polskiego. Niestety, i w tym przypadku termin zakończenia robót do 31 grudnia jest mocno problematyczny. Wykonawca robi wszystko, by zdążyć, ale może to być trudne ze względu na dużą liczbę prac pozostałych do zrobienia.

- Na ul. Wojska Polskiego mamy ułożone całe torowisko, montujemy sieć trakcyjną. Przystanki są zbudowane, a jezdnia przejezdna. Obecnie trwa układanie chodników i budowa drogi dla rowerów. Najważniejsze dla nas jest jak najszybsze uruchomienie tramwaju - mówi Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich.

Urzędnicy chwalą się natomiast, że ze względu na większy zakres prac zwiększone zostało unijne wsparcie przebudowy ul. Wojska Polskiego o prawie 9 mln zł i programu rewitalizacji o prawie 54 mln zł. To jednak nie zmienia faktu, że co najmniej 25 mln zł zostało bezpowrotnie utracone z powodu niekompetencji i niefrasobliwości osób odpowiedzialnych za przygotowanie i nadzór miejskich inwestycji. ©℗


FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Tak wygląda obecnie budowa wiaduktu na ul. Przybyszewskiego. Miał być gotowy do końca roku


FOT. WZL NR 1 W ŁODZI/PGZ

ŁÓDZCY ŻYDZI TAŃCZĄ Z GAŚNICĄ

To ich reakcja na zgaszenie świecznika przez posła Grzegorza Brauna **str. 3**

ŁÓDZKIE

Szlachetna Paczka – tylko do jutra można zgłosić pomoc

Dobiega tegoroczna odsłona projektu Szlachetna Paczka. To ostatnie chwile na pomoc rodzinom, które są w poważnej potrzebie. W Łodzi jest ich kilkanaście, w całym województwie około 40.

Decyzję można podjąć najpóźniej jutro - w piątek, 15 grudnia. Większość potrzebujących nie ma wyszukanych potrzeb.

Na liście rzeczy, których rodziny potrzebują, są ubrania: kurtki, buty, dresy, ale również nowy materac, kuchenka mikrofalowa czy materiały budowlane lub komplet garnków.

Rodziny proszą o produkty spożywcze z długim terminem przydatności do spożycia i środki czystości, ale mają przy tym także świąteczne marzenia, jak perfumy, lalka czy książka. Potrzeby każdej rodziny są podzielone na kilka grup.

Jak można pomóc potrzebującym? – str. 5

Łódź. Lekarze postawili złą diagnozę. Teraz na leczenie potrzeba prawie pół miliona. Trwa zbiórka na ratowanie życia **str. 4**

Kultura. Zespół Contratiempo zaprezentuje muzykę flamenco na scenie Teatru Komedii Impro w Łodzi **str. 2**

eprasa.pl 830c38af7d

Jutro w naszej gazecie **PULS**

- Rozmowa z łódzkim geriatrą Łukaszem Krocem
- Wywiad z Antonim Piechniczkiem, byłym trenerem piłkarskiej reprezentacji Polski

Zamów **prenumeratę**
Dziennik Łódzki **42 715 80 68**
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl



FOT. ELŻBIETA PETRYKA

Zespół Contratiempo należy do najciekawszych polskich formacji wykonujących muzykę flamenco

Muzyka flamenco zabrzmi ze sceny Teatru Komedii Impro w Off Piotrkowska

Dariusz Pawłowski
Kultura

Zespół Contratiempo zaprezentuje muzykę flamenco na scenie Teatru Komedii Impro w Łodzi. Koncert artystów odbędzie się w niedzielę 17 grudnia od godz. 19.

Zespół Contratiempo powstał w roku 2003. Artyści wykonują muzykę flamenco, grając zaaranżowane przez siebie utwory znanych wykonawców gatunku, a także własne kompozycje. Jak podkreślają muzycy Contratiempo, repertuar grupy obejmuje tradycyjne style fiestowe oraz rozbudowane utwory sceniczne, a także formy instrumentalne, wzbogacone o elementy innych gatunków muzyki, jak muzyka latynoska, orientalna czy jazz.

Podczas koncertu w Teatrze Komedii Impro, który ma swoją siedzibę w Off Piotrkowska (ul. Piotrkowska 138/140), formacja wystąpi w składzie: Dominika Kupniewska - taniec, Mateo Gallito - śpiew, instrumenty klawiszowe, Karolina Łucznik - taniec, Jarosław Czajczyński - gitara, Filip Swinarski - gitara, instrumenty perkusyjne.

Jarosław Czajczyński i Filip Swinarski to założyciele zespołu, gitarzyści, akompaniatorzy i kompozytorzy flamenco. Matea Gallito - pianista, kompozytor, tancerz i śpiewak - charakteryzuje przejmujący śpiew oraz wyrazisty, męski taniec. Karolina Łucznik i Dominika Kupniewska są tancerkami, choreografkami i instruktorkami flamenco. Bilety na koncert kosztują 70 złotych, do nabycia na stronie teatrkomediiimpro.pl.

Laureaci Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego

Dariusz Pawłowski
Kultura

Zakończył się 3. Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Grażyny Bacewicz w Łodzi. Wydarzenia przygotowała Akademia Muzyczna im. G. i K. Bacewiczów.



FOT. DARIUSZ KULESZA/AKADEMIA MUZYCZNA W ŁODZI

Pierwszą nagrodę zdobyła 18-letni Marie Helling z Niemiec, studentka Uniwersytetu Muzyki i Sztuki w Grazu (Austria)

Łódzki Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. Grażyny Bacewicz należy do najbardziej znaczących w kraju konkursów poświęconych temu instrumentowi, którego uczestnikami są młodzi muzycy. Zwyciężczynią trzeciej edycji konkursu i zdobywczynią I nagrody w wysokości 25 tys. złotych została 18-letnia Marie Helling z Niemiec. Drugą nagrodę i 15 tys. złotych zdobył Jakub Staszel z Polski, trzecią (8 tys. zł) - Koreanka Jelin Lee. Nagrodę za najlepsze wykonanie utworu patronki konkursu (3 tys. zł) otrzymała Marta Dettlaff (Polska). Wszyscy wystąpili podczas Koncertu Laureatów, który odbył się w Sali Kameralnej Akademii Muzycznej w Łodzi.

Uczestników konkursu oceniało międzynarodowe jury, któremu przewodniczył prof. Łukasz Błaszczyk z łódzkiej Akademii Muzycznej. W jury zasiadali także: Adam Balas, Bartosz Bryła, Eszter Haffner, Szymon Krzeszowiec i Bogdana Pivnenko. Do pierwszego etapu konkursu przystąpiło 63 skrzypków z całego świata. Do finału zostało zakwalifikowanych 19 muzyków artystów z Japonii, Korei Południowej, Niemiec, Polski i Włoch. Zgodnie z regulaminem, wśród utworów prezentowanych w obu etapach przesłuchań skrzypkowie wykonywali obowiązkowo kompozycje Grażyny Bacewicz.

Urodzona w 2005 roku w Stuttgarcie Marie Helling, zdobywczyni I nagrody (laureatka również wielu innych konkursów), zgodnie została uznana przez jurorów za artystkę „kompletną".

- Ta skrzypaczka ma wszystko, czego szukamy w artystach: zaimponowała nam nie tylko znakomitą techniką, ale też osobowością, swoim „wnętrzem" - podkreślał przewodniczący jury, Łukasz Błaszczyk.

Do Marie Helling trafiła nie tylko główna nagroda w konkursie, ale również nagroda specjalna Filharmonii Łódzkiej im. Artura Rubinsteina w postaci zaproszenia do wykonania koncertu.

Dodatkowo jury przyznało Jakubowi Staszelowi nagrodę specjalną Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach dla najlepszego polskiego uczestnika oraz pięć równorzędnych wyróżnień (po 2 tys. zł). Otrzymali je: Marta Dettlaff, Wiktor Dziedzic, Julia Kidoń, Michał Orlik, Marcelina Sztekmiler.

Łódzkie przedsięwzięcie w wyjątkowy sposób zwraca uwagę na muzykę patronki konkursu. Laureatka nagrody specjalnej za najlepsze wykonanie utworu Grażyny Bacewicz, Marta Dettlaff (Akademia Muzyczna w Łodzi, klasa prof. Łukasza Błaszczyka), zauważyła: - W muzyce Grażyny Bacewicz jest coś specjalnego, co moim zdaniem trzeba odkryć. Lubię w tej muzyce to, że jest taka barwna, pełna kolorów i bardzo otwarta na interpretacje - można ją zagrać na milion sposobów.

Adam Balas, jeden z jurorów i dyrektor Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, powiedział o konkursowych interpretacjach kompozycji Grażyny Bacewicz: - Polscy uczestnicy lepiej znają jej muzykę. Ta twórczość, szczególnie miniatury, są stale obecne w krwioobiegu szkolnictwa artystycznego i w życiu koncertowym. W związku z tym wśród polskich artystów jest trochę inne podejście do tego repertuaru, nieco bardziej naturalne. Ale wielu uczestników z zagranicy także przywiozło na konkurs niezwykle ciekawe i inspirujące interpretacje muzyki Bacewicz, w wielu miejscach odkrywające na nowo jej twórczość.

W podsumowaniu Łukasz Błaszczyk powiedział: - Dla nas jurorów było to fascynujące, w jak różny sposób zostały odczytane utwory Grażyny Bacewicz, szczególnie przez uczestników z zagranicy. Najbardziej cieszę się z tego, że - choć oni wyjadą z Polski - muzyka Bacewiczówny zostanie w ich repertuarze i mam nadzieję, że jeszcze kiedyś w swojej karierze do niej wrócą.

Pogoda w regionie

Dzisiaj
Dzień **2°C** Noc **-3°C**
Barometr **1013 hPa**
Wiatr **pn., 11 km/godz.**
Biomet **obojętny**

Piątek
Dzień **1°C** Noc **0°C**

Sobota
Dzień **5°C** Noc **x3°C**

Niedziela
Dzień **8°C** Noc **5°C**

Wg synoptyków, od tego weekendu do świąt ma być dość ciepło od 5 do 8 st.

14 GRUDNIA 2023

Dziś 338. dzień roku. Do sylwestra zostało 17 dni.

Wschód słońca w Łodzi o godz. 7.41, zachód o godz. 15.34. Dzień będzie trwał 7 godz. 54 min. i będzie dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 2 minuty oraz krótszy od najdłuższego w roku o 8 godz. i 45 min.

Dzisiaj imieniny obchodzą: Bertold, Izydor, Jan, Teodor.

Przysłowie na dziś: Taką pogodę Nowy Rok przynosi, jaka na Jana od Krzyża się głosi.

KALENDARIUM

1605
418 lat temu w Krakowie król Zygmunt III Waza nadał prawa miejskie Złoczewowi w pow. sieradzkim.



FOT. FOTOPOLSKA

1970
53 lata temu robotnicy Stoczni Gdańskiej odmówili podjęcia pracy i wielotysięczny tłum udał się pod siedzibę PZPR w Gdańsku.

1930
93 lata temu na pl. Wolności w Łodzi odsłonięto pomnika Tadeusza Kościuszki. Uroczystość zgromadziła ok. 30 tys. mieszkańców miasta.

1945
78 lat temu Konspiracyjne Wojsko Polskie opanowało Lututów (pow. wieruszowski). Partyzantami dowodził Stanisław Panek „Rudy".

1981
42 lata temu w odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego w Odlewni Żeliwa „Koluszki" wybuchł 12-godzinny strajk okupacyjny.

eprasa.pl 830c38af7d

nasz REGION
www.dzienniklodzki.pl

POWIAT SIERADZKI

Karpie są w tym roku w sam raz - mówi Dominika Pawlicka, która z mężem Januszem ma rybne stawy hodowlane w Dzierlinie pod Sieradzem. - Rybka jest u nas ładna, taka od 1,5 do 2 kg. Mamy także amura, jesiotra. Są klienci na te właśnie ryby. Zachęcam choćby spróbować jesiotra, bardzo smaczny. Jak to cenowo wygląda? Wszystkie 25-26 zł/kg. **D**



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

ŁÓDŹ
Rekolekcje adwentowe prowadzone przez kard. Grzegorza Rysia odbędą się w archikatedrze od 17 do 19 grudnia: niedziela – msza z homilią, godz. 19, poniedziałek i wtorek – msza z homilią i konferencją, godz. 18.

Łódzcy Żydzi tańczą z gaśnicą. To ich reakcja na zgaszenie świecznika przez posła Brauna

Matylda Witkowska
Łódź, Warszawa

Łódzcy Żydzi wykonali taniec z gaśnicą. W ten nietypowy sposób skomentowali zachowanie Grzegorza Brauna, który we wtorek w Sejmie zaatakował gaśnicą świecznik chanukowy.

Łódzcy Żydzi skomentowali atak Grzegorza Brauna z gaśnicą na menorę chanukową w wyjątkowy sposób. Podczas uroczystego zapalenia szóstej świecy chanukowej w siedzibie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej przy ul. Pomorskiej 18 w Łodzi wykonali... radosny taniec z gaśnicą. Przekazując sobie czerwoną gaśnicę tańczyli do dźwięków znanej hebrajskiej pieśni „Hava Nagila" czyli „Radujmy się".

Taniec z gaśnicą udostępniony został w mediach społecznościowych Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi i od razu stał się hitem internetu. Użytkownicy Facebooka w ciągu kilku godzin udostępnili go ponad tysiąc razy. Większość użytkowników jest zachwyconych pomysłem. Ale były też głosy, że może to bagatelizować zachowania posła Brauna.

Pomysł na taniec z gaśnicą narodził się w gminie spontanicznie. Wpadł na niego rabin Dawid Szychowski.

- To chłosta śmiechu, nie godzenie się na takie zachowanie, ale wyszydzenie - mówi rabin. - Chanuka to święto żydowskiego oporu i wytrwałości. Grekom nie udało się zgasić tego światła, nie zgasiły go też 2 tys. lat wygnania. Dlatego gest pana Brauna jest absurdalny - wyjaśnia.



FOT. FACEBOOK

Taniec w siedzibie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi

Szychowski zauważa też, że wybryk ma smutniejszą stronę związaną z wojną w Izraelu.

- Po 7 października wzrosła fala antysemityzmu, każdy antysemityzmu każdy się posuwa dalej. Zachowanie Grzegorza Brauna się w to wpisuje - mówi.

Józef Weininger przewodniczący łódzkiej gminy, który również tańczył z gaśnicą, podkreśla, że cel tańca był jeden. To pokazanie, że święto Chanuka będzie trwać.

– Nikt nie jest nam w stanie popsuć święta. Jest zbyt wielkie, by taki człowiek mógł nam zepsuć radość - mówi Weininger. - Przyniósł natomiast wstyd Polsce - dodaje.

Przewodniczący gminy podkreśla, że zachowanie posła Grzegorza Brauna trzeba potraktować poważnie.

– On to zrobił z premedytacją, to efekt tego, że nie poniósł konsekwencji za swoje wcześniejsze zachowania - mówi Weinineger.

Chanuka to żydowskie święto świateł, jest ruchome i obchodzone zwykle w grudniu. W tym roku od 7 do 15 grudnia. Obchodzone jest na pamiątkę cudu, który zdarzył się podczas powstania Machabeuszy. W zburzonej przez Greków Świątyni Jerozolimskiej został tylko zapas rytualnie czystej oliwy na jeden dzień, ale w cudowny sposób paliła się ona w świątynni 8 dni, póki nie wyprodukowano nowej. Na pamiątkę tych wydarzeń Żydzi 8 kolejnych wieczorów zapalają na świeczniku - zwanym menorą chanukową - kolejne świeczki. W tym czasie je się smażone w oliwie potrawy i daje dzieciom prezenty. Wczoraj prokuratura z urzędu wszczęła postępowanie wobec posła Brauna.

MATERIAŁ INFORMACYJNY KAMPANII „SPORT BEZ BARIER" 0810958678

SPORT TO SAME KORZYŚCI

Promocji sportu i aktywności fizycznej wśród osób z niepełnosprawnościami służy kampania społeczna „Sport bez Barier".

Akcję już po raz drugi prowadzi Fundacja Neuron+. Powodem zorganizowania kampanii jest to, że wciąż zdecydowana większość OzN unika jakiejkolwiek aktywności fizycznej, nie wspominając o bardziej zaawansowanym uprawianiu sportu w wymiarze amatorskim lub nawet wyczynowym. Tymczasem sport ma bardzo ważne znaczenie dla osób z niepełnosprawnościami, o czym przekonują sami zainteresowani.

- Sport jest ważny w moim życiu, gdyż pozwala zachować zdrowie, kondycję. Jest także sposobem na rehabilitację, ja staram się rehabilitować przez sport – mówi Bartosz Mrozek, narciarz, kierowca terenowy i pilot szybowca.
Sport ma dla OzN również ogromne znaczenie ze względów społecznych, pomaga bowiem wyjść z domu, nawiązywać nowe relacje z innymi osobami i to nie tylko w kręgu sportowym.

Do sportu warto zachęcać już kilkuletnie dzieci z niepełnosprawnością, gdyż aktywność fizyczna nie jest zarezerwowana tylko dla młodzieży i ludzi dorosłych. Kluczowe znaczenie dla rozwoju sportowego dzieci ma postawa rodziców. Dlatego istotne jest, aby rodzice przychodzili na zajęcia sportowe już nawet z kilkuletnimi dziećmi z różnymi niepełnosprawnościami, w tym z niepełnosprawnością intelektualną, gdyż wtedy aktywność fizyczna przyniesie im jeszcze większe korzyści.
Dzieci uprawiające sport nabierają pewności siebie. Przełamują bariery psychiczne, a to się przekłada na ich codzienne życie.

Zachęcanie dzieci do sportu przez dorosłych, i to obojętnie czy mówimy o dzieciach z niepełnosprawnościami czy o pełnosprawnych, jest fundamentalne, gdyż sport ma u dzieci groźną konkurencję w postaci telefonów komórkowych i komputerów. Do sportu trzeba ich więc umiejętnie zachęcać, pokazywać, że jest on atrakcyjny i często trzeba z dziećmi zrobić pierwsze kroki w sporcie.

DZIECI LUBIĄ SPORT
Prof. Janusz Kocki wyjaśnia, że dzieci – czy pełnosprawne, czy z niepełnosprawnościami – są w większości aktywne, lubią zabawy ruchowe i łatwo jest je namówić do ćwiczeń fizycznych. W pracy z dziećmi warto wykorzystać ich otwartość, szczerość, dzieci mówią, co im się podoba, a czego nie lubią, więc można wybrać dla nich taką dyscyplinę sportu, która ich zainteresuje i sprawi radość.



Doświadczenie nauczycieli wychowania fizycznego, terapeutów, instruktorów dowodzi, że wiele ćwiczeń sportowych mogą wykonywać wspólnie dzieci zdrowe i niepełnosprawne, dlatego sport staje się bardzo ważnym elementem integracji klasy, grupy rówieśniczej.

Ogólnopolska kampania „Sport bez Barier" – edycja 2023, realizowana jest przy wsparciu: Fundacji ARP, Fundacji BGK, Fundacji PFR, Fundacji PGNiG oraz Totalizatora Sportowego.

Dofinansowano ze środków Budżetu Państwa w ramach realizacji zadania publicznego pn. „Sport bez Barier" - edycja 2023.

WWW.SPORTBEZBARIER.PL

eprasa.pl 830c38af7d

Poseł z Rawy będzie odpowiedzialny za CPK. Nie wiadomo, co zrobi

Dagmara Kubczak
Rawa Mazowiecka, Piotrków Trybunalski

Dariusz Klimczak, jeden z liderów PSL, poseł wybrany w okręgu wyborczym nr 10, został ministrem infrastruktury w nowym rządzie.

Dariusz Klimczak to wiceprezes Polskiego Stronnictwa Ludowego, a także wieloletni samorządowiec w woj. łódzkim, poseł ziemi piotrkowskiej. Pochodzi z Rawy Maz., ma żonę i dwóch synów. Jest magistrem historii na Uniwersytecie Jagiellońskim, ukończył studia doktoranckie z politologii na Uniwersytecie Warszawskim.

W Sejmie zasiada od 2019 r. Startował wówczas z Piotrkowa Trybunalskiego i zdobył prawie 16 tys. głosów. W tegorocznych wyborach także w naszym regionie uzyskał mandat po raz drugi, uzyskując wyższy wynik - 21 826 głosów.

Premier Donald Tusk wybrał go na ministra infrastruktury. Klimczak będzie odpowiedzialny za transport drogowy, powietrzny i morski. Podczas wtorkowego exposé premier zapowiedział, że w pierwszej kolejności minister zajmie się rozwiązaniem problem na granicy polsko-ukraińskiej.

Klimczak będzie odpowiadał za Centralny Port Komunikacyjny - najważniejszy dla przyszłości Polski projekt ekonomiczno-logistyczny. Co zrobi?

Niestety, premier Tusk nie wyjaśnił w swoim exposé, jakie ma plany wobec CPK. ©℗



FOT. DAGMARA KUBCZAK

Czy Dariusz Klimczak będzie kontynuował ambitny projekt CPK, bardzo ważny dla naszego regionu?

Lekarze postawili złą diagnozę, teraz na leczenie potrzeba pół miliona

Magdalena Rubaszewska

17-letni łodzianin Oskar Suchoń cierpi na autoimmunologiczne zapalenie mózgu. Przeżyje, jeśli uda się zebrać prawie 500 tys. zł Na koncie fundacji Siepomaga, uzbierano 27 tys. zł. A liczy się czas...



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

17-letni Oskar i jego mama

Oskar Suchoń od 4. roku życia był uważany za dziecko autystyczne. Dopiero w tym roku, w klinice w Gdańsku 17-latek doczekał się profesjonalnej diagnozy - autoimmunologiczne zapalenie mózgu. Przez lata traktowano go jak dziecko zaburzone, a nie chore. Po kilkunastu latach od nieprawidłowej diagnozy pojawiła się szansa na leczenie. Ale jest ono bardzo kosztowne i nierefundowane. Karolina Blaszkowska, mama Oskara, prowadzi zbiórkę pieniędzy.

- Od wczesnego dzieciństwa Oskar był nieprawidłowo diagnozowany, tym samym został pozbawiony możliwości prawidłowego leczenia - mówi.

Problemy ze zdrowiem chłopca trwają od jego narodzin. Jest dzieckiem z konfliktu serologicznego, w pierwszej dobie życia przeprowadzono całkowitą transfuzję wymienną krwi. Później doszły nawracające infekcje. Być może to one wywołały chorobę.

Chłopiec rozwijał się prawidłowo do 2. roku życia. Wtedy zaczął tracić umiejętności poznawcze, cofać się w rozwoju. W domu był pobudzony, biegał, krzyczał, prawie nie spał. Stracił kontakt z rodzicami, babcią .

- Nocami wsiadałam z nim do auta i jeździłam po mieście, by się uspokoił - wspomina pani Karolina.

Gdy Oskar miał 4 lata, stwierdzono u niego spektrum autyzmu, co zaważyło na możliwości profesjonalnej diagnostyki. Wszystkie objawy traktowano jako zaburzenia wynikające z diagnozy autyzmu. Niestety, w Polsce dzieci z taką diagnozą są kierowane tylko na terapię.

- Kieruje się nas do lekarza psychiatry, który przepisuje leki psychotropowe, by objawy wyciszać. To jest początek końca, dziecko zostaje samo z ogromnym cierpieniem - mówi matka Oskara. - Nigdy się z tym nie pogodziłam. Bardzo dużo czytałam. Widziałam, że to co się z nim dzieje, nie wynika ze specyficznej struktury mózgu, lecz z problemów ze zdrowiem. Dobrze reagował na wprowadzone przeze mnie dietę i leczenie. Byłam przekonana, że to problem medyczny, a nie zaburzenie.

Oskar utracił umiejętności poznawcze. Ma problemy z pamięcią, uczeniem się, poznawaniem i zachowaniem. Nastolatek nie mówi. Nie powie więc, że coś go boli, coś go martwi, czegoś się boi...

- Dzieci takie jak mój syn próbują nam o tym powiedzieć na swój sposób. Wszelkie ich zachowania mogą być przejawem tego, że coś chcą nam przekazać. Zagłuszanie tych objawów różnymi lekami jest nieodpowiednim zachowaniem dorosłych - uważa Karolina Blaszkowska.

Chłopiec wymaga całodobowej opieki. Ale chodzi do szkoły specjalnej. Nauczycielki bardzo go chwalą, nazywają „aniołkiem". Lubi zajęcia z kreatywności, integracji sensorycznej, ruchowe i muzyczne.

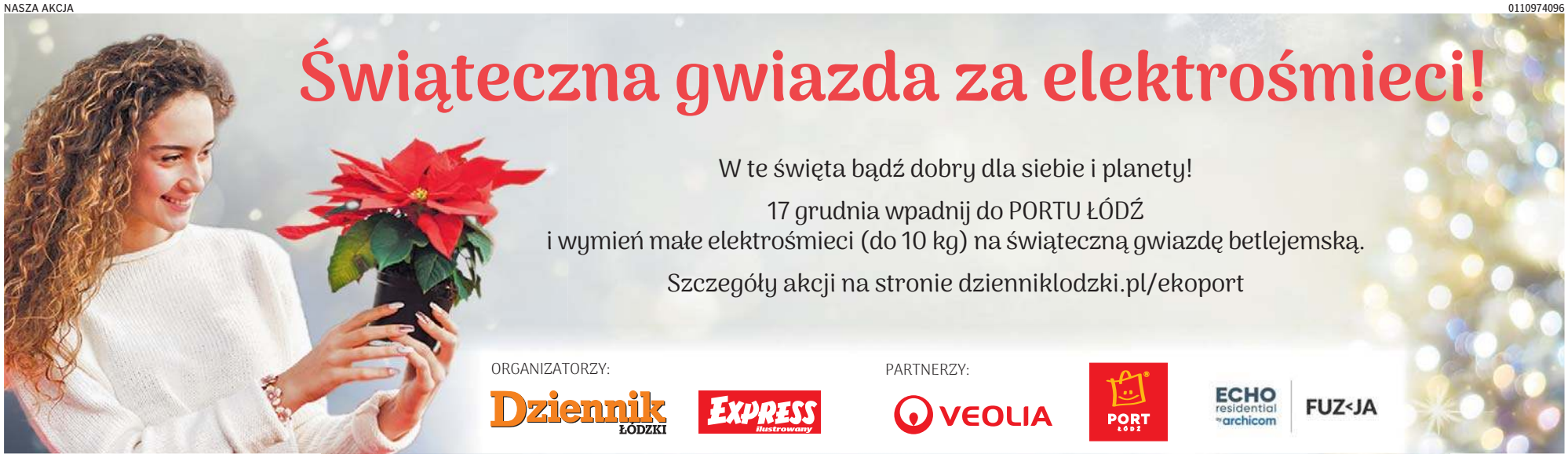
Jest szansa na poprawę stanu zdrowia nastolatka. Po profesjonalnej diagnozie Oskarowi przepisano 6 wlewów z immunoglobulin. Lek ten może odwrócić i przerwać proces autoimmunologiczny, który zachodzi w organizmie cały czas. To on powoduje niszczenie struktury mózgowej dziecka. Zmylony układ odpornościowy nie walczy z infekcjami, tylko z samym sobą, co powoduje problemy z zachowaniem, poznawaniem. To wręcz lek ratujący życie, które jest zagrożone, każda kolejna infekcja może skończyć się kalectwem lub śmiercią. Do tego po podaniu immunoglobulin będzie można odstawić leki wspierające układ (koszt kilka tysięcy złotych miesięcznie).

Ale leczenie nie jest refundowane, a potrzeba 490 tys. zł.

Pani Karolina założyła konto w fundacji Siepomaga, uzbierano 27 tys. zł. Liczy się czas. Wysokość kwoty za leczenie jest uzależnione od wagi ciała. Oskar wkroczył w okres dojrzewania, rośnie, zwiększa wagę, tym samym z każdym kilogramem kwota rośnie.

Kto chce pomóc Oskarowi, może wspomóc zbiórkę: siepomaga.pl/oskar-suchon.

NASZA AKCJA 0110974096



AKCJA CHARYTATYWNA 0310958632



eprasa.pl 830c38af7d

Do jutra można zgłosić pomoc w ramach Szlachetnej Paczki

Agnieszka Jedlińska
Łódzkie

Dobiega tegoroczna odsłona projekty Szlachetna paczka. To ostatnie chwile na pomoc rodzinom, które są w poważnej potrzebie. W Łodzi jest ich kilkanaście, w całym województwie około 40.



FOT. ARCHIWUM

Bardzo często wśród potrzebnych sprzętów są pralki, lodówki oraz kuchenki mikrofalowe

Decyzję można podjąć najpóźniej jutro - w piątek, 15 grudnia. Większość potrzebujących nie ma wyszukanych potrzeb.

Na liście rzeczy, których rodziny potrzebują, są ubrania: kurtki, buty, dresy, ale również nowy materac, kuchenka mikrofalowa czy materiały budowlane lub komplet garnków. Rodziny proszą o produkty spożywcze z długim terminem przydatności do spożycia i środki czystości, ale mają przy tym także świąteczne marzenia jak perfumy, lalka, książka.

Jak można pomóc potrzebującym?

Potrzeby każdej rodziny są podzielone na kilka grup. Najważniejsza to „Trzy kluczowe potrzeby rodziny". I to one powinny być zrealizowane w pierwszej kolejności. Dopiero po spełnieniu tych potrzeb można realizować „Pozostałe potrzeby rodziny" (tutaj często lista jest bardzo długa, bo są to z reguły rodziny długotrwale ubogie i z przewlekłymi potrzebami, a ich sprzęty mocno zużyte). Na końcu warto spełnić też „Marzenia rodziny".

W tym przypadku członkowie rodzin pozwalają sobie na prawdziwe, świąteczne marzenia, kierowane do darczyńców jak do świętego Mikołaja.

Warto na nie zwrócić uwagę, bo to ich spełnienie pozwoli tym rodzinom w pełni poczuć magię świąt. Ich potrzeby są często bardzo przyziemne, egzystencjalne, pozwalające zaspokoić podstawowe elementy codzienności. Te wymarzone drobiazgi pozwolą im choć na chwilę oderwać myśli od swojej trudnej, szarej codzienności.

Wyboru rodziny można dokonać tylko do jutra (piątek, 15 grudnia). Rodziny, które nie znalazły darczyńcy, niestety nie zostaną w tym roku obdarowane.

Kto podejmie taką decyzję w ostatniej chwili, na przygotowanie paczki będzie miał czas zaledwie do niedzieli.

Weekend Cudów, czyli zwożenie paczek do magazyny i oddawanie ich pod opiekę wolontariuszy, którzy następnie paczki rozwiozą do potrzebujących rodzin, odbywać się będzie w sobotę w godz. 9-14 i niedzielę w godz. 9-12.

Magazyn z darami będzie się znajdować w Zespole Szkół Rzemiosła przy ul. Żubardzkiej 2 w Łodzi.

W tym roku w całej Polsce zgłoszono do Szlachetnej paczki 27 tysięcy 653 rodziny, więcej niż w poprzednich latach. W tym roku nieco zmieniła się twarz biedy.

- Wcześniej najwięcej mieliśmy rodzin wielodzietnych i samotnych rodziców - informuje Sylwia Plichta specjalistka, koordynatorka Szlachetnej Paczki. - Teraz więcej jest osób starszych, schorowanych i samotnych, które ze skromnych świadczeń nie mogą się utrzymać - dodaje Sylwia Plichta ze Szlachetnej Paczki.

©℗

Wycinali katalizatory z aut zaparkowanych na łódzkiej Retkini

Wiesław Pierzchała
Łódź

Policjanci ścigali w nocy w Łodzi dwóch złodziei kradnących katalizatory samochodowe. Jeden wpadł, a drugi uciekł. Podczas akcji dużą pomoc okazał policyjny pies tropiący.

Łódzka policja poinformowała wczoraj, że w nocy 7 grudnia po godz. 2 członkowie Nieetatowego Zespołu Wywiadowczego Komendy Miejskiej Policji w Łodzi pojechali na ul. ks. Popiełuszki na Retkini, gdzie świadkowie zauważyli dwóch podejrzanych, ubranych na ciemno mężczyzn, którzy wycinali katalizator z samochodu, a następnie oddalili się w kierunku pobliskich sklepów.

Policjanci rozpoczęli poszukiwania i po chwili zauważyli mężczyzn, którzy odpowiadali rysopisowi sprawców. Jeden im uciekł, ale złapali 34-latka. Zatrzymany nie potrafił wyjaśnić, co robi o tak późnej porze w tej okolicy i co rusz zmieniał zdanie. W pobliżu miejsca zatrzymania stróże prawa znaleźli dwie torby, w których były wycięte katalizatory i lewarek. 34-latek zapewniał, że to nie jego torba. Wątpliwości rozwiał policyjny pies, który przy torbie podjął trop i doprowadził do zatrzymanego złodzieja.

Podczas przesłuchania 34-latek usłyszał zarzut kradzieży, co oznacza, że grozi mu do 5 lat więzienia.

Policjanci zapewniają, że zatrzymanie jego wspólnika jest kwestią czasu.



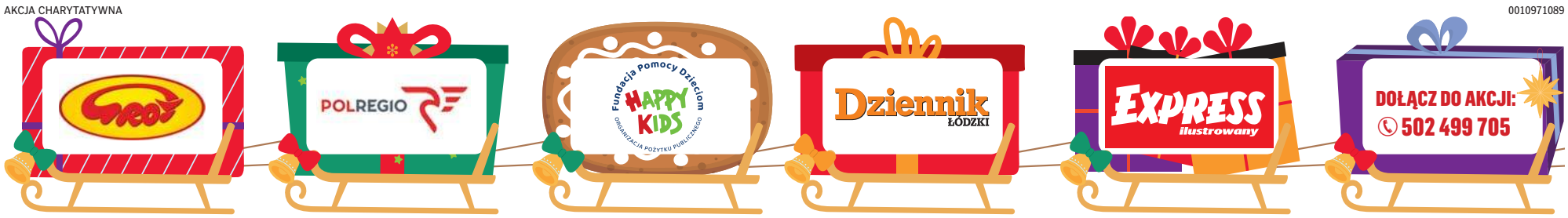
FOT. POLICJA

Policjanci zatrzymali po pościgu 34-letniego złodzieja, który kradł katalizatory w Łodzi na Retkini

NASZA AKCJA
0210959394



AKCJA CHARYTATYWNA
0010971089



eprasa.pl 830c38af7d

POLSKA *i* ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

– Mogę państwa zapewnić, że temu, co służy dobru obywateli i trwaniu Rzeczypospolitej, z całą pewnością nie będę się sprzeciwiał i nie będę tego blokował – powiedział prezydent Andrzej Duda zaraz po powołaniu i zaprzysiężeniu rządu Donalda Tuska w Pałacu Prezydenckim. – Dobro ojczyzny i obywateli musi być zawsze najwyższym nakazem – dodał prezydent. | PAP

> *Nie będę się sprzeciwiał ani blokował tego, co służy dobru obywateli i trwaniu Rzeczypospolitej*
>
> **Andrzej Duda,** prezydent RP

WARSZAWA

Poznaliśmy skład komisji śledczej do spraw wyborów kopertowych

Posłowie wybrali skład osobowy komisji śledczej do zbadania legalności działań podjętych w celu przeprowadzenia wyborów prezydenckich w 2020 roku w formie głosowania korespondencyjnego.

Do komisji wybrano czterech posłów PiS: Waldemara Budę, Przemysława Czarnka, Pawła Jabłońskiego i Mariusza Krystiana.

Klub KO będzie reprezentowany w komisji przez trzy osoby: Magdalenę Filiks, Dariusza Jońskiego i Jacka Karnowskiego. Z PSL-TD w komisji pracować będzie Agnieszka Maria Kłopotek. Lewicę będzie reprezentować Anita Kucharska-Dziedzic, Polskę 2050-TD Bartosz Romowicz, a Konfederację Witold Tumanowicz.

W głosowaniu wzięło udział 449 posłów. Za głosowało 447 posłów (przy większości bezwzględnej 225), nikt nie był przeciw, a dwóch posłów wstrzymało się od głosu.

Oprac. Aleksandra Jaros | PAP

WATYKAN

Papież przygotował swój grób



FOT. ANDREAS SOLARO/AFP/EAST NEWS

Papież Franciszek wyjawił w wywiadzie dla meksykańskiej telewizji, że „przygotował swój grób w bazylice Matki Bożej Większej" w Rzymie ze względu na wielką cześć, jaką oddaje znajdującej się tam ikonie Matki Bożej Salus Populi Romani. Dodał, że wprowadzi „nowy rytuał". – Pogrzeby papieży będą prostsze – przekazał. PAP

WARSZAWA

Uderzenie w gang wyłudzający pieniądze „na wnuczka"

Dzięki międzynarodowej operacji policjanci zatrzymali 27 osób, zapobiegli 74 przestępstwom związanym z oszustwami „na wnuczka" i wyłudzeniu około 5 mln euro. Działania koordynowała Berlińska Policja Kryminalna.

W Polsce policjanci CBŚP zlikwidowali „centralę" telefoniczną, zapobiegli przestępstwom, których przedmiotem miało być ponad 300 tysięcy euro i zatrzymali 2 kobiety, którym w praskiej Prokuratorze Okręgowej w Warszawie przedstawiono łącznie 29 zarzutów usiłowania popełnienia oszustw.

Robert Szulc

Donald Tusk premierem RP. Nowy rząd zaprzysiężony

Oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

– Dobro ojczyzny i pomyślność obywateli będzie dla nas największym przykazaniem – powiedział w środę rano premier Donald Tusk podczas zaprzysiężenia jego rządu.

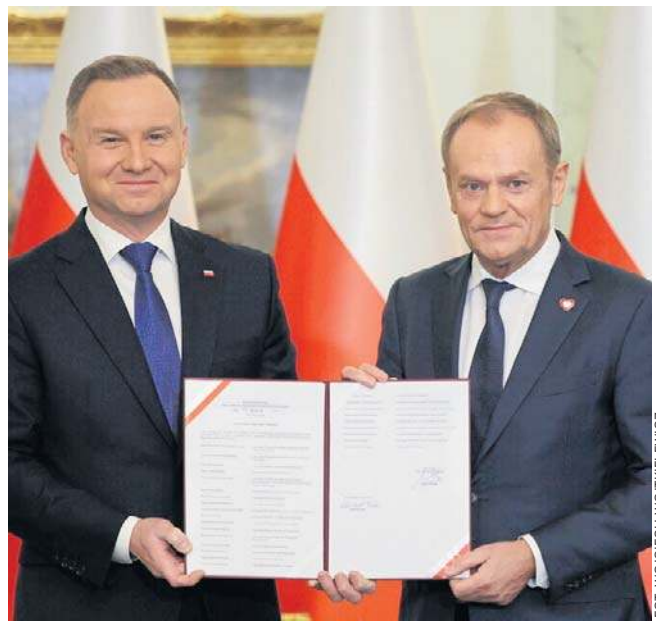
Prezydent Andrzej Duda powołał w środę rano w Pałacu Prezydenckim Donalda Tuska na premiera, a także ministrów jego gabinetu.

– Od dziś dzierżymy wspólnie odpowiedzialność za polskie sprawy – zaznaczył, zwracając się do rządu Donalda Tuska.

– Chciałbym, żeby to wszystko, co już zostało zrealizowane, a co do czego mam przekonanie, że dobrze funkcjonuje i służy dobru obywateli, było, istniało, przechowało się i służyło jak najdłużej, jak najlepiej, dalej – dodał Andrzej Duda.

– Jestem bardzo wzruszony. To jest chwila wyjątkowa nie tylko w skali biografii jednego człowieka – powiedział z kolei premier Donald Tusk.

– Mogę tu, przed panem prezydentem, przed wszystkimi Polkami i Polakami przysiąc, że mój rząd dochowa wierności postanowieniom konstytucji. Przestrzegać będziemy wszystkich praw Rzeczpospolitej i naszym największym przykazaniem będzie dobro ojczyzny i pomyślność obywateli – dodał.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

– Przysięgam przed panem prezydentem, że będziemy wierni konstytucji – powiedział Donald Tusk

Prezydent Duda na stanowisko wicepremiera, a także szefa MON powołał lidera PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza, a na wicepremiera oraz ministra cyfryzacji Krzysztofa Gawkowskiego z Lewicy.

Na stanowisko ministra sprawiedliwości został powołany Adam Bodnar, który ma pełnić też funkcję prokuratora generalnego.

Na szefa polskiej dyplomacji prezydent powołał Radosława Sikorskiego, a na ministra finansów Andrzeja Domańskiego.

Borys Budka został powołany na ministra aktywów państwowych.

Bartłomiej Sienkiewicz został powołany na ministra kultury i dziedzictwa narodowego, a Adam Szłapka na ministra ds. Unii Europejskiej.

Prezydent powołał Marcina Kierwińskiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Marzena Czarnecka została powołana na ministra przemysłu, zaś Krzysztof Hetman na ministra rozwoju i technologii.

Ministrem infrastruktury został Dariusz Klimczak, a ministrem klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska.

Prezydent powołał też Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz na ministra ds. funduszy i polityki regionalnej, a Agnieszkę Buczyńską na ministra ds. społeczeństwa obywatelskiego, która ma być też przewodniczącą Komitetu do spraw Pożytku Publicznego.

Czesław Siekierski został powołany na funkcję ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

Barbara Nowacka została powołana na ministra edukacji, Sławomir Nitras na szefa resortu sportu i turystyki, Izabela Leszczyna na ministra zdrowia, a Marzena Okła-Drewnowicz na ministra ds. polityki senioralnej.

Prezydent powołał ponadto Agnieszkę Dziemianowicz-Bąk na ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, Dariusza Wieczorka na ministra nauki, a Katarzynę Kotulę na ministra do spraw równości.

Ponadto prezydent powołał na ministrów – członków Rady Ministrów: Jana Grabca, który ma pokierować kancelarią premiera, Tomasza Siemoniaka, który będzie odpowiadał za służby specjalne, a także Macieja Berka, który będzie odpowiedzialny za sprawy legislacyjne.

PAP

Skandaliczne zachowanie Grzegorza Brauna w Sejmie. Prokuratura z urzędu wszczęła postępowanie

Oprac. Adam Kielar
Warszawa

Prokuratura Okręgowa w Warszawie z urzędu wszczęła postępowanie w sprawie wtorkowych wydarzeń w Sejmie z udziałem Grzegorza Brauna. Poseł zgasił gaśnicą świece chanukowe.

We wtorek, w późnych godzinach popołudniowych, poseł Konfederacji Grzegorz Braun, używając gaśnicy proszkowej, zgasił zapalone w Sejmie świece chanukowe. Potem pojawił się na mównicy sejmowej. Po tym wydarzeniu marszałek Sejmu wykluczył go z obrad i zapowiedział skierowanie przeciwko niemu wniosku do prokuratury o zakłócanie obrządku religijnego.

– Prokuratura Okręgowa w Warszawie z urzędu wszczęła postępowanie w sprawie wczorajszych wydarzeń w Sejmie RP z udziałem posła na Sejm RP. Aktualnie trwają czynności procesowe, w trakcie których zabezpieczany jest materiał dowodowy – przekazał w środę rano PAP rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Szymon Banna.

Jak dodał, „pozostałe zawiadomienia dotyczące zachowania parlamentarzysty zostaną dołączone do zainicjowanego w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie z urzędu postępowania".

Marszałek Sejmu Szymon Hołownia ogłosił także we wtorek, że Prezydium Sejmu ukarało posła Brauna odebraniem połowy uposażenia na 3 miesiące i całości diety na pół roku. Prezydium upoważniło Kancelarię Sejmu do złożenia zawiadomień do prokuratury.

W Sejmie we wtorek odbywała się uroczystość poświęcona żydowskiemu świętu Chanuki. Upamiętnia ono dzieje zapisane w I i II Księdze Machabejskiej, która mówi o wojnie wyzwoleńczej w 164 r. p.n.e.

PAP

eprasa.pl 830c38af7d

Program Mój Prąd 2023 zakończy się wcześniej? Zwiększenie budżetu nie pomogło. Na składanie wniosków zostało kilka dni

Redakcja Strefy Biznesu
automatyzacja.biznes@polskapress.pl

Mój Prąd niedawno połączył się z programem Czyste Powietrze i od tego czasu zyskał na popularności.

Problem w tym, że zainteresowanie mogło okazać się zbyt duże, a formy pomocy zbyt kosztowne, aby program mógł dalej działać.

Program Mój Prąd stał się prawdziwym hitem wśród dofinansowań w Polsce ze względu na relatywnie proste zasady i wysokie kwoty dofinansowań. W czterech dotychczasowych edycjach złożono ponad 470 tys. wniosków i wypłacono już 2 mld zł. W piątej edycji resort klimatu zdecydował o przekazaniu dodatkowych środków na finansowanie programu.

„Dodatkowe 450 mln zł w 5. edycji Mój Prąd. Dotrzymujemy słowa i pomagamy tym, którzy podjęli działania na rzecz samodzielnego wytwarzania energii na własne potrzeby. Działamy, żeby zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne Polski" - pisała Anna Moskwa, była minister klimatu i środowiska, na platformie X.

Wspomniana edycja programu dała także możliwość finansowania zakupu i montażu pomp ciepła, co okazało się strzałem w dziesiątkę i może być gwoździem do trumny jednocześnie. 450 mln zł dodane do budżetu programu nie wystarczyło.

Tegoroczna, piąta edycja programu Mój Prąd miała trwać od 22 kwietnia do 22 grudnia 2023 r. Utrzymanie go może być jednak trudne ze względu na niesłabnące zainteresowanie.

„Środki w ramach piątej edycji programu Mój Prąd są nadal dostępne. Jeżeli dzienny przyrost składanych wniosków pozostanie na dotychczasowym poziomie, nabór może zakończyć się nawet na kilka dni przed wskazanym terminem" - pisze resort klimatu cytowany przez bizblog.spidersweb.pl.

Na dzień 5 grudnia w ramach piątej edycji programu Mój Prąd wpłynęło już blisko 85 tys. na kwotę prawie 900 mln zł. W budżecie zostało około 64 mln zł i kilkanaście dni na ich wykorzystanie. Kiedy budżet może się wyczerpać?

Obecnie każdego dnia składanych jest 450-500 wniosków na kwotę średnio nieco ponad 13 tys. zł każdy. To oznacza, że codziennie budżet programu uszczupla się o ponad 6 mln zł, zatem przy tym tempie rozdysponowywania środkami piąta edycja programu Mój Prąd zakończy się o niemal tydzień wcześniej niż planowano.

Inaczej niż w programie Czyste Powietrze, Mój Prąd to przede wszystkim dofinansowania na instalacje fotowoltaiczne. Złożono już 83 tys. wniosków na kwotę ponad 500 mln złotych, co oznacza średnią kwotę dofinansowania na poziomie ok. 6 tys. zł. Podium uzupełniają:

- pompy ciepła: ponad 14. tys. wniosków na kwotę ok. 200 mln zł (średnia kwota dofinansowania to ok. 14 tys. zł);
- magazyny energii: ponad 8,5 tys. wniosków na kwotę ok. 130 mln zł (średnia kwota dofinansowania to ok. 15 tys. zł).

Po kilka tysięcy wniosków w programie złożono także na magazyny energii (ok. 5 tys. wniosków), systemy EMS/HEMS (ok. 4 tys. wniosków), a w mniejszym stopniu wnioskowano również o kolektory (niespełna 200 wniosków).

Nie milkną głosy, które mówią, że możliwość montażu pomp ciepła z dofinansowania Mój Prąd spowodowała szybsze wyczerpanie budżetu. To kosztowna inwestycja, a tym samym spore dofinansowanie, z którego chętnie korzystają Polacy.

NFOŚiGW nie wyklucza, że pojawi się kolejna edycja programu Mój Prąd. Fundusz podkreśla, że nie jest to jednak przesądzone. Jeśli program pojawi się w kolejnych latach, będzie miał podobny kształt jak obecna edycja. ©℗



FOT. PIOTR KRZYŻANOWSKI/POLSKA PRESS

Program Mój Prąd miał zakończyć się tuż przed świętami. Zainteresowanie jest jednak tak duże, że finansowanie może zakończyć się wcześniej

CZEKAMY NA WASZE ZDJĘCIA AKCJA SPECJALNA ŚWIEĆ SIĘ Z ENERGĄ

Pokaż swoje rozświetlone miasto

Boże Narodzenie jest pełne światła. To ono buduje nastrój - w naszych domach, ale też w przestrzeni miast. Pokażcie to na zdjęciach i zdobywajcie nagrody, wspierając tym samym potrzebujących.

Na rynkach, skwerach i ulicach pojawia się coraz więcej iluminacji, rozbłyskują lampki na choinkach. Warto te wyjątkowe obrazy uwiecznić, dlatego zachęcamy Was do udziału w kolejnej już edycji konkursu „Świeć się z Energą". Fotografujcie, wysyłajcie zdjęcia i wygrywajcie nagrody. Najpierw zwycięzcy zostaną wybrani osobno w każdym województwie, następnie powalczą w ogólnopolskim finale est też konkurs dla autorów!

- Nasz plebiscyt od wielu lat cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Dla wielu z nas rywalizacja w konkursie świetlistych dekoracji stała się w okresie świątecznym wyczekiwanym zwyczajem, ale co najważniejsze jest też okazją do niesienia pomocy potrzebującym - mówi Justyna Kruszewska, dyrektor Departamentu Marketingu Energi SA.

Czekamy na zgłoszenia w konkursie miast

Przez stronę lokalnego serwisu naszemiasto.pl, możecie przesyłać zdjęcia. Miasta, które w każdym województwie zdobędą najwięcej głosów, otrzymają 10 tys. złotych do wykorzystania na energooszczędny sprzęt AGD, który lokalne władze przekażą na cel charytatywny.

Drugi, finałowy etap, będzie okazją, aby Wasze miasto zdobyło tytuł najpiękniej rozświetlonego na święta miasta w Polsce oraz dodatkowe 40 tysięcy złotych na sprzęt AGD i fotowoltaikę.

Konkurs dla autorów

Zachęcamy więc do uwieczniania nie tylko miast, ale przede wszystkim świątecznego klimatu we własnym domu. Na fotografii można pokazać miejską choinkę, drzewko przyozdobione przez najbliższych, stroik na świąteczny stół lub domowe dekoracje - wszystko, co tworzy bożonarodzeniowy nastrój. Mistrzowie świątecznej fotografii zostaną wybrani zarówno przez Czytelników, jak i przez kapitułę konkursu.



123 RF

Nawet niewielkie miasto powiatowe może wygrać z dużą metropolią!

Nasz plan

- 20 grudnia - rozpoczniemy głosowanie w etapie regionalnym, ale wciąż będą mogli dołączać kolejni uczestnicy.
- 9 stycznia - to dzień, w którym zakończy się głosowanie w pierwszym etapie.
- 16 stycznia - rozpoczniemy finałowy, ogólnopolski etap plebiscytu - wezmą w nim udział zwycięzcy etapów regionalnych.
- 30 stycznia - wielki finał głosowania ogólnopolskiego i ogłoszenie wyników.

©℗

AUTOPROMOCJA Q304120976A



eprasa.pl 830c38af7d

0010980020

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że dnia 9 grudnia 2023 roku
przeżywszy lat 92, odszedł od nas na zawsze
nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

Jerzy Wojciech Brzeziński

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu
15 grudnia 2023 r. (piątek) o godzinie 12.30
na cmentarzu rzymskokatolickim
przy ul. Ogrodowej 39 w Łodzi.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0010978132

Prezes Zarządu
Veolia Energia Łódź
Annie Kędziorze-Szwagrzak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ukochanej Mamy

składają

Zarząd i Pracownicy
Veolia Energia Łódź

0010979777

Pani Pauli Matys
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd oraz koleżanki i koledzy z RSM „Bawełna”

REKLAMA 0010966779

H. SKRZYDLEWSKA
www.skrzydlewska.pl
Własne krematoria · Sale pożegnań
Formalności w urzędach
Międzynarodowy Transport Zmarłych
Zgierz · Pabianice · Łowicz · Brzeziny · Głowno
TEL. 24H: 42 672 33 33 · 800 672 333 · 195 88

Izrael pompuje wodę morską do tuneli Hamasu w Gazie

Kazimierz Sikorski
Strefa Gazy

Izraelska armia rozpoczęła zalewanie tuneli w Gazie. Celem jest zniszczenie składów broni Hamasu. Są jednak obawy, że w labiryncie mogą znajdować się izraelscy zakładnicy.

Izrael zainstalował co najmniej pięć pomp w odległości półtora kilometra od obozu dla uchodźców Al-Shati na północy Gazy. Urządzenia, które mogą tłoczyć tysiące metrów sześciennych wody na godzinę, mają zalać 500 km tuneli.

Według „Wall Street Journal” operacja już się rozpoczęła i ma potrwać tygodnie.

Szef sztabu Izraelskich Sił Obronnych, generał Herzi Halevi, potwierdził tę wiadomość, mówiąc na konferencji prasowej, że użycie pomp wodnych do zniszczenia tuneli byłoby dobrym pomysłem.

Zalewanie wodą dzieje się w atmosferze obaw, że Hamas ukrywa izraelskich zakładników w podziemnym labiryncie i że taktyka ta może okazać się śmiertelna dla osób uwięzionych w tunelach. Dlatego też to posunięcie spotkało się z krytyką. Niektórzy twierdzą również, że pompowanie wody morskiej do podziemnych tuneli może spowodować katastrofę ekologiczną.

Zdaniem Tel Awiwu podziemny system był kluczem do działań Hamasu przeciwko Izraelowi. Siły izraelskie zbombardowały Strefę Gazy z powietrza oraz lądu, zarządziły oblężenie i przeprowadziły atak lądowy w odwecie za atak Hamasu, który został przeprowadzony 7 października.

Według władz odpowiedzialnych za służbę zdrowia w Gazie od tego czasu zginęło ponad 18 tysięcy Palestyńczyków, a 50 tys. zostało rannych.

Według oficjalnych danych liczba ofiar ataku Hamasu wynosi 1200, a w niewoli pozostaje 139 zakładników.

Tymczasem Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło rezolucję wzywającą do „natychmiastowego humanitarnego zawieszenia broni” w Strefie Gazy. Dokument nie jest wiążący - jego celem jest wywarcie presji na Izrael i USA, aby doprowadzić do rozejmu w palestyńskiej enklawie.

Za rezolucją głosowało 153 spośród 193 państw członkowskich, 10 było przeciw, w tym USA i Izrael, a 23 wstrzymały się od głosu.

- Izrael nie ma zamiaru pozostać na stałe w Strefie Gazy po zakończeniu wojny z Hamasem - oświadczył izraelski minister obrony Joaw Galant. Podkreślił, że Tel Awiw jest otwarty na dyskusję nad alternatywnymi rozwiązaniami dotyczącymi tego, kto będzie kontrolował palestyńskie terytorium, o ile nie będzie to grupa wrogo nastawiona wobec Izraela. PAP

Węgry: Zgodzimy się na dalszą pomoc dla Ukrainy za odmrożenie wszystkich funduszy UE

Oprac. Karolina Wrońska
Budapeszt

Budapeszt jest gotowy wycofać swoje weto w sprawie nowego pakietu pomocy UE dla Ukrainy, jeśli Bruksela zgodzi się odblokować wszystkie zamrożone dotąd fundusze unijne.

- Finanse unijne dla Węgier i finansowanie Ukrainy to dwie odrębne kwestie - stwierdził Balazs Orban, dyrektor gabinetu politycznego premiera Węgier, cytowany przez agencję Bloomberg.

- Ale jeśli Unia Europejska nalega, aby finansowanie Ukrainy pochodziło ze zmienionego budżetu UE, to te dwie kwestie stają się powiązane - dodał.

W sprawie rozpoczęcia negocjacji akcesyjnych z Ukrainą szef gabinetu politycznego premiera Węgier Viktora Orbana powtórzył stanowisko rządu w Budapeszcie, które głosi, że zamiast nich Kijów powinien na razie otrzymać propozycję strategicznego partnerstwa z Unią Europejską.

„Rozpoczęcie negocjacji w sprawie przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej nie jest obecnie na czasie, ponieważ Komisja Europejska nie była w stanie odpowiednio przygotować sprawy na grudniowe posiedzenie Rady Europejskiej” - napisał niedawno w liście do społeczności węgierskiej na ukraińskim Zakarpaciu premier Węgier Viktor Orban.

Kwestia rozpoczęcia rozmów akcesyjnych z Ukrainą oraz decyzja o dalszej pomocy finansowej dla Kijowa w wysokości 50 mld euro na cztery lata


FOT. PAP/EPA/MATIAS MARTIN CAMPAYA

– Szybka akcesja Ukrainy to absurd – mówi Orban

mają być podjęte na rozpoczynającym się w dzisiaj dwudniowym szczycie UE w Brukseli.

We wtorek portal Politico donosił, że Komisja Europejska zamierza wkrótce pozytywnie ocenić zmiany w węgierskim prawie dotyczące praworządności i w efekcie odblokuje 10 mld euro zamrożonych funduszy z polityki spójności.

Według cytowanych przez Politico urzędników KE zamrożenie funduszy miało być „w rzeczywistości znacznie skuteczniejsze niż się spodziewaliśmy”.

- Jeśli KE nie odmrozi funduszy, Węgry będą mogły złożyć pozew i prawdopodobnie wygrają - podkreślił wysoki rangą dyplomata, cytowany przez portal.

W latach 2021-2027 w ramach funduszy spójności dla Węgier przewidziano 22 mld euro. Wartość węgierskiego planu odbudowy wynosi 10,4 mld euro, w tym 6,5 mld w dotacjach oraz 3,9 mld w pożyczkach.
PAP

0010978472

Pani Prezes
Annie Kędziorze-Szwagrzak

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Zarząd i członkowie
Stowarzyszenia Forum Zarządców Nieruchomości Spółdzielczych w Łodzi

0010979271

Prezes Zarządu Veolia Energia Łódź

Pani Annie Kędziora-Szwagrzak

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

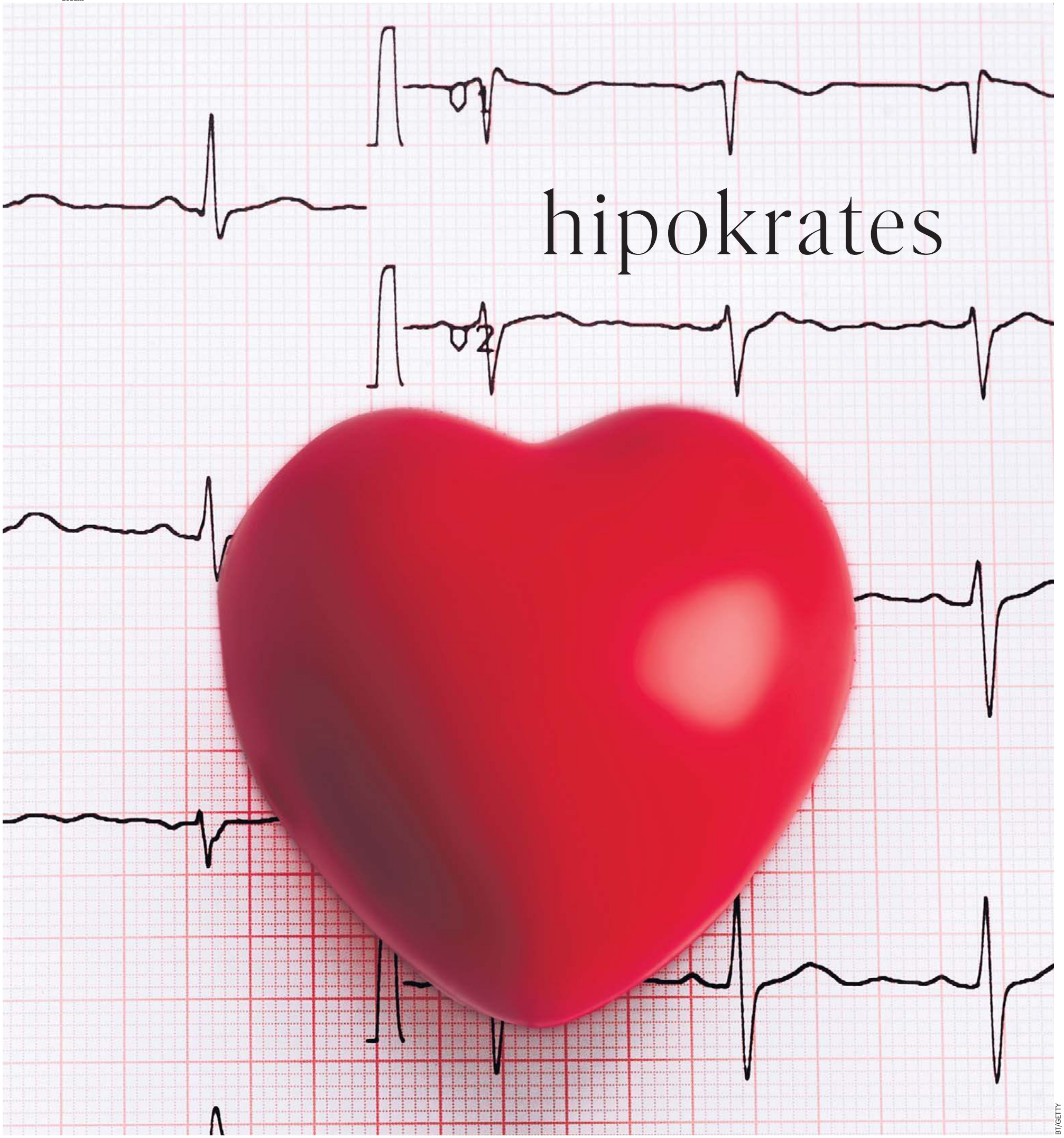
Mamy

składają

Zarząd oraz Pracownicy
Polska Press Oddział w Łodzi

eprasa.pl 830c38af7d

hipokrates



BT/GETTY

Patron ogólnopolskiej gali plebiscytu
Minister Zdrowia
Patronat Honorowy

Patronat Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Partner kategorii Diagnosta Laboratoryjny / Technik Analityki Medycznej
Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych KIDL

Partner główny plebiscytu
APTEO

Partner Gali Regionalnej
ECHO residential by archicom
FUZJA

eprasa.pl 830c38af7d

Dziennik Łódzki
Czwartek, 14.12.2023

GALA OGÓLNOPOLSKA

Wielka gala HIPOKRATESA



FOT. FOT. ADAM JANKOWSKI

Ogólnopolska gala miała miejsce 8 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie. Było to uroczyste zwieńczenie finału ogólnopolskiego największego i niezwykle popularnego plebiscytu medycznego Hipokrates 2023. Zwycięzcy i laureaci wyróżnieni przez naszych Czytelników odebrali statuetki, nagrody i dyplomy

Agnieszka Rzymkowska
agnieszka.rzymkowska@polskapress.pl

8 grudnia odbyła się gala ogólnopolska plebiscytu medycznego Hipokrates 2023.

Jej organizatorem była Polska Press Grupa, wydawca dzienników regionalnych w całej Polsce. Hipokrates 2023 to kolejna edycja akcji, która ma na celu wyłonienie wyjątkowych osób i placówek branży medycznej, dzięki którym pacjenci czują się profesjonalnie zaopiekowani. Czytelnicy wybrali najbardziej cenionych i lubianych pracowników służby zdrowia z całego kraju. Akcja obejmowała aż 21 kategorii: Lekarz Rodzinny i POZ Roku, Pediatra Roku, Pielęgniarka Roku, Stomatolog Roku, Przychodnia/Gabinet Roku, Położna Roku, Ginekolog Roku, Chirurg Roku, Kardiolog Roku, Ortopeda Roku, Okulista Roku, Dermatolog Roku, Neurolog Roku, Urolog/Nefrolog Roku, Ratownik Medyczny Roku, Laryngolog Roku, Fizjoterapeuta Roku, Farmaceuta/Technik Farmaceutyczny Roku oraz Szpital Roku.

Warto również wspomnieć, że w tym roku docenieni w ramach Plebiscytu Medycznego Hipokrates zostali także diagności laboratoryjni,Głosami naszych Czytelników została przyznana nagroda Diagnosta Laboratoryjny / Technik Analityki Medycznej Roku, a patronem tej kategorii plebiscytu została Krajowa Izba Diagnostów Laboratoryjnych.

Laureaci plebiscytu odebrali nagrody podczas gali, która odbyła się w Zamku Królewskiego w Warszawie. Oto lista laureatów i zwycięzców tegorocznej edycji Akcji Hipokrates 2023.

LEKARZ RODZINNY/POZ ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Piotr Burgieł (woj. zachodniopomorskie). II miejsce: Agata Dobrosławska (woj. mazowieckie). III miejsce: Małgorzata Fedko (woj. małopolskie).

PEDIATRA ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Jarosław Kowalski (woj. lubuskie). II miejsce: Agnieszka Bartnik (woj. wielkopolskie). III miejsce: Małgorzata Grabska-Kawalec (województwo pomorskie).

PIELĘGNIARKA/ PIELĘGNIARZ ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Elżbieta Bartoń (woj. lubelskie). II miejsce: Agnieszka Kaim (woj. śląskie). III miejsce: Halina Hyjek (woj. dolnośląskie).

STOMATOLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Dominika Pancechowska-Olszewska (woj. warmińsko-mazurskie). II miejsce: Sylwia Dziura (woj. mazowieckie). III miejsce: Agnieszka Pałczyńska (woj. opolskie).

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Marzena Faraj, (woj. lubelskie). II miejsce: Beata Sosnowska (woj. warmińsko-mazurskie). III miejsce: Judyta Pleśnierowicz (województwo wielkopolskie).

GINEKOLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Agnieszka Fuchs (województwo małopolskie). II miejsce: Marcin Przybylski (województwo wielkopolskie). III miejsce: Radosław Janicki (województwo kujawsko-pomorskie).

CHIRURG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Adam Mol (woj. śląskie). II miejsce: dr n. med. Szymon Głowacki (woj. mazowieckie). III miejsce:Mariusz Łochowski (woj. łódzkie).

ORTOPEDA ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Michał Groblewski, (województwo łódzkie). II miejsce: Artur Plewiński (województwo mazowieckie). III miejsce: Piotr Janusz (województwo wielkopolskie).

FIZJOTERAPEUTA ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Tomasz Oryński (woj. kujawsko-pomorskie). II miejsce: Barbara Parol (woj. mazowieckie). III miejsce: Anna Rozwadowska, (woj. pomorskie).

KARDIOLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Hanna Wilk-Manowiec (województwo mazowieckie). II miejsce: dr n. med. Kazimierz Radwan (województwo śląskie). III miejsce: Szymon Barabach (województwo opolskie).

NAGRODA SPECJALNA

Laureat: Jacek Szczygielski, neurochirurg (województwo podkarpackie).

NEUROLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Jarosław Zagórski (woj. łódzkie). II miejsce: Agnieszka Litwin (woj. kujawsko-pomorskie). III miejsce: dr n. med. Piotr Szymański (woj. mazowieckie).

UROLOG/NEFROLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Jacek Kiś (województwo lubelskie). II miejsce: Agnieszka Grabińska (województwo mazowieckie). III miejsce: Maciej Tworkiewicz (województwo kujawsko-pomorskie).

OKULISTA ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Rafał Paczała (województwo lubuskie). II miejsce: dr n. med. Dominika Anna Janiszewska-Bil, (woj. śląskie). III miejsce: dr n. med. Marzena Krajewska, (woj. kujawsko-pomorskie).

DERMATOLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: dr n. med. Beata Cieśla (woj. wielkopolskie). II miejsce: dr n. med. Elżbieta Wojtowicz-Prus, (woj. dolnośląskie). III miejsce: Olga Krupa, (woj. łódzkie).

LARYNGOLOG ROKU POLSKI 2023

I miejsce: prof. dr hab. n. med. i n. o zdr. mgr zarz. Piotr H. Skarżyński (woj. mazowieckie). II miejsce: dr n. med. spec. Dorota Miętkiewska-Leszniewska, (woj. wielkopolskie). III miejsce: Dorota Kuryga (woj. podlaskie).

RATOWNIK MEDYCZNY ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Joanna Karaś, (województwo małopolskie). II miejsce: Justyna Katanowska (województwo zachodniopomorskie). III miejsce: Józef Okulewicz (województwo wielkopolskie).

FARMACEUTA/ TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Martyna Pasik (województwo mazowieckie). II miejsce: Krzysztof Kalinowski (województwo zachodniopomorskie). III miejsce: Daniel Słaby (województwo małopolskie).

DIAGNOSTA LABORATORYJNY/ TECHNIK ANALITYKI MEDYCZNEJ ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Anna Szpądrowska (województwo śląskie). II miejsce: Elżbieta Szymańska (województwo świętokrzyskie). III miejsce: Jolanta Wysocka (województwo wielkopolskie).

SZPITAL ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (Radzyń Podlaski, woj. lubuskie). II miejsce: Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lipsku (województwo mazowieckie). III miejsce: Poddębickie Centrum Zdrowia, (Poddębice, województwo łódzkie).

PRZYCHODNIA/ GABINET ROKU POLSKI 2023

I miejsce: Centrum Medyczne MedHeart, (Kórnik, województdwo wielkopolskie). II miejsce: NZOZ OKO-RES (Rzeszów, województwo podkarpackie). III miejsce: Centrum Medyczne ORTHOS (Sokołów Podlaski, województwo mazowieckie).

Plebiscyt trwał od 12 września aż do 16 listopada i podzielony był na trzy etapy: powiatowy, wojewódzki i ogólnopolski. Ogólnopolska gala, która miała miejsce 8 grudnia na Zamku Królewskim w Warszawie, była więc uroczystym zwieńczeniem nie tylko finału ogólnopolskiego, ale i całej prestiżowej akcji.

Jesteśmy dumni, że plebiscyt medyczny Hipokrates 2023 był prowadzony pod patronatem prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia. Warto podkreślić także, że patronem ogólnopolskiej gali plebiscytu było Ministerstwo Zdrowia.

eprasa.pl 830c38af7d

GALA OGÓLNOPOLSKA WIĘCEJ ZDJĘĆ WE WSZYSTKICH SERWISACH INTERNETOWYCH POLSKA PRESS GRUPY

Na Zamku Królewskim

















eprasa.pl 830c38af7d

REKLAMA

0010978423

Doceniamy farmaceutów

Często to właśnie oni odpowiadają za pierwszy kontakt z pacjentem, udzielają informacji, doradzają, wspierają, samodzielnie przygotowują leki recepturowe. Jakby tego było mało, po godzinach działają na rzecz pacjentów oraz lokalnych społeczności. Są cichymi bohaterami, często niedocenianymi i niewidocznymi. Marka Apteo wraz z organizatorem plebiscytu Hipokrates zaproponowała specjalny konkurs, żeby to zmienić.

Recepta na dobro - tak nazywa się konkurs dla farmaceutów, którego celem jest promowanie dodatkowych, nieodpłatnych działań na rzecz pacjentów, lokalnych społeczności oraz szeroko pojmowanego środowiska farmaceutycznego, jego rozwoju i integracji. - Każdego dnia w całym kraju farmaceuci wychodzą zza aptekarskich lad do swoich pacjentów - zauważa Aleksandra Nowak, Kierowniczka ds. rozwoju produktów OTC Synoptis Pharma. - Robią to bezinteresownie, w czasie wolnym, nierzadko przy dużych nakładach sił i prywatnych środków. Ich pasją i misją jest szerzenie dobra. Naszą dostrzeganie tego dobra oraz przekazywanie go dalej w świat.

Konkurs jest kontynuacją innych działań marki na rzecz środowiska farmaceutycznego. - Od samego początku wsłuchujemy się w potrzeby farmaceutów, prowadzimy dialog, wspólnie modyfikujemy nasze produkty, dostosowujemy składy oraz dawki - mówi Anna Prusińska, Dyrektor Marketingu OTC Synoptis Pharma.

Marka Apteo została stworzona przez Synoptis Pharma właśnie po to, by jak najszerzej i najbardziej kompleksowo wspierać apteki, farmaceutów oraz pacjentów. W portfolio Apteo znajdziemy popularne preparaty lecznicze OTC, wyroby medyczne, suplementy diety, artykuły higieniczne, materiały diagnostyczne i opatrunkowe. - Tworząc nasze produkty zawsze konsultujemy się z Radą Ekspertów złożoną z farmaceutów - podkreśla Anna Prusińska. - Myślę, że to wyróżnia nas na rynku. Farmaceuci są dla nas najważniejsi. Dlatego już po raz drugi zostaliśmy partnerem głównym plebiscytu Hipokrates i objęliśmy szczególnym patronatem kategorię farmaceuta / technik farmaceutyczny roku.



MARKA (DLA) FARMACEUTÓW

W tym roku w ramach plebiscytu marka Apteo po raz pierwszy zorganizowała konkurs Recepta na dobro. Celem było dostrzeżenie i nagrodzenie tych farmaceutów, którzy poza codziennymi obowiązkami nieodpłatnie, z poczucia misji angażują się w życie lokalnej społeczności, przygotowują materiały edukacyjne, organizują wykłady i akcje profilaktyczne, odwiedzają pacjentów w domach, pomagają innym farmaceutom i działają na rzecz środowiska farmaceutycznego. Najprościej rzecz ujmując: czynią dobro na wiele różnych sposobów.

Kandydatów mogli zgłaszać organizatorzy oraz partnerzy konkursu. Szczególnie zaangażowani w tym względzie okazali się przedstawiciele Synoptis Pharma, którzy na co dzień rozmawiają z farmaceutami i znają ich najlepiej. - Bardzo się cieszymy, że nasi pracownicy tak chętnie włączyli się w tę akcję - mówi Anna Prusińska. - To pokazuje, jak bardzo taki konkurs był potrzebny.

Zgłoszenia oceniła specjalna, dwunastoosobowa kapituła. Poza przedstawicielami organizatorów, znaleźli się w niej także członkowie Izb Aptekarskich oraz aktywiści środowiska farmaceutycznego. Inicjatywy nominowanych farmaceutów oceniali więc inni farmaceuci, osoby zaangażowane, zaznajomione z branżą, prężnie działające na rzecz swoich lokalnych społeczności oraz promocji aptekarskiego fachu. Warto przy tym podkreślić, że wszyscy zdecydowali się na pracę pro publico bono.

- Dla mnie to była wielka przyjemność - mówi dr n. farm. Anna Włodarczyk, Prezes Rady Okręgowej Izby Aptekarskiej w Krakowie. - Mamy w Polsce tylu wspaniałych farmaceutów, tyle ciekawych inicjatyw, o których wie tak mało osób. Ten konkurs to szansa na realną zmianę i szersze docenienie środowiska farmaceutycznego. Każda ze zgłoszonych inicjatyw bardzo mi się podobała, więc wybranie jednej najlepszej było naprawdę trudne.

- W ocenie zgłoszeń braliśmy pod uwagę różne kryteria - dodaje mgr farm. Daria Wielogórska-Rutka, Prezes Rady Lubuskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej. - Istotny był np. zasięg działania, bezinteresowność, wpływ inicjatywy na dobro pacjenta, lokalnej społeczności lub środowiska farmaceutycznego, wreszcie zaangażowanie farmaceuty i nakład jego pracy.

W konkursowe szranki stanęło w sumie blisko trzydziestu starannie wytypowanych farmaceutów i farmaceutek. Kto zwyciężył?

RECEPTA NA DOBRO

Pierwsza nagroda w konkursie, statuetka, dyplom i siedem tysięcy złotych trafiło do Martyny Pasik, farmaceutki z powołania, edukatorki, kobiety orkiestry. Martyna Pasik aktywnie działa na rzecz promocji szczepień przeciwko grypie oraz covidowi, prowadzi webinary, rozmawia z politykami, obala mity i przedstawia fakty. Wolnego czasu nie ma więc zbyt wiele, ale poświęca go np. na prowadzenie badań przesiewowych na terenie całego Mazowsza. Nieodpłatnie wykonuje również przeglądy lekowe i pomaga pacjentom w domach - pokazuje, w jaki sposób podawać zastrzyki, wspiera rodzinę, wymienia opatrunki osobom z trudno gojącymi się ranami, odleżynami, oparzeniami czy po amputacji. - Ci pacjenci są wypisani z placówki, dostają receptę i mają już sobie sami poradzić z czynnością, która jest szalenie trudna - mówi. - Mam kilku pacjentów, do których przyjeżdżam co 2-3 dni, wymieniam opatrunki i pomagam w czynnościach pielęgnacyjnych jak najlepiej potrafię.

Wyróżnienie otrzymała z kolei Joanna Radłowska-Goła z Jarocina, która w czasie wolnym pomaga kombatantom wojennym zamieszkałym w okolicy. Uważa, że wspieranie osób, które tak wiele przeżyły, by uczynić Polskę wolną, jest jej obowiązkiem, ale też olbrzymim przywilejem. Bezinteresownie dowozi pacjentom leki do domów, często pomaga w codziennych czynnościach, służy dobrym słowem, zawsze wysłucha i odbierze pilny telefon. Wspiera także pracowników pobliskiej szkoły i przedszkola.

- Pierwotnie nagrody miały być tylko dwie, ale dostaliśmy tyle fantastycznych zgłoszeń, że ostatecznie zdecydowaliśmy się przyznać dwa dodatkowe wyróżnienia - mówi Aleksandra Nowak.

Drugie wyróżnienie powędrowało do Szymona Jaworskiego z Krajenki, który w ciągu ostatniego roku poza swoją regularną pracą prowadził m.in. wykłady w ramach akcji „Farmaceuci Ukrainie", wspierał WOŚP, pomagał seniorom, promował bezpieczeństwo oraz przeglądy lekowe.

Trzecie wyróżnienie przyznano małżeństwu - Danucie i Jerzemu Waliszewskim ze Stargardu. Państwo Waliszewscy są nie tylko farmaceutami, ale też lokalnymi aktywistami, działaczami Izby Aptekarskiej, społecznymi opiekunami zabytków oraz miłośnikami historii. Z okazji roku Ignacego Łukasiewicza, wielkiego farmaceuty, filantropa i wynalazcy lampy naftowej, zorganizowali ogólnopolską akcję rozświetlania aptek. Równo 170 lat od momentu, kiedy Łukasiewicz po raz pierwszy zapalił lampę naftową w szpitalu we Lwowie, państwo Waliszewscy zapalili lampę w swojej aptece. Podczas Nocy Muzeów zaprezentowali rolę wody i higieny w dawnej farmacji. Jerzy Waliszewski organizuje również regularne Spacery Historyczne po Stargardzie. Czasami do oprowadzania przebiera się np. w Albina Wiertela, farmaceutę z Białogardu i powstańca wielkopolskiego. Zawsze otwarty i życzliwy, chętnie dzieli się swoją pasją z innymi.

Wspaniałych farmaceutów i farmaceutek jest oczywiście o wiele, wiele więcej. Znajdziecie ich w malutkich miejscowościach i dużych miastach, na każdym osiedlu, w każdej aptece, także tej, do której sami chodzicie. - Mamy nadzieję, że nasz konkurs pomoże ich dostrzec i docenić - podsumowuje Aleksandra Nowak - Wierzymy, że właśnie to jest prawdziwa recepta na dobro.

eprasa.pl 830c38af7d

REKLAMA

0010978425

APTEO®



Tego dnia wszystkie serca biją mocniej!

WSPIERAJMY JE, STOSUJĄC

TONIC CARDIO*

Spokojnych Świąt, spędzonych w gronie najbliższych życzy APTEO

* Zawarte w preparacie głóg i tiamina wspierają funkcjonowanie serca.

SUPLEMENT DIETY

www.apteo.pl

Producent: Synoptis Pharma Sp. z o.o., ul. Krakowiaków 65, 02-255 Warszawa

A/12/2023/11

eprasa.pl 830c38af7d

LEKARZ RODZINNY/POZ MIEJSCE I

Piotr Koziński

- O medycynie myślałem już od szkoły średniej, czerpiąc wzory od taty, który był lekarzem - opowiada o fascynacji zawodem lekarza. Pierwsze kroki stawiał w oddziale chorób wewnętrznych szpitala w Kutnie, swoim rodzinnym mieście. - Kolejno w Kutnie uzyskałem specjalizacje z chorób wewnętrznych, a następnie chorób płuc - dodaje. Kontakt z pacjentem i obserwacja poprawiającego się stanu zdrowia to coś, co najbardziej ceni. Do pracy, którą docenili nasi Czytelnicy, motywuje Go chęć pomocy i służenia pacjentom. Dlaczego służenia? - Ponieważ służebność wpisana jest we wszystkie zawody medyczne - tłumaczy.

W naszym plebiscycie wygrywa już kolejny raz. - Dla mnie jest to najcenniejsze wyróżnienie, ponieważ otrzymuję je z rąk swoich pacjentów - podkreśla.



Piotr Koziński, Przychodnia Eskulap, Prywatny Gabinet Internistyczny, Kutno

MIEJSCE II

Hanna Boguszewska

Ponieważ niemal cała rodzina Hanny Boguszewskiej była związana z zawodami medycznymi (lekarze i farmaceuci), wybór zawodu był dla Niej naturalną konsekwencją. Studia na łódzkiej Akademii Medycznej skończyła w 1992 roku. Sześć lat później razem ze wspólniczkami stworzyła Poradnię Lekarzy Rodzinnych: - Najbardziej doceniam codzienne kontakty z pacjentami, możliwość opieki nad całymi rodzinami i nowe wyzwania, z którymi stale się mierzę. Mimo ponad 30 lat pracy ten zawód nadal zmusza mnie do stałego rozwoju i aktywności.



Hanna Boguszewska, Poradnia Lekarzy Rodzinnych, Łódź

MIEJSCE III

Alicja Bojanowska-Roszuk

Decyzję o tym, by zostać lekarzem, podjęła u progu dorosłości. Dyplom lekarza uzyskała po ukończeniu Akademii Medycznej w Łodzi. Medycynę rodzinną jako specjalizację wybrała w przeświadczeniu, że daje to możliwość szczególnie bliskiego kontaktu z pacjentem. Z upływem lat utwierdza się w przekonaniu, że to był słuszny wybór. Praca z pacjentami daje Jej ogromną satysfakcję, z której czerpie energię do codziennych działań.- Często mówię swoim pacjentom, że to z Nich czerpię energię - dodaje.



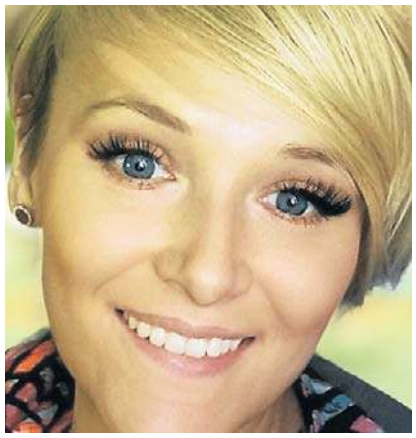
lek. Alicja Bojanowska Roszuk, Primmed, Piotrków Trybunalski

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ MIEJSCE I

Monika Jedynak

- Od zawsze chciałam pracować w zawodzie związanym z medycyną. Myślę, że kierowała mną wrodzona chęć pomagania ludziom. Wybrałam zawód pielęgniarki, bo to ona jest zawsze najbliżej przy pacjencie - opowiada Monika Jedynak.

Zaczynała w 2016 roku na oddziale internistycznym, obecnie pracuje na oddziale zabiegowym - ortopedycznym. Praca daje Jej satysfakcję emocjonalną, możliwość nawiązywania bliskiego kontaktu z pacjentami. Wpływania przez to na ich zdrowie i życie w pozytywny sposób. - Najbardziej lubię wyzwanie i zmienność. Każdy dzień może przynieść nowe przypadki medyczne, sytuacje awaryjne lub problemy do rozwiązania. Cenię sobie to, że moja praca jest różnorodna i wymaga ciągłego myślenia i podejmowania decyzji - mówi.



Monika Jedynak, Powiatowe Centrum Zdrowia, Brzeziny

MIEJSCE II

Bożena Okolewska

Mając 13 lat w wypracowaniu na temat „Kim chciałabyś zostać" napisała, że chciałaby leczyć ludzi. To był rok 1976. Kilka lat później ukończyła liceum medyczne. - Pierwszą pracę podjęłam w szpitalu w Puszczykowie na oddziale wewnętrznym o profilu kardiologicznym. Tam spotkałam fantastycznych ludzi i nauczyłam się bardzo dużo - wspomina. Motywację do pracy czerpie z możliwości pomocy drugiemu człowiekowi. - Jestem w wieku emerytalnym, a chciałabym jeszcze pracować - mówi.



Bożena Okolewska, Ośrodek zdrowia w Siemkowicach i Radoszewicach

MIEJSCE III

Agnieszka Szubert

Agnieszka Szubert pierwsze kroki w zawodzie stawiała w jednym z poznańskich szpitali na oddziale laryngologii. - Był to trudny ,emocjonujący i ciekawy okres w moim życiu, pełen nowych doświadczeń - wspomina. Od wielu lat jest zawodowo związana z POZ, a jako członek Stowarzyszenia Edukacji Diabetologicznej edukuje pacjentów z cukrzycą. - Największą motywacją do pracy w zawodzie jest dla mnie pacjent. Jego uśmiech, radość i chęć niesienia pomocy - podkreśla.



Agnieszka Szubert, TCM, Bełchatów

PEDIATRA MIEJSCE I

Agnieszka Komorowska

- Z perspektywy czasu trudno mi dziś odpowiedzieć, dlaczego medycyna. Pewnie wpłynęło na to środowisko, rodzina - opowiada Agnieszka Komorowska. Będąc już na medycynie, wiedziała jednak, że przy wyborze specjalizacji postawi na pediatrię. Dlaczego? - Po prostu lubię dzieci. Ich uśmiech, szczerość i prostotę - podkreśla. Początki pracy to oddział zakaźny w szpitalu im. Biegańskiego. Od ponad 20 lat pracuje zaś w małym wiejskim ośrodku zdrowia w Dalikowie. - Znam tu każdą rodzinę. Wiem, jakie są potrzeby lokalnej społeczności, komu trzeba pomóc, gdzie okazać cierpliwość i zrozumienie - zaznacza. Do pracy największą motywację daje Jej uśmiech dzieci, a także zaufanie wśród nastolatków. - Lubię to, co robię! Wiem, że dobrze wybrałam - podkreśla.



Agnieszka Komorowska, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Dalików

MIEJSCE II

Iwona Ligenza

Drugie miejsce w całym naszym województwie w plebiscycie Hipokrates 2023 w kategorii Pediatra Roku zajęła Iwona Ligenza. Pracuje w MediCenter w Domaniewicach.

Niektórzy pacjenci opisywali, że jeździli wiele kilometrów, by leczyć swoje dzieci właśnie u naszej laureatki. Przywracała im bowiem wiarę w to, że są lekarze, którzy znają się nie tylko na swoje fachu, ale jednocześnie mają takie podejście do pacjenta i jego rodziny, które sprawia, że druga strona czuje się jak podmiot medycznych zdarzeń, a nie przedmiot.

Iwona Ligenza, MediCenter, Domaniewice

MIEJSCE III

Joanna Kazanek-Zasada

To nie była pierwsza nominacja pani doktor do naszego plebiscytu, bo z powodzeniem startowała już na przykład w jego poprzedniej edycji. W tegorocznej odsłonie akcji Hipokrates Roku 2023 Joanna Kazanek-Zasada (Tuszyńskie Centrum Medyczne, Tuszyn) zajęła doskonałe trzecie miejsce w całym naszym województwie. Lekarz medycyny Joanna Kazanek-Zasada to specjalista chorób dziecięcych, którą spotkacie w poradni pediatrycznej.



Joanna Kazanek-Zasada, Tuszyńskie Centrum Medyczne, Tuszyn

eprasa.pl 830c38af7d

REKLAMA

0010960574

LOFTY

Mieszkania
z bogatą historią

ECHO
residential
by archicom

FUZJA

echo-fuzja.pl

+48 42 620 05 67

eprasa.pl 830c38af7d

GINEKOLOG MIEJSCE I

Mariusz Grzesiak

Tytuł Ginekologa Roku w naszym województwie zdobył doktor Mariusz Grzesiak. To szef kliniki położnictwa, perinatologii i ginekologii w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi. Tytułem specjalisty w dziedzinie położnictwa i ginekologii legitymuje się od 2006 roku. Ukończył kursy szkoleniowe w King's College Hospital w Londynie oraz staż w Klinice Ginekologii w Niemczech. To świetny specjalista z ogromną wiedzą i doświadczeniem. Od 2015 roku jest wojewódzkim konsultantem w dziedzinie położnictwa i ginekologii.

Pacjenci cenią Go za wyrozumiałość, cierpliwość i wnikliwą analizę każdego przypadku. Zawsze wyjaśnia i udziela wyczerpujących odpowiedzi na pytania zadawane przez nich, dzięki czemu wzbudza Ich zaufanie.



Mariusz Grzesiak, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź

MIEJSCE II

Agnieszka Żalińska

- Wspomnienie uczucia towarzyszącego mi w chwili otrzymania informacji o przyjęciu mnie na mój wymarzony kierunek studiów lekarski w UM w Łodzi do dzisiaj wzbudza we mnie wzruszenie - wspomina Agnieszka Żalińska. W trakcie studiów zaczęła ukierunkowywać swoje zainteresowania na położnictwo i ginekologię. - To specjalizacja, która daje ogromne możliwości zawodowe, ale jednocześnie jest niezwykle stresująca. Jednoczesna opieka nad mamą i maluszkiem lub maluszkami to duże wyzwanie - podkreśla.



Agnieszka Żalińska, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź

MIEJSCE III

Aleksandra Szcześniewska

Do związania życia z medycyną przekonała Ją mama. Z czasem sama zauważyła, jak wiele radości sprawia Jej rozwijanie się w tej dziedzinie i pomaganie innym. Jej zdaniem w pracy lekarza najważniejsza jest pokora oraz szczera troska. - Ze wszystkimi moimi pacjentkami staram się zbudować bliską, opartą na zaufaniu relację, która umożliwia mi przeprowadzanie naszych spotkań w miłej i koleżeńskiej atmosferze - wspominała podczas ostatniego wywiadu doktor Aleksandra Szcześniewska, mówiąc o swojej pracy.



Aleksandra Szcześniewska, Olkai Matka Gabinety Medyczne, Łódź

POŁOŻNA MIEJSCE I

Klaudia Krasoń

Klaudia Krasoń idąc na studia, nie była pewna, czy położnictwo będzie kierunkiem dla Niej. Jednak bardzo szybko, już w trakcie pierwszych zajęć oraz praktyk zawodowych, pokochała ten zawód. Za co? - Jest bardzo dużo rzeczy, które lubię w swojej pracy. Muszę jednak przyznać, że najbardziej lubię relacje, jakie można budować z pacjentkami w trakcie sprawowania nad nimi opieki. Bardzo dobrze odnajduje się również w edukowaniu pacjentek i ich rodzin w zakresie promocji zdrowia, przygotowania do ciąży, porodu, połogu oraz opieki nad noworodkiem - wymienia. Jej największą motywacją do pracy jest satysfakcja pacjentek i ich rodzin. Do plebiscytu Hipokrates nominowała Ją jedna z pacjentek. Zwycięstwo jest dla Niej dużą motywacją do dalszej pracy.



Klaudia Krasoń, Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów

MIEJSCE II

Bożena Frontczak

„Kochana, profesjonalna i empatyczna Położna z powołaniem" - tak opisywano naszą laureatkę jeszcze podczas trwania plebiscytu Hipokrates Roku 2023. A po jego zakończeniu okazało się, że to właśnie do Niej trafił tytuł zdobywczyni drugiego miejsca w całym województwie w kategorii Położna Roku. Bożena Frontczak pracuje w Instytucie Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, które jest uznaną i wiodącą w Polsce placówką w dziedzinie położnictwa, ginekologii i neonatologii.



Bożena Frontczak, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź

MIEJSCE III

Aneta Kubel

- Zawód wybrałam 30 lat temu, ponieważ chciałam być wsparciem dla kobiet - mówi Aneta Kubel. Pierwsze kroki stawiała w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Skierniewicach na oddziale położniczo-ginekologicznym i noworodkowym. Do pracy motywuje Ją chęć niesienia wsparcia dla ciężarnych kobiet, młodych mam i pacjentek przebywających na oddziale ginekologicznym. - Uśmiechy na twarzach moich pacjentek to coś, co najbardziej lubię w swojej pracy - mówi.



Aneta Kubel, Wojewódzki Szpital Zespolony, Skierniewice

STOMATOLOG MIEJSCE I

Joanna Motylewska

Joanna Motylewska od małego chciała zostać lekarzem i pomagać innym. - Interesowała mnie estetyka uśmiechu, a prace manualne sprawiały mi radość. Stąd mój wybór: kierunek lekarsko- dentystyczny - opowiada. Staż podyplomowy odbyła w Instytucie Stomatologii w Łodzi. - Później doświadczenie i wiedzę poszerzałam w prywatnych klinikach, aż w końcu spełniło się marzenie o własnym gabinecie - dodaje. Motywuje Ją praca z ludźmi, poznawanie nowych osób, empatia i możliwość pomocy w bólu, metamorfozy uśmiechu i zadowoleni pacjenci. - Najbardziej lubię to, że każdy dzień niesie inne przypadki i wyzwania - podkreśla.

Jej plany na przyszłość? - Chciałabym poszerzać swoją wiedzę na kursach i szkoleniach. Doskonalić, co robię. Rozwijać się i iść do przodu - wyjawia nam.



Joanna Motylewska, Glamdentica, Łódź

MIEJSCE II

Joanna Rachwał

Już będąc dzieckiem, marzyła, aby zostać dentystą. - Bawiłam się cyrklem i lampką w stomatologa - opowiada Joanna Rachwał. Skończyła UM w Łodzi, tam też odbyła staż. Później wyjechała do Płocka, gdzie pracowała w poradni stomatologicznej w szpitalu. Obecnie prowadzi gabinet RACH-DENT w Bełchatowie. Zawód ceni za kontakt z pacjentem i możliwość pomocy. Jest dumna z poszerzania swojej wiedzy i wdrażania jej w codzienne leczenie pacjentów. Wyróżnienie w akcji Hipokrates pokazuje, że pacjenci dostrzegają Jej pracę. - To potwierdzenie, że robię to dobrze - mówi.



Joanna Rachwał, RACH-DENT, Bełchatów

MIEJSCE III

Anna Filipczak-Pacała

Nasza laureatka to założycielka kliniki A.P. Denti & Beauty. Jest absolwentką Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. W swojej praktyce zajmuje się zarówno stomatologią zachowawczą, protetyką chirurgią, implantologią, jak i medycyną estetyczną. W medycynie estetycznej kładzie nacisk na zabiegi rewitalizujące bez efektu przerysowania. Poszerza swoją wiedzę na licznych konferencjach i warsztatach. W pracy, razem z córką, stawia na nowoczesne rozwiązania, które sukcesywnie wprowadzają do gabinetu.



Anna Filipczak-Pacała, A.P. Denti & Beauty, Zduńska Wola

eprasa.pl 830c38af7d

CHIRURG MIEJSCE I

Mariusz Łochowski

Mariusz Łochowski początkowo swoją przyszłość widział w chirurgii ogólnej. Wolny czas, praktyki, a następnie staż podyplomowy odbywał w Szpitalu Kopernika w Łodzi w Klinice Chirurgi Endokrynologicznej. Los zdecydował, że ostatecznie podjął pracę w nowo otwieranym oddziale chirurgii klatki piersiowej. - Zawsze uważam, że w naszym życiu nic nie dzieje się bez przyczyny i dziękuję opaczności, że właśnie tak potoczyła się moja kariera medyczna - podkreśla. Na co dzień zajmuje się pacjentami z chorobami onkologicznymi, takimi jak rak płuca i rak przełyku, gdzie potrzebna jest szybka diagnostyka i pilne wykonanie operacji. - Największą motywacją do dalszej pracy jest każdy pacjent, któremu udało się pomóc, uratować życie, a czasem po prostu je przedłużyć - podkreśla.



Mariusz Łochowski, Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii, Łódź

MIEJSCE II

Artur Terlecki

Artur Terlecki jest specjalistą chirurgii ogólnej, chirurgii klatki piersiowej i chirurgii onkologicznej. To absolwent Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Na co dzień zajmuje się chirurgią mało inwazyjną w zakresie schorzeń onkologicznych i chirurgicznych w szczególności w zakresie diagnostyki i leczenia nowotworów przewodu pokarmowego i płuc. Doświadczenie w tym zakresie zdobywał w wielu ośrodkach zagranicznych. Zdaniem pacjentów jest osobą empatyczną, uprzejmą, dokładną i bardzo zaangażowaną w leczenie.



Artur Terlecki, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM, Łódź

MIEJSCE III

Wojciech Świątnicki

Nasz laureat z neurochirurgią związany jest od końca drugiego roku studiów: początkowo jako student indywidualny, a następnie młodszy asystent w Klinice Neurochirurgii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Doświadczenie zdobywał na licznych zagranicznych stażach w prestiżowych placówkach. Jego zainteresowania zawodowe obejmują chirurgię naczyniową mózgu i rdzenia kręgowego, chirurgię podstawy czaszki, mało inwazyjne techniki operacyjne w leczeniu chorób kręgosłupa oraz techniki rekonstrukcji po uszkodzeniach nerwów obwodowych.



dr n. med. Wojciech Świątnicki,Centrum Medyczne Querqus, Łódź

ORTOPEDA MIEJSCE I

Michał Groblewski

Kontakt z ludźmi i dobre efekty zastosowanych terapii to coś, co Michał Groblewski najbardziej lubi w pracy ortopedy. Zawód wybrał już w I klasie liceum, ponieważ chciał pomagać ludziom. - Ortopedia, bo interesowały mnie urazy sportowe, ponieważ sam jestem czynnym sportowcem - podkreśla. Pierwsze kroki stawiał w szpitalu im. M. Kopernika w Łodzi jako wolontariusz , a potem już jako rezydent.

Z czego, po latach pracy, jest najbardziej dumny? - Z zadowolenia moich pacjentów i skutecznego leczenia - mówi. To nie tylko motywuje Go do pracy, ale sprawia, że „nadal chce robić swoje". To właśnie za takie podejście pacjenci nominowali Go do akcji Hipokrates. Jak przyjął zdobycie tytułu Ortopedy Roku? - Z bardzo dużym zadowoleniem - mówi zwycięzca.



Michał Groblewski, Salve Medica, Łódź

MIEJSCE II

Artur Dyhdalewicz

Artur Dyhdalewicz to lekarz specjalista ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W 2011 roku ukończył Wydział Wojskowo-Lekarski Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. - Zajmuję się leczeniem operacyjnym oraz zachowawczym chorób i urazów narządu ruchu. Regularnie uczestniczę w dodatkowych kursach i szkoleniach zwiększających moje kompetencje - opisuje siebie. . Jest członkiem Polskiego Towarzystwa Ortopedii i Traumatologii. Prywatnie wielbiciel sportu, szczególnie piłki nożnej.



Artur Dyhdalewicz, Profesor Dziki Clinic, Łódź

MIEJSCE III

Tadeusz Śnieżek

- W wieku poborowym wybrałem studia w Wojskowej Akademii Medycznej. Na specjalizację zdecydowałem się w czasie stażu podyplomowego - wspomina. Radość z pozytywnych wyników leczenia, niesienie ulgi w cierpieniu i uśmiech pacjenta są Jego motywacją do pracy. W zawodowym życiu najbardziej dumny jest z opracowania autorskich metod leczenia dających bardzo dobre wyniki. O zdobytym w Hipokratesie wyróżnieniu mówi: - To wyraz szacunku i zaufania do mojej osoby.



Tadeusz Śnieżek, Gabinet ortopedyczny, Łódź

KARDIOLOG MIEJSCE I

Andrzej Frach

- W zasadzie pod koniec szkoły podstawowej nie wyobrażałem sobie, że mogę nie być lekarzem. W tym zawodzie wzrastałem, bowiem mój tata był lekarzem, a mama położną. Nie czułem jednak żadnej presji, by pójść w ich ślady - podkreśla Andrzej Frach, bo do wykonywania żadnego zawodu nie można nikogo zmuszać, a szczególnie tego. W tym zawodzie trzeba się zakochać. I tak było w Jego przypadku.

A dlaczego kardiologia? - Myślałem początkowo o specjalizacji typowo zabiegowej, ale już na studiach, a następnie na stażu mój tata miał duże kłopoty ze swoim sercem. Zaangażowałem się w jego leczenie i diagnostykę. Zobaczyłem, jakie możliwości daje współczesna kardiologia, szczególnie właśnie zabiegową. I tak zostałem kardiologiem interwencyjnym - tłumaczy.



Andrzej Frach, Kardiolog Andrzej i Małgorzata Frach, Zgierz

MIEJSCE II

Danuta Kopcik

Lekarz med. Danuta Kopcikwybrała ten zawód, żeby pomagać i leczyć ludzi. - Głównym miejscem pracy w całym moim życiu zawodowym jest Szpital Wojewódzki w Piotrkowie Trybunalskim. Najpierw w oddziale wewnętrznym, który został następnie przekształcony w oddział kardiologiczny. Od 2015 roku jestem kierownikiem oddziału rehabilitacji kardiologicznej - opowiada. Głównym motorem do pracy jest dla Niej zadowolenie chorych, wygrana z chorobą i pomoc pacjentom za wszelką cenę.



lek. med. Danuta Kopcik Prywatny Gabinet Lekarski, Piotrków Trybunalski

MIEJSCE III

Sebastian Słomka

Sebastian Słomka pracuje w Wojewódzkim Specjalistycznym Szpitalu imienia doktora Wł. Biegańskiego w Łodzi. Jest kierownikiem tamtejszego Oddziału Chorób Wewnętrznych i Geriatrii. Nasz zdobywca III miejsca w kategorii Kardiolog Roku w całym województwie ma specjalizacje z zakresu: chorób wewnętrznych, kardiologii, hipertensjologii, jak się dowiadujemy ze strony internetowej szpitala.

Sebastian Słomka, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny, Łódź

eprasa.pl 830c38af7d

NEUROLOG MIEJSCE I

Jarosław Zagórski

- Zdobyte wyróżnienie jest dla mnie potwierdzeniem dobrze wybranej drogi życiowej - podkreśla Jarosław Zagórski. Zwycięzca plebiscytu to specjalista neurologii oraz dyplomowany lekarz medycyny rodzinnej. Większość swojej kariery spędził w Uniwersyteckim Szpitalu WAM w Łodzi. - Neurologia to bardzo ciekawa dziedzina. Jest w niej coś, co sprawia, że trzeba być czasem detektywem. Często jedno zdanie w obszernym wywiadzie jest kluczowe do ukierunkowania działania w celu prawidłowej diagnozy - opowiada. W pracy lekarza stawia na kontakt oraz poprawę jakości życia pacjenta. - Uważam, że pacjent potrzebuje zobaczyć w lekarzu człowieka, przyjaciela, który z uwagą wysłucha,porozmawia. Podejdzie indywidualnie do rozwiązania problemu zdrowotnego - podkreśla.



Jarosław Zagórski Indywidualna Praktyka Lekarska Jarosław Zagórski, Kutno

MIEJSCE II

Jarosław Fijołek

„Dziękuję bardzo moim pacjentom za nominację i zaufanie" - mówi o udziale w akcji Hipokrates Jarosław Fijołek. Na co dzień przyjmuje pacjentów w SP ZOZ PABIAN MED w Pabianicach. Ci podkreślają, że to lekarz godny polecenia. Posiada dużą wiedzę, a do każdej osoby odwiedzającej Jego gabinet podchodzi z szacunkiem i cierpliwością. Każda wizyta daje poczucie bezpieczeństwa, a doktor stawia trafne diagnozy i szczegółowo opisuje plan leczenia, twierdzą pacjenci.



Jarosław Fijołek, Gabinet neurologiczny, Pabianice

MIEJSCE III

Beata Wyrwas-Meckier

Beata Wyrwas-Meckier od początku swojej pracy zawodowej pracuje w Samodzielnym Szpitalu Wojewódzkim im.M.Kopernika w Piotrkowie Trybunalskim. Obecnie na stanowisku kierownika oddziału. - Specjalizację wybrałam świadomie i z perspektywy 35 lat pracy uważam, że to był wspaniały wybór. Bardzo lubię pracować z ludźmi. Pacjent jest dla mnie największą motywacją do wszelkich działań - podkreśla neurolog. Z czego jest najbardziej dumna w swojej karierze zawodowej? - Z utworzenia pododdziału udarowego w naszym szpitalu - mówi.



Beata Wyrwas-Meckier, Gabinet Lekarski, Piotrków Trybunalski

UROLOG/NEFROLOG MIEJSCE I

Tomasz Konecki

- Moja osobista codzienna praca jako lekarza urologa związana jest z głównym zainteresowaniem i fascynacją, jakim są zabiegi mało inwazyjne, laparoskopowe i robotyczne w szeroko rozumianej urologii. Wykonuję pełen zakres mało inwazyjnych zabiegów urologicznych obejmujących zarówno choroby onkologiczne, jak również łagodne - opowiada Tomasz Konecki. Nasz laureat studia medyczne na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi ukończył w roku 2003 z wyróżnieniem. Od 2020 roku pełni funkcję kierownika I Kliniki Urologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. - Od 2007 roku zajmuję się zastosowaniem laparoskopii w urologii z pełnym przekonaniem o wyższości zabiegów laparoskopowych nad tradycyjną chirurgią otwartą - podkreśla.



Tomasz Konecki, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM, Łódź

MIEJSCE II

Ryszard Maranda

- Kierując się zainteresowaniami, rozpocząłem w 1974 roku studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, które ukończyłem w 1980 roku - opowiada dr n. med. Ryszard Maranda. Cztery lata później zdał egzamin specjalizacyjny z zakresu chirurgii ogólnej, a w 1988 roku uzyskał tytuł specjalisty urologa. Od 2001 roku kieruje Oddziałem Urologii i Onkologii Urologicznej Szpitala w Tuszynie. Jest autorem i współautorem licznych książek, za co otrzymał nagrodę za działalność wydawniczą i naukową.



dr n. med. Ryszard Maranda, Gabinet Urologiczny, Łódź

MIEJSCE III

Robert Kędzierski

Doktor nauk medycznych Robert Kędzierski to specjalista urolog z tytułem FEBU. W pracy zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób układu moczowo-płciowego. W pracy jest bardzo konkretny i dociekliwy, a równocześnie miły, cierpliwy i podchodzący do pacjenta z dużą dozą zrozumienia. W naszym plebiscycie zajął trzecie miejsce w kategorii Urolog/Nefrolog Roku w całym województwie.

dr n. med. Robert Kędzierski, Gabinet urologiczny, Łódź

OKULISTA MIEJSCE I

Iwona Laudańska-Olszewska

Naszym Okulistą Roku została doktor nauk medycznych Iwona Laudańska-Olszewska. Pracuje w Szpitalu Zakonu Bonifratrów świętego Jana Bożego w Łodzi. W oddziale tym pracują wysokiej klasy specjaliści, z dużym doświadczeniem operacyjnym i diagnostycznym, stale podnoszący swoje kwalifikacje poprzez udział w licznych kursach i konferencjach w Polsce i na świecie. W tym doskonałym gronie znajduje się również nasza uhonorowana zwyciężczyni. To uznana specjalistka chorób oczu. Przekazuje, że rozwój technologii medycznych, jak i postępy w farmakologii uczyniły w okulistyce wiele rzeczy wcześniej niemożliwych możliwymi. Ma też dobrą wiadomość, na szczęście większość chorób pojawiających się u pacjentów wraz z wiekiem z powodzeniem możemy dzisiaj leczyć.



Iwona Laudańska-Olszewska Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Bożego w Łodzi, Łódź

MIEJSCE II

Piotr Grzybowski

Piotr Grzybowski specjalizuje się w okulistyce dziecięcej oraz diagnostyce i leczeniu zeza, a także niedowidzenia. Pacjentom - zarówno tym małym, jak i dużym - pomaga także w przypadku problemów z zapaleniem brzegów powiek, zaburzeniami nawilżenia oczu czy zapaleniami błony naczyniowej.

W latach 1997 - 2011 pracował w Klinice Okulistyki Dziecięcej Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki, a obecnie współtworzy ośrodek przeznaczony dla najmłodszych - w Centrum Okulistyki „Oko Dziecka".



Piotr Grzybowski Oko dziecka, Łódź

MIEJSCE III

Serhij Fiłatow

Trzecie miejsce w kategorii Okulista Roku całego województwa zajął Serhij Fiłatow. Ten uznany specjalista wykonuje między innymi operacje usunięcia zaćmy.

Uhonorowany przez naszych Czytelników lekarz medycyny pracuje w placówce Med-Plus w Łodzi. Możemy znaleźć Go także na liście pracowników Oddziału Klinicznego Okulistyki z Odcinkiem dla Dzieci Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego imienia Norberta Barlickiego w Łodzi.

Serhij Fiłatow, Med-Plus, Łódź

eprasa.pl 830c38af7d

DERMATOLOG MIEJSCE I

Olga Krupa

- Dermatologia to dziedzina, która łączy w sobie wiele gałęzi medycyny, takich jak reumatologia, alergologia czy choroby zakaźne, dzięki czemu jest ciekawsza niż mogłoby się wydawać - podkreśla doktor Olga Krupa. Specjalizację zaczęła w Wojewódzkim Szpitalu im. Jana Pawła II w Bełchatowie, następnie szkoliła się w Klinice Dermatologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM w Łodzi. Do pracy najbardziej motywuje Ją widok wyleczonych i zadowolonych pacjentów. - Lubię pracę z dermatoskopem, bez którego nie wyobrażam sobie praktyki dermatologicznej. Najbardziej cieszy mnie zaufanie pacjentów, których staram się otoczyć jak najlepszą opieką - zaznacza.

Plany na przyszłość? Doskonalenie wiedzy i umiejętności w praktyce dermatologicznej.



Olga Krupa, Hipokrates, Piotrków Trybunalski

MIEJSCE II

Monika Kierstan

Dr Monika Kierstan jest dermatologiem-wenerologiem. W codzienną pracę z pacjentami wkłada entuzjazm, zaangażowanie i pasję. - Chcąc nadążyć za rozwojem nowatorskich metod leczenia i osiągać coraz lepsze rezultaty swojej pracy, nie zapominam o nieustannym rozwoju - podkreśla. Brała udział w wielu konferencjach i szkoleniach z zakresu dermatologii. Odbywała również staże zagraniczne: - Mam ambicje proponować nowoczesne programy leczenia w obszarze dermatologii klinicznej oraz najlepsze i najbardziej efektywne rozwiązania w dermatologii estetycznej.



dr n. med. Monika Kierstan, Dermoklinika, Łódź

MIEJSCE III

Marcin Noweta

Lekarz Marcin Noweta jest specjalistą dermatologiem-wenerologiem oraz lekarzem specjalistą dermatologii estetycznej. Na co dzień zajmuje się leczeniem przewlekłych chorób skóry oraz wczesną diagnostyką znamion oraz nowotworów skóry. Swoim pacjentom oferuje również zabiegi z zakresu medycyny estetycznej. „Na pierwszym miejscu stawiam satysfakcję pacjenta, dlatego systematycznie podnoszę swoje umiejętności i kwalifikacje zawodowe" - opisuje. Doświadczenie i umiejętności zdobywał na licznych kursach i szkoleniach w kraju i poza nim.



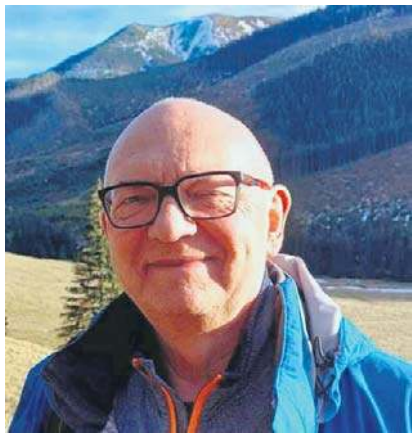
Marcin Noweta, CM Dermoklinika, Łódź

LARYNGOLOG MIEJSCE I

Jarosław Andrzejewski

Doktor n.med. Jarosław Andrzejewski decyzję o związaniu życia z medycyną podjął już w liceum, gdzie bliskie Mu były przedmioty matematyczno-przyrodnicze. - Zawsze lubiłem kontakt z dziećmi i młodzieżą, dlatego też wybrałem laryngologię dziecięcą. Specjalizacja ta wydawała mi się ciekawa, gdyż jest to dziedzina operacyjna - opowiada.

Najlepszą motywacją do pracy są dla Niego dobre wyniki medyczne u małych pacjentów. - O to przecież chodzi w tym zawodzie! - podkreśla. Bezpośredni kontakt z pacjentem, jego opiekunami i możliwość szerszego spojrzenia na dolegliwości i chorobę dają Mu największą satysfakcję. - A przede wszystkim jest to uśmiech na twarzy dzieci po zakończeniu leczenia - podkreśla.



dr n.med. Jarosław Andrzejewski, Gabinet Laryngologiczny, Łódź

MIEJSCE II

Urszula Regel

- Zawsze chciałam pomagać ludziom, a medycyna stwarza do tego duże możliwości. Sprawia mi satysfakcję, że moja wiedza i praktyka pomagają innym - mówi o wyborze zawodu lekarz Urszula Regel. Ukończyła studia medyczne na Warszawskiej Akademii Medycznej. Specjalizację pediatryczną uzyskała w klinikach warszawskich, a laryngologii dziecięcej w klinice laryngologicznej w Łodzi. Wyleczyła i dalej leczy całe pokolenia mieszkańców Łodzi, Kutna, a pacjenci przyjeżdżają do niej nawet z zagranicy.



lek. med. Urszula Regel, Gabinet Laryngologiczny, Kutno

MIEJSCE III

Krzysztof Krajewski

Nasz laureat jest absolwentem Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Wiedzę oraz doświadczenie w leczeniu chorób głowy i szyi zdobywał w Szpitalu im. M. Pirogowa w Łodzi, gdzie ukończył specjalizację z otorynolaryngologii. W praktyce stosuje najnowsze rozwiązania oparte o aktualne wytyczne rozpoznawania i leczenia chorób laryngologicznych. Pacjenci podkreślają, że jest spokojny i rzeczowy. W precyzyjny sposób wyjaśnia problem, a także plan leczenia.



Krzysztof Krajewski, Salve Medica, Łódź

RATOWNIK MEDYCZNY MIEJSCE I

Robert Szulc

Robert Szulc w akcji Hipokrates regularnie zdobywa najwyższe laury. Od wielu lat stara się bowiem pomagać tym, którzy tej pomocy potrzebują.

W zawodzie działa już ponad dwie dekady. - Ratownikiem chciałem zostać, chyba odkąd pamiętam. Od dziecka lubiłem pomagać ludziom - mówił nam podczas ostatniego wywiadu. Na co dzień pracuje w Miejskim Centrum Medycznym im. Karola Jonschera w Łodzi. Poza tym specjalizuje się w pracy z dziećmi, dla których prowadzi wszelkiego rodzaju kursy i szkolenia z ratownictwa medycznego. Największą radość czuje nie tylko wtedy, gdy on sam uratuje komuś życie, ale szczególnie wtedy, gdy zrobi to któryś z Jego kursantów. Robert Szulc to także autor książki dla ratowników medycznych „Elektrokardiografia w praktyce".



Robert Szulc, Miejskie Centrum Medyczne im. K. Jonschera, Łódź

MIEJSCE II

Piotr Walczak

Piotr Walczak pracuje jako ratownik medyczny w Poddębickim Centrum Zdrowia. Służy także w I batalionie kawalerii powietrznej. W naszej akcji to właśnie On zajął drugie miejsce w całym województwie w kategorii Ratownik Medyczny Roku tegorocznej edycji plebiscytu medycznego Hipokrates.



Piotr Walczak Poddębickie Centrum Zdrowia, Poddębice

MIEJSCE III

Jowita Walas

Od dziecka miała jasno sprecyzowane plany na przyszłość - chciała jeździć karetką. - Bawiłam się w szpital, robiłam operacje, a wszystkie lalki służyły za manekiny - opowiada. Początki były trudne. - W tamtych czasach były karetki z lekarzem. Nie było schodołazów i takich noszy, jak teraz, dlatego kobieta ratownik była rzadkością ze względu na BHP i normy dźwigania - wspomina. Swoją pracę kocha za niesienie pomocy, adrenalinę i za to, że idzie do niej z przyjemnością. - Mimo obcowania z tragedią innych ludzi wiem, że jestem potrzebna - dodaje.



Jowita Walas, WSRM, Kutno

eprasa.pl 830c38af7d

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACJI MIEJSCE I

Lias Saed

- Od najmłodszych lat czułem chęć pomocy ludziom. Zostało to we mnie wbudowane od podstaw, dzięki moim rodzicom, którzy zawsze mnie do tego motywowali - opowiada Lias Saed. Farmację wybrał, ponieważ mógł rozwijać swoją wiedzę medyczną związaną z leczeniem różnych przypadków, a także umożliwiła Mu bezpośredni indywidualny kontakt z każdym pacjentem z osobna. Udzielenie indywidualnej pomocy oraz dobranie schematu leczenia, we współpracy z lekarzem albo bez. Już pierwsze kroki stawiał z ogromną ambicją, życzliwością oraz oddaniem, które towarzyszą Mu do dnia dzisiejszego. - Motywacją dla mnie przede wszystkim jest zaufanie wielu pacjentów, które udało mi się zdobyć dotychczas oraz możliwość udzielania codziennej pomocy każdemu pacjentowi z osobna - podkreśla.



Lias Saed, Apteka Rosa, Łódź

MIEJSCE II

Jovita Sadowska

Jovita Sadowska już od najmłodszych lat wyobrażała sobie siebie jako pracownika medycznego. Najpierw chciała być pielęgniarką, potem lekarzem, a ostatecznie wybrała farmację. - Moje pierwsze miejsce pracy wspominam z sentymentem. Była to apteka, w której odbywałam staż. Wyniosłam stamtąd wiele dobrych nauk - opowiada. Obecnie pracuje w Aptece Botanik w Łodzi. Każdego dnia widzi, że to, co robi, ma wpływ na innych. Czasami ogromny: - Lubię pomagać innym. Lubię kontakt z ludźmi. Lubię słuchać tego, co mają do powiedzenia pacjenci. Lubię wyzwania.



mgr farm. Jovita Sadowska Apteka Botanik, Łódź

MIEJSCE III

Natalia Trojak

Jak sama mówi, trudno jednoznacznie stwierdzić, kiedy zdecydowała, że chce pracować w aptece. Od zawsze wiedziała jednak, że pragnie wykonywać zawód, dzięki któremu będzie mogła pomagać innym ludziom. - Codziennie w pracy widzę pacjentów z różnymi problemami. Niektórzy sami cierpią na różne choroby, inni opiekują się schorowanymi bliskimi. Wszyscy potrzebują fachowej porady, ale też dobrego słowa czy zrozumienia. Świadomość, że mogę im pomóc, wesprzeć w trudnych chwilach przynosi mi wiele radości - podkreśla Natalia Trojak.



Natalia Trojak Apteka Szlachetna, Piątek

FIZJOTERAPEUTA MIEJSCE I

Agnieszka Adamczewska

Agnieszka Adamczewska dokumenty do studium medycznego na fizjoterapię złożyła na prośbę koleżanki. - Dostałyśmy się obie i dziś pracujemy w tej samej placówce. Mimo że stałam się słuchaczem fizjoterapii z przypadku, spodobało mi się to. Chęć pracy w zawodzie fizjoterapeuty zaowocowała dalszą edukacją. Studia licencjackie, magisterskie i na końcu podyplomowe - wylicza. Do pracy motywuje Ją przede wszystkim empatia. - Zawsze widzę przed sobą człowieka, który z jakiegoś powodu szuka pomocy. A skoro mam możliwość jej udzielić, to robię to z pełnym zaangażowaniem - podkreśla. Satysfakcję daje Jej obserwowanie postępów pacjentów w procesie usprawniania. - Lubię też te małe przyjaźnie, które się między nami nawiązują - dodaje.



Agnieszka Adamczewska, Łódź, REHABILIKA Centrum Rehabilitacji i Medycyny Wieku Dojrzałego

MIEJSCE II

Paula Szczodrak

Paula Szczodrak od początku swojej kariery zawodowej jest wierna jednej placówce - Szpitalowi Powiatowemu w Opocznie. Praca na rzecz pacjenta i jego satysfakcja jest dla Niej czymś bezcennym. - Uśmiech, postępy i radość pacjentów dają mi motywację do pracy - mówi. Cieszy Ją każdy sukces, nawet najmniejszy. Plany na przyszłość? - Dalej brnąć w pracę, w doszkalanie, aby móc być jeszcze bardziej pomocną - podkreśla. Zajęcie II miejsca w województwie w akcji Hipokrates to dla Niej szok i radość.



Paula Szczodrak, Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno

MIEJSCE III

Kacper Kamyszek

Kacper Kamyszek z fizjoterapią związany był od najmłodszych lat. Jego rodzice pracowali w ośrodku rehabilitacyjno-wypoczynkowym. - Jako 5-6 latek mogłem zaobserwować, jak wiele dysfunkcji można wyleczyć, zapewniając pacjentom fizjoterapię, rodzinną atmosferę i opiekę - wspomina. Ostateczna decyzja zapadła w gimnazjum, kiedy powiedział rodzicom, że w przyszłości wybiera się na studia medyczne. Dziś największą motywacją jest dla Niego uśmiech zadowolonego i wyleczonego pacjenta.

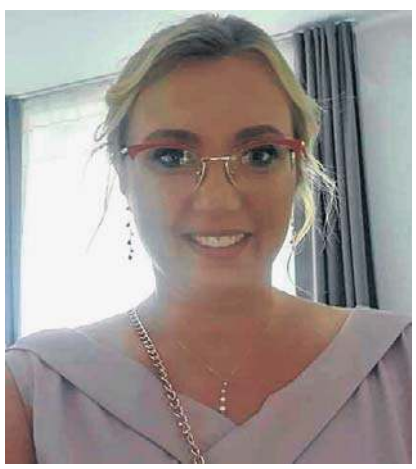


Kacper Kamyszek, Pabianickie Centrum Rehabilitacji, Pabianice

DIAGNOSTA LAB./TECH. ANALITYKI MIEJSCE I

Ewa Nowak

Ewa Nowak diagnostą laboratoryjnym jest od ponad 10 lat. - Początkowo marzyłam o zawodzie lekarza, ale nie wyszło. Zatem zawód diagnosty był wyborem z drugiej ręki. Teraz kompletnie nie żałuję - podkreśla. Analitykę medyczną studiowała na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku, a pierwszą pracę otrzymała w Łodzi w Instytucie Medycyny Pracy w Pracowni Diagnostyki Toksykologicznej, z którym związana jest do dnia dzisiejszego. Zawód, który wykonuje, pozwala Jej na laboratoryjne różnicowanie stanów fizjologicznych i patologicznych organizmu człowieka. - Praca w pracowni diagnostyki toksykologicznej jest spełnieniem moich aspiracji. Jednocześnie pozwala mi być blisko zagadnień medycznych - zaznacza. Wygrana w akcji Hipokrates potwierdza, że analityka medyczna była była dobrym wyborem.



Ewa Nowak, SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi, Łódź

MIEJSCE II

Mariola Krawczyk

Drugie miejsce w plebiscytowej kategorii Diagnosta Laboratoryjny/Technik Analityki Medycznej Roku w całym naszym województwie zajęła Mariola Krawczyk. Pracuje w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym imienia Wojskowej Akademii Medycznej - Centralnym Szpitalu Weteranów.

Mariola Krawczyk Uniwersytecki Szpital Kliniczny, Łódź

MIEJSCE III

Katarzyna Lewiak

Pracuje w Zakładzie Immunologii Klinicznej w Łodzi. Praca w laboratorium to nie tylko wykonywanie badań i wydawanie wyników, ale też mnóstwo innych elementów. Mimo wielu zadań , jakie na Niej spoczywają, lubi to, co robi: - Lubię, kiedy przeprowadzona trudna sprawa załatwiona jest do końca tak, żeby pacjent nie ucierpiał i był zadowolony. Lubię, jak wszystko jest zapięte na ostatni guzik. Nie umiem zostawić pracy niezakończonej, niezałatwionej do końca. Nie umiem też odmówić pomocy, gdy ktoś prosi. Dzięki temu mam wciąż dużo fajnej i dającej satysfakcję pracy.



Katarzyna Lewiak, SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi

eprasa.pl 830c38af7d

PRZYCHODNIA/GABINET MIEJSCE I

Zelowskie Centrum Medyczne

Zelowskie Centrum Medyczne SPZOZ w Zelowie to instytucja, która na fundamencie stawia trzy główne zasady: zdrowego stylu życia, doskonałej obsługi i rozwiązań opartych na najnowszej technologii. - Nasze kierownictwo i personel dokładają wszelkich starań, aby zapewnić pacjentom najbezpieczniejsze i najskuteczniejsze porady medyczne. Każdy z nas jest ekspertem w swojej dziedzinie. Wspólnie dążymy do wybrania najlepszego, spersonalizowanego programu dbania o Twoje zdrowie i dobre samopoczucie - podkreślają. O zwycięstwie w Hipokratesie napisali: „Dziękujemy za zaufanie i docenienie naszej pracy, w której mamy przywilej dbania o Wasze zdrowie, będąc dla Was każdego dnia. To dla nas ogromna motywacja do dalszego doskonalenia i świadczenia usług na najwyższym poziomie".

Zelowskie Centrum Medyczne, Zelów, Żeromskiego 21

MIEJSCE II

NZOZ MOŻ-MED



MOŻ-MED o zdrowie mieszkańców Poddębic dba już od 22 lat. Świadczone usługi w Podstawowej Opiece Zdrowotnej skierowane są na: promocję zdrowia, profilaktykę, diagnostykę, leczenie, ograniczanie niepełnosprawności oraz usprawnianie i pielęgnację pacjenta. Cały obiekt wyposażony jest w udogodnienia dla osób niepełnosprawnych. - Zapewniamy naszym pacjentom opiekę poprzez zatrudnienie wykwalifikowanej i doświadczonej kadry lekarsko-pielęgniarskiej, której nadrzędnym celem jest dobro pacjenta - podkreślają.

MOŻ-MED Poddębice, Miła 27

MIEJSCE III

Tuszyńskie Centrum Medyczne Ucińscy



Tuszyńskie Centrum Medyczne Ucińscy to Nowoczesna przychodnia dla dorosłych i dzieci. Tutaj opiekę nad pacjentami z gminy Tuszyn i z okolic sprawuje personel medyczny z wieloletnim doświadczeniem klinicznym i ambulatoryjnym. - Poradnia wyposażona jest w nowoczesny sprzęt umożliwiający diagnostykę i leczenie naszych pacjentów - zaznaczają. Gwarantują najwyższą jakość świadczeń medycznych realizowanych w przyjaznej atmosferze i komfortowych warunkach.

Tuszyńskie Centrum Medyczne Ucińscy,Tuszyn, Parkowa 2

SZPITAL MIEJSCE I

Poddębickie Centrum Zdrowia



Poddębickie Centrum Zdrowia sp. z o. o. powstało w 2011 roku. Szpital cały czas poszerza ofertę kierowana do pacjentów i przystosowuje się do zmieniających realiów ochrony zdrowia w Polsce. W 2019 roku PCZ zakupiło cztery nowoczesne ambulanse i rozpoczął świadczenie usług medycznych z zakresy ratownictwa medycznego. Systematycznie rozwijany jest także zakres świadczeń onkologicznych, co spowodowało, że Poddębickie Centrum Zdrowia stało się znaczącym ośrodkiem leczenia nowotworów w województwie. W 2022 roku w Poddębickim Centrum Zdrowia uruchomiono pododdział neuroortopedii. Wraz z uruchomieniem pododdziału szpital zakupił jedno z najnowocześniejszych urządzeń do prowadzenia operacji kręgosłupa.

Poddębickie Centrum Zdrowia, Poddębice, Mickiewicza 16

MIEJSCE II

Szpitale Powiatowe spółka z o.o.

Szpital Powiatowy w Łasku jest największym podmiotem leczniczym w powiecie łaskim. Szpital zabezpiecza potrzeby zdrowotne dla około 50 tys. mieszkańców powiatu. Wyposażony w 97 łóżek rocznie hospitalizuje około 6000 pacjentów. Szpital posiada 8 oddziałów oraz część ambulatoryjną, w skład której wchodzi 20 poradni specjalistycznych. - W 2023 roku została zakontraktowana działalność w zakresie alergologii - hospitalizacja, która realizowana jest na oddziale pediatrycznym - dodają.

Szpitale Powiatowe Sp. z o. o.,Łask, Warszawska 62

MIEJSCE III

PCM NZOZ Wieruszów



Szpital działalność medyczną rozpoczął w 2008 roku. W ciągu tych lat placówka intensywnie się rozwijała, by poprawić jakość pobytu pacjentów w szpitalu. Świadczą usługi ambulatoryjne oraz hospitalizacyjne. Prowadzi leczenie w zakresie chorób wewnętrznych i nowotworowych. Szpital posiada wysokiej klasy sprzęt monitorujący i diagnostyczny. Nieustannie inwestuje w nowy sprzęt i dokształcanie kadry medycznej, dzięki czemu zwiększają możliwości medyczne i terapeutyczne.

PCM NZOZ Wieruszów, Wieruszów, Warszawska 104

stronaZDROWIA
Czytaj dla zdrowia
czytaj
stronazdrowia.pl

eprasa.pl 830c38af7d

Dziennik Łódzki
Czwartek, 14.12.2023

Guzki to nie tylko problem estetyczny, ale i medyczny. Lepiej wyjaśnić ich naturę

Justyna Śmigaruk
redakcja@stronazdrowia.pl

Jakie zmiany skórne powinny być powodem do niepokoju i jakie są sposoby na leczenie guzków pod skórą - nerwiakowłókniaków?

Nerwiakowłókniak (neurofibroma) to łagodny nowotwór, który pochodzi od przekształconych komórek Schwanna; są to komórki budujące osłonki wokół włókien nerwowych. Guzki mogą być zlokalizowane na całym ciele.

Medycyna wyróżnia takie rodzaje nerwiakowłókniaków:
- skórne - miękkie grudki na skórze o cielistej barwie;
- podskórne - twarde guzki pod skórą, odgraniczone w dotyku od sąsiadujących tkanek;
- splotowate - ulokowane w tkance podskórnej, mogą się rozrastać, powodując poszerzenie całych części ciała.

Inne objawy to:
- brązowe, rozległe przebarwienia na skórze;
- piegi nagle pojawiające się w okolicy pachwin i pach;
- objawy neurologiczne, gdy nerwiakowłókniak uciska na sąsiadujące tkanki i struktury (np. nerwobóle);
- rzadko ataki padaczkowe.

Choroba ujawnia się zwykle między 5. a 10. rokiem życia, jednak może pozostawać ukryta lub przez dłuższy czas objawiać się jedynie niewielkimi zmianami na skórze.

Dlatego po zauważeniu na skórze lub pod nią twardych lub cielistych guzków należy skonsultować się z dermatologiem. Przyczyny powstawania nerwiakowłókniaków najczęściej tkwią w genetyce i nie można zapobiec ich tworzeniu. Leczenie sprowadza się do ich chirurgicznego usuwania.



FOT. BELCHONOCK/123RF.COM

Dermatolog oceni, czy zmiana jest nerwiakowłókniakiem.

Wciąż patrzysz w smartfon, dopadło cię przygnębienie? Uważaj na wdowi garb

Monika Góralska
redakcja@stronazdrowia.pl

Ćwicz tak, żeby spiąć łopatki i podnosić ręce. Możesz pozbyć się tej wady.

Częste przybieranie nieprawidłowej pozycji skutkuje pojawieniem się tłuszczu na karku. To tzw. wdowi garb, czyli spore zgrubienie w miejscu, gdzie głowa oraz tułów łączą się ze sobą. Wdowi garb nie występuje tylko u kobiet po 50. roku życia, ale też u młodszych osób i mężczyzn. Sprzyjają mu siedzący tryb życia, częste korzystanie z komputera czy smartfona, nadwaga i depresja.

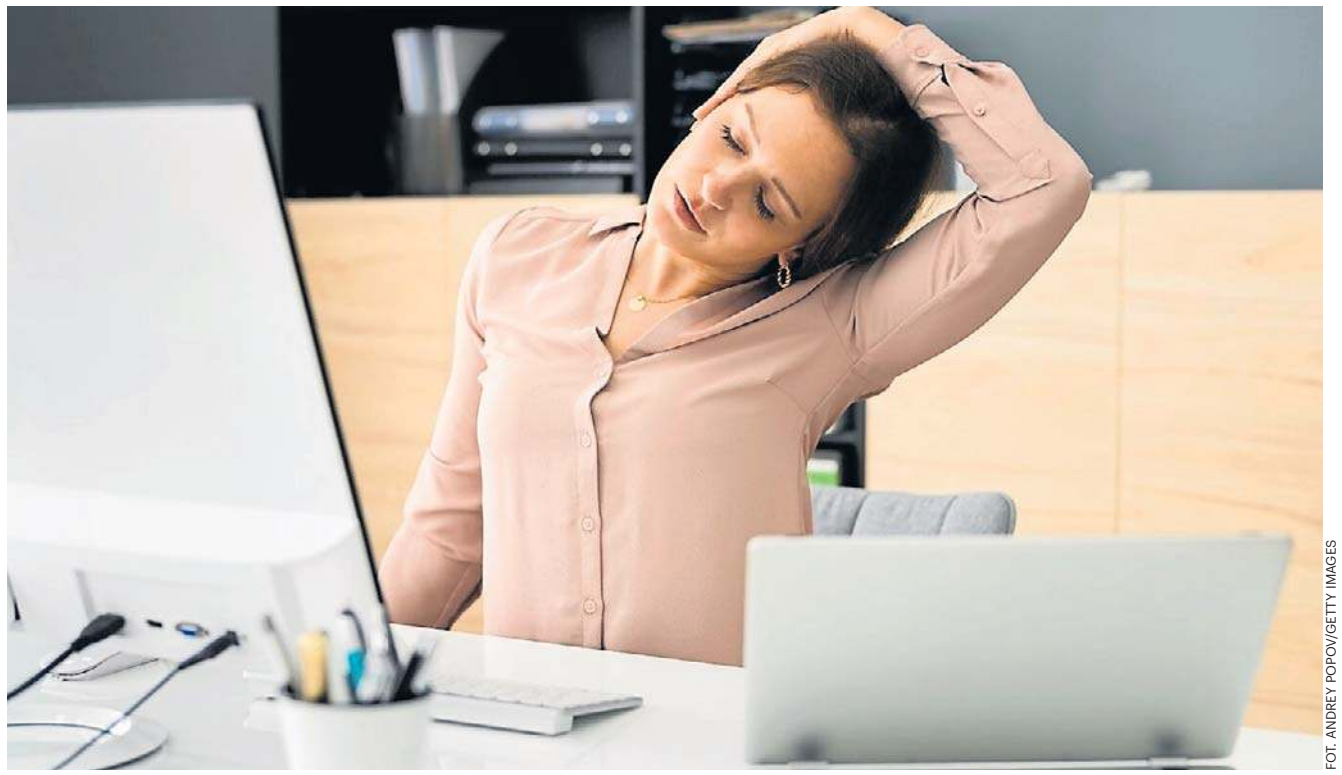
Nazwa wzięła się stąd, że kiedyś rzeczywiście miały go tylko starsze wdowy, przygnębione i przygarbione w samotności po stracie męża. Dzisiaj wdowi garb występuje dość często u obu płci, wywołuje ból szyi, karku i pomiędzy łopatkami. Można jednak pozbyć się go za pomocą ćwiczeń, krótkich, ale systematycznych. Warto również zmienić poduszkę na taką, która lepiej podpiera kręgi szyjne.



FOT. TOMMASO79/123RF.COM

Wdowi garb to przypadłość, która może dotknąć każdego, zwłaszcza osoby pracujące przed komputerem oraz często korzystające ze smartfonów.

Ból szyi i karku nie daje ci żyć? Rozciąganie mięśni to sposób, żeby się z nim pożegnać



FOT. ANDREY POPOV/GETTY IMAGES

Do rodzajów bólu najczęściej odczuwanych przez Polaków należy nawracający ból przeważnie dotyczący kręgosłupa i chorób reumatycznych. Ruch jest ważny zwłaszcza w leczeniu chronicznego bólu nie tylko mięśni, ale też stawów.

Anna Rokicka-Żuk
redakcja@stronazdrowia,pl

Gdy bolą mięśnie szyi, zalecane są ćwiczenia, które pomogą w tej dolegliwości.

Ból szyi to uporczywa, utrudniająca codzienne życie przypadłość, którą mogą odczuwać osoby w każdym wieku. Dolegliwości dotyczą czasem także karku i głowy. Wywołujący je stan zapalny występuje też z tyłu czaszki i przeradza się w napięciowe bóle głowy. Najczęściej przyczyną tego stanu jest nadmierne napięcie mięśni, ale można mu zaradzić przez ćwiczenia rozciągające i wzmacniające szyjny odcinek kręgosłupa. Należy tylko starannie dobrać odpowiednią gimnastykę.

Jeżeli mimo ćwiczeń ból szyi i karku przez dłuższy czas nie przechodzi, to znaczy, że należy poradzić się lekarza ortopedy. Powodem cierpienia mogą być oprócz stresu - dyskopatia lub inne poważne zwyrodnienia kręgosłupa, wady postawy wymagające korekcji, osteoporoza czy choroby zapalne tkanki łącznej, a nawet problemy laryngologiczne.

Skutecznym doraźnym domowym sposobem na ból szyi są ciepłe okłady, a także rozgrzewające plastry. Polecane są również te z przeciwbólowymi dodatkami, na przykład z kapsaicyną lub wyciągiem z imbiru, wanilii, boswelii (kadzidłowca) czy wierzby. Ale ćwiczenia na szyjny odcinek kręgosłupa są również zalecane.

Najlepiej wykonywać je codziennie lub co drugi dzień. Ważne, żeby robić to delikatnie, jednocześnie wsłuchując się w sygnały płynące z ciała, bo przy zbyt gwałtownym i nieprawidłowym rozciąganiu łatwo może dojść do urazów.

Ćwiczenia na szyję nie powinny być szczególnie bolesne. Jeśli tak się zdarzy, trzeba je natychmiast przerwać. Czas wykonywania ćwiczeń jest zmienny, każde należy robić do momentu, aż pojawi się pierwsze uczucie rozciągnięcia.

- Rozciąganie mięśni bocznych szyi i czworobocznego.

Siądź prosto na krześle lub stań. Jeśli dopiero zaczynasz, możesz pominąć udział ręki i jedynie przechylać głowę w bok. Unieś rękę i połóż dłoń wnętrzem na głowie w okolicy przeciwległego ucha. Odchyl ręką głowę w kierunku barku do chwili pojawienia się pierwszego uczucia rozciągania po jego przeciwległej stronie, przez kilka do 30 sekund. Podczas fazy rozciągania pochylaj głowę w bok, ale pilnuj, by tułów i bark po stronie rozciąganej były nieruchome. Przełóż rękę na stronę głowy, w którą jest ona pochylona, po czym powoli odepchnij ją do pozycji wyjściowej. W ten sam sposób rozciągnij drugą stronę szyi.

- Rozciąganie bocznych mięśni szyi.

Usiądź z dłońmi opartymi między udami. Utrzymując nieruchomy tułów i barki, przekręć głowę w bok i utrzymaj pozycję. Oddychaj regularnie przez 30 sekund, po czym wróć do pozycji wyjściowej. Powtórz rozciąganie z drugiej strony szyi.

WARTO WIEDZIEĆ

Zanim sięgniesz po tabletki

Polacy nadużywają leków przeciwbólowych bez recepty. Z badań wynika, że co najmniej połowa nie konsultuje dawek z lekarzem. Ale żeby znaleźć ulgę w bólu, najpierw należy poznać jego przyczynę. W niektórych sytuacjach jest to możliwe tylko z pomocą lekarza. Wizyta u specjalisty jest konieczna zwłaszcza w sytuacji, gdy ból:
- nie przechodzi po upływie 2-3 tygodni,
- jest źródłem stresu, lęku czy stanów depresyjnych,
- uniemożliwia relaks i sen,
- powstrzymuje przed aktywnością fizyczną,
- nie maleje pod wpływem wypróbowanych dotychczas środków.

- Rozciąganie tylnych mięśni szyi.

Usiądź prosto, najlepiej w poprzek na ławeczce, oprzyj o nią dłonie między udami, stopy miej płasko na podłodze. Utrzymując nieruchome ciało i wyprostowany tułów, pochyl głowę w przód i miarowo oddychając, wytrzymaj w ten sposób około 30 sekund.

- Rozciąganie przednich mięśni szyi.

Usiądź prosto w poprzek ławeczki. Możesz też usiąść z wyprostowanymi plecami po turecku lub w pozycji lotosu. Powoli odchyl głowę w tył, lekko zaciskając przy tym szczęki. Oddychając regularnie, wytrzymaj w tej pozycji przez 15-20 sekund.

- Rozluźnianie tylnych mięśni szyi i karku na piłeczkach.

Połóż się na macie, nogi ugięte, podłóż piankowe dwie złączone piłeczki pod odcinek szyjny kręgosłupa. Możesz też użyć dwóch piłek tenisowych, ale muszą być twarde. Pozostawanie w tej pozycji nie powinno boleć. Leż na piłeczkach lub opieraj się o nie przez kilka do kilkunastu minut. Ruszaj delikatnie głową na boki, by rozmasować większą powierzchnię mięśni.

Warto ćwicząc używać rozgrzewających olejków do smarowania. Dopiero w przypadku nasilonego bólu sięgnij po dostępny bez recepty środek w postaci doustnej.

eprasa.pl 830c38af7d

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

TAJEMNICE HERBATY

Herbata jest bardzo ceniona i lubiana, ale czy można ją pić kilkakrotnie w ciągu dnia?

Herbata jest bez wątpienia jednym z najpopularniejszych napojów na świecie. Jest ceniona za smak i zawartość antyoksydantów. Badania potwierdzają jej ochronne działanie przed niektórymi nowotworami, chorobami sercowo-naczyniowymi, cukrzycą typu 2 i zbyt wysokim ciśnieniem. Jednak nie powinno się jej pić bez ograniczeń i przez cały dzień. Zawarta w niej kofeina, występująca w formie związku chemicznego znanego jako teina, działa jak naturalny stymulant układu nerwowego. Jedna filiżanka czarnej herbaty może zawierać od 40 do 70 mg kofeiny, czyli więcej niż cappuccino.

Osoby, które mają nadwrażliwy żołądek, a w szczególności te cierpiące z powodu nadkwasoty, powinny unikać picia czarnej herbaty przed śniadaniem.

Te mające problemy ze snem, zdecydowanie powinny zrezygnować z picia kawy i również czarnej herbaty - nawet na 6 godzin przed planowanym pójściem spać.

Czy popijanie herbatą posiłków, na przykład obiadu, jest dobrym zwyczajem?

Raczej nie. Brytyjskie badania z 1999 roku opublikowane w „British Journal of Nutrition" wykazały, że czarna herbata hamuje wchłanianie żelaza. Wyniki ujawniły, że wskaźniki dotyczące tego ważnego dla organizmu składnika różniły się w zależności od rodzaju herbat. I tak wskaźnik czarnej herbaty wynosił od 79 do 94 proc., herbaty miętowej 84 proc., herbaty rumiankowej 47 proc. Dodanie mleka miało niewielki lub żaden wpływ na ten wskaźnik. Naukowcy podejrzewają, że za ewentualne zaburzenia wchłaniania żelaza odpowiedzialne mogą być garbniki, czyli taniny znajdujące się właśnie w czarnej herbacie.



To one odpowiadają ze jej ciemny kolor i charakterystyczny, pełny, cierpki smak. Ale badanie opublikowane w „American Journal of Clinical Nutrition" w 2017 roku dowiodło, że picie herbaty z posiłkiem co prawda zmniejszyło wchłanianie żelaza niehemowego (pochodzącego z pokarmów roślinnych - fasoli, groszku, zielonych warzyw liściastych, orzechów), ale wypicie herbaty godzinę po posiłku już nie wpłynęło na wchłanianie żelaza. Nie znaleźli znaczącego powiązania między poziomem żelaza a piciem czarnej, zielonej i ziołowej herbaty, ani rodzajem i jej mocą. Potrzebne są więc kolejne badania.

Jakie są zalety ziołowych herbatek?

Picie ziołowych herbatek może pomóc w sezonie infekcyjnym w walce z przeziębieniem, bo potrafią złagodzić przykre objawy. Ale herbaty zimowe najczęściej przygotowujemy na bazie czarnej herbaty, chociaż można ją z powodzeniem zastąpić zieloną. Jesienią i zimą warto także sięgać po sprawdzone herbatki owocowe i ziołowe, takie jak herbatka z dzikiej róży czy hibiskusa.

Równie ważne jak sama baza naparu są dodatki. Każdy z nich ma zarówno wiele walorów smakowych, jak i zdrowotnych. Niektóre z nich są jednak lepsze od innych. Imbir można dodawać do herbaty w postaci świeżego korzenia lub sproszkowany. Jest bogaty w gingerol, który wykazuje silne działanie przeciwzapalne i przeciwutleniające. Goździki wykazują właściwości przeciwwirusowe, przeciwbakteryjne oraz przeciwbólowe. Cytrusy (usuń skórkę) to bogate źródło witaminy C, która jest nieoceniona w zwalczaniu infekcji, pomagając białym krwinkom skuteczniej działać. Miód ceniony jest za swoje działanie przeciwzapalnie i przeciwbakteryjnie. Ma też właściwości wykrztuśne i wzmacniające odporność. Kurkuma wykazuje silne działanie przeciwzapalne i przeciwwirusowe. Cynamon z kolei ma właściwości przeciwbakteryjne i przeciwzapalne.

Naturalne pachną, leczą, nie trują

Marta Siesicka-Osiak
redakcja@stronazdrowia.pl

Odświeżacze powietrza ze sklepu często zawierają niekorzystne dla naszego zdrowia substancje. Co tak naprawdę w nich pachnie?

Producent nie złapie przecież do pojemnika zapachu pomarańczy czy bryzy znad morza, prosi więc o pomoc chemików. Ale przecież w domowych warunkach można przygotowywać samodzielnie naturalne kompozycje zapachowe, które nie tylko zlikwidują nieprzyjemne wonie, ale też zadziałają terapeutycznie.

Większość składników domowego odświeżacza powietrza mamy w domu, wystarczy tylko odpowiednio je skomponować. Dodatkowym plusem jest możliwość użycia niepotrzebnych naczyń czy nawet skórek od cytrusów, które pewnie trafiłyby do kosza na śmieci. Nie każdy jednak wie, jak się do wykonania odświeżacza zabrać.

Trudno powiedzieć, jak jest w Polsce, ale w Wielkiej Brytanii kupuje się rocznie miliony różnego rodzaju aerozoli do wnętrz, świec, kadzideł i zapachów wkładanych do kontaktu. Wybór jest ogromny, nie jest to jednak moda służąca naszemu zdrowiu. Powstał wielki rynek takich produktów, bardzo uważnie obserwowany przez naukowców.

Coraz więcej badań naukowych wskazuje na złą jakość powietrza w zamkniętych pomieszczeniach, w których przebywamy na co dzień. Uwalniane do niego substancje chemiczne pochodzące z różnego rodzaju odświeżaczy, pogarszają jeszcze stan wdychanego przez domowników powietrza.



FOT. 123RF

Warto przygotowywać samodzielnie w domu naturalne kompozycje zapachowe, nie jest to trudne. Pomogą nie tylko zlikwidować nieprzyjemne zapachy, ale mogą zadziałać również aromaterapeutycznie i polepszyć nastroje domowników.

Podejrzane aerozole i świece

Częste używanie chemicznych sprayów i żeli zapachowych może wpływać destrukcyjnie na ludzki organizm, powodując na przykład uszkodzenia płuc, zaburzenia hormonalne, a także przyczyniać się do zachorowań na astmę.

Badanie z udziałem Centrum Zdrowia Publicznego ds. Zagrożeń Radiacyjnych, Chemicznych i Środowiskowych w Anglii ostrzega, że odświeżacze powietrza typu plug-in (podłączone do prądu) wytwarzają znaczne poziomy formaldehydu, opisanego przez Narodowy Program Toksykologiczny rządu USA jako znany czynnik rakotwórczy. Jest ściśle związany z nowotworami nosa i gardła, może również powodować ból gardła, kaszel, drapanie oczu i krwawienia z nosa.

Odświeżaczy powietrza i innych aerozoli powinny zwłaszcza unikać kobiety w ciąży. Badania wykazują związek między stosowaniem przez ciężarne chemicznych odświeżaczy a częstszym pojawianiem się u ich dzieci astmy, infekcji płuc, biegunki i bólu ucha.

Parafinowe świece zapachowe także zbierają coraz gorsze recenzje, ze względu na wytwarzanie w procesie spalania toluenu powodującego na przykład bóle i zawroty głowy czy rakotwórczego benzenu. Dobrą alternatywą jest sięgnięcie po świece wytwarzane z naturalnych substancji, czyli z wosku pszczelego lub sojowe.

Tak producenci świec, jak i sprayów zapachowych starają się odpierać zarzuty naukowców, jednak badacze nie dają za wygraną. Przeprowadzają kolejne testy, które jasno pokazują, że chemiczne odświeżacze powietrza mogą szkodzić naszemu zdrowiu.

Natura też ładnie pachnie

Jest jednak wiele sposobów na wykorzystanie naturalnych składników, żeby zlikwidować przykry zapach lub po prostu sprawić, że w pomieszczeniu będzie ładnie pachniało.

- Soda. Wstawiona do lodówki usunie przykrą woń, a ustawiona w pomieszczeniu pochłonie niechciane zapachy. Można ją także wymieszać w proporcjach - 1 łyżeczka sody na 1 szklankę wody i rozpylić w pomieszczeniu.
- Olejki eteryczne. Mają szerokie działanie aromaterapeutyczne. Po wybraniu zapachu należy zdecydować się na jedną z bezpiecznych metod jego rozpylania. Najbardziej polecane są dyfuzory ultradźwiękowe, wykorzystujące wysokie częstotliwości do wytwarzania aromatycznej mgiełki.
- Domowy dyfuzor z patyczkami. Wystarczy wlać do pustego flakonu po perfumach łyżeczkę alkoholu, dodać łyżeczkę sody i kilka kropli ulubionego olejku eterycznego, a następnie zalać naczynie prawie do pełna wodą i zanurzyć w nim kilka patyczków do szaszłyków.
- Zapachowa miseczka ze skórek pomarańczy. Skórki od cytrusów świetnie pochłaniają zapachy. Należy przekroić owoc i wydrążyć miąższ. Do powstałej „miseczki" można wsypać sól morską z dodatkiem ziół, olejków, goździków. To też znak, że święta blisko.

WAŻNE DLA CIEBIE

Aromaterapia poprawia fizyczne i psychiczne samopoczucie.
Pomarańcza - zapach ma właściwości uspokajające i stabilizujące układ nerwowy.
Cynamon - zapach ma właściwości antyseptyczne i przeciwzapalne. Sprawdza się przy zakażeniach dróg oddechowych, infekcjach.
Kawa - zapach pobudza logiczne myślenie, dodaje energii.
Czekolada - zapach wspomaga koncentrację i dodaje energii. Wyzwala endorfiny i rozwesela.
Lawenda - zmniejsza napięcie nerwowe, stany depresyjne, bezsenność.
Róża - zapach poprawia nastrój, stwarza atmosferę komfortu, działa antydepresyjnie.

eprasa.pl 830c38af7d

LAUREACI PLEBISCYTU HIPOKRATES 2023

LEKARZ RODZINNY I POZ ROKU	
Łódź	**Hanna Boguszewska**, Poradnia Lekarzy Rodzinnych, Łódź
Piotrków Trybunalski i powiat piotrkowski	**lek. Alicja Bojanowska Roszuk**, Primmed, Piotrków Trybunalski
Skierniewice i powiat skierniewicki	**Mikołaj Cyl**, Przychodnia RAWKA, Skierniewice
powiat bełchatowski	**Tomasz Komar**, Zelowskie Centrum Medyczne, Zelów
powiat brzeziński	**Michał Wojtyś**, Podstawowa Opieka Zdrowotna, Brzeziny
powiat kutnowski	**Piotr Koziński**, Przychodnia Eskulap, Prywatny Gabinet Internistyczny, Kutno
powiat łaski	**Violetta Kubiak-Berlińska**, GPZOZ, Łask
powiat łęczycki	**Krzysztof Łabędzki**, NZOZ Witomed, Witonia
powiat łowicki	**Grzegorz Szymański**, NFZ NZOZ Przychodnia Lekarska Barbara Morawska, Łowicz
powiat łowicki	**Leszek Golanowski**, Medicenter Lekarze Rodzinni, Łowicz
powiat łódzki wschodni	**dr Jarosław Uciński**, TUSZYŃSKIE CENTRUM MEDYCZNE Uciński sp. j., Tuszyn
powiat opoczyński	**Urszula Truszkowska**, Ośrodek Zdrowia w Paradyżu, Paradyż
powiat pabianicki	**Aleksandra Miszczak**, SPZOZ Pabian-Med, Pabianice
powiat pajęczański	**Piotr Kruk**, Gminnego Ośrodka Zdrowia, Rząśnia
powiat poddębicki	**Michał Możdżan**, NZOZ MOŻ-MED, Poddębice
powiat radomszczański	**Sylwia Jaworska-Zienkiewicz**, SPZOZ PRO FAMILIA, Radomsko
powiat rawski	**Ewa Puczyńska Szydłowska**, Centrum Medyczne Verbena, Rawa Mazowiecka
powiat sieradzki	**Hanna Świtkowska**, Centrum Medyczne Primamed, Sieradz
powiat sieradzki	**Izabela Dorszewicz**, Alfa Krakowskie Przedmieście, Sieradz
powiat tomaszowski	**Sylwia Krawul**, NZOZ Centrum Zdrowia Rusinek & Najder Sp. j., Tomaszów Mazowiecki
powiat wieluński	**Danuta Włodarczyk-Stempień**, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Czarnożyły
powiat zduńskowolski	**Monika Jaroszczyk**, NZOZ MEDICUS sp.zo.o., Zduńska Wola
powiat zgierski	**Anna Kapusta**, Przychodnia Miejska Remedium, Głowno

PEDIATRA ROKU	
Łódź	**Agnieszka Moll-Maryńczak**, Salve Medica - laboratorium genetyczne, Łódź
Skierniewice i powiat skierniewicki	**Barbara Budzińska**, Przychodnia Kopernik, Skierniewice
Skierniewice i powiat skierniewicki	**Marta Baranowska-Nowak**, Przychodnia świat zdrowia, Skierniewice
powiat bełchatowski	**Marta Kłos**, Zelowskie Centrum Medyczne, Zelów
powiat brzeziński	**Piotr Materla**, Albamed, Brzeziny
powiat kutnowski	**Viktoryia Shemet**, NZOZ PROMED, Żychlin
powiat łęczycki	**Marta Janicka-Szczepaniak**, Gwardia Życia - Przychodnia, Szpital w Łęczycy, Mazew
powiat łowicki	**Iwona Ligenza**, MediCenter, Domaniewice
powiat łódzki wschodni	**Joanna Kazanek-Zasada**, Tuszyńskie Centrum Medyczne, Tuszyn
powiat pabianicki	**dr Monika Ciesielska**, Przychodnia Scamed, Pabianice
powiat pajęczański	**Magdalena Chobot-Leśniczek**, Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej, Pajęczno
powiat poddębicki	**Agnieszka Komorowska**, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Dalików
powiat sieradzki	**Ewa Krajewska-Król**, NZOZ Amicus, Sieradz
powiat tomaszowski	**Paweł Kozik**, Mirmed, Tomaszów Mazowiecki
powiat wieluński	**Małgorzata Jędrzejczyk**, Prywatna Praktyka Pediatryczna, Wieluń
powiat zduńskowolski	**Salomea Glazar**, NZOZ VALIDUS, Zduńska Wola
powiat zgierski	**Katarzyna Adamczewska**, NZOZ Medyk, Ozorków

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU	
Łódź	**Martyna Sobczak**, Centralny Szpital Kliniczny, Łódź
Piotrków Trybunalski i powiat piotrkowski	**Katarzyna Stempczyńska**, Samodzielny Szpital Wojewódzki im. Mikołaja Kopernika, Piotrków Trybunalski
Skierniewice i powiat skierniewicki	**Beata Strączyńska**, Przychodnia Kopernik, Skierniewice
powiat bełchatowski	**Agnieszka Szubert**, TCM, Bełchatów
powiat brzeziński	**Monika Jedynak**, Powiatowe Centrum Zdrowia, Brzeziny
powiat kutnowski	**Anna Bewicz**, Kutnowski Szpital Samorządowy, Kutno
powiat łaski	**Katarzyna Kuchnik**, SPZPOZ w Widawie, Widawa
powiat łęczycki	**mgr Agnieszka Bacela**, ZOZ Szpital św. Faustyny Kowalskiej, Łęczyca
powiat łowicki	**Agnieszka Wojda**, Szpital Miejski, Łowicz
powiat łódzki wschodni	**Małgorzata Kubicka**, Specjalistyczny Szpital Gruźlicy Chorób Płuc i Rehabilitacji, Tuszyn
powiat opoczyński	**Anna Nowak**, Powiatowy Dom Pomocy Społecznej, Drzewica
powiat pabianicki	**Ewa Grochulska**, Lutmed, Lutomiersk
powiat pajęczański	**Bożena Okolewska**, Gminny Ośrodek zdrowia w Siemkowicach i Radoszewicach, Siemkowice
powiat poddębicki	**mgr Edyta Pakuła**, Centrum Zdrowia Oddz. Chirurgii i Ortopedii, Poddębice
powiat radomszczański	**Kamila Olborska**, Szpital Powiatowy w Radomsku, Radomsko
powiat rawski	**Agnieszka Zielińska**, Szpital św. Ducha, Rawa Mazowiecka
powiat sieradzki	**Iwona Wulkiewicz**, Szpital Wojewódzki im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Sieradz
powiat tomaszowski	**Monika Szczepanik**, Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
powiat wieluński	**Wioleta Kasprzak**, Ośrodek zdrowia, Szynkielów
powiat wieruszowski	**Beata Śmiałek**, Powiatowe Centrum Medyczne, Wieruszów
powiat zduńskowolski	**Justyna Szewczyk**, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotne, Szadek
powiat zgierski	**Beata Złotowska**, Świat Zdrowia Centrum Medyczne, Zgierz

STOMATOLOG ROKU	
Łódź	**Joanna Motylewska**, Glamdentica, Łódź
Piotrków Trybunalski i powiat piotrkowski	**Eliza Stasiak**, AG-DENT, Piotrków Trybunalski
powiat bełchatowski	**Joanna Rachwał**, RACH-DENT, Bełchatów
powiat brzeziński	**Karolina Gębicka**, NZOZ Albamed, Brzeziny
powiat łaski	**Dorota Renkowska**, Gminny Ośrodek Zdrowia, Sędziejowice
powiat łęczycki	**Paweł Powierża**, NZOZ STOMAMED, Łęczyca
powiat łódzki wschodni	**Ewelina Gabara-Gos**, Centrum Stomatologii SoluDent, Tuszyn
powiat łódzki wschodni	**Mariola Komorowska**, Prywatny Gabinet, Koluszki
powiat opoczyński	**lek. dent. Dominik Politowski**, Dominik Politowski Stomatologia, Opoczno
powiat pabianicki	**lek. dent. Zdzisław Orman**, Pabianickie Centrum Medyczne Sp. z o.o., Pabianice
powiat pajęczański	**Jolanta Ciemny**, Niepubliczny Ośrodek Zdrowia, Siemkowice
powiat poddębicki	**lek. dent. Marzena Gławęda**, Ma dent, Poddębice
powiat sieradzki	**Aleksandra Bielewska-Waśków**, Endodent Stomatologia Mikroskopowa, Sieradz
powiat tomaszowski	**Malwina Wójciak**, Artdentis, Tomaszów Mazowiecki
powiat wieluński	**Mateusz Sztuka**, Gabinet Dentystyczny Ewa Różańska, Wieluń
powiat wieruszowski	**Łukasz Krupa**, Gabinet Stomatologiczny lek. dent. Łukasz Krupa, Wieruszów
powiat zduńskowolski	**Anna Filipczak-Pacała**, A.P. Denti, Zduńska Wola
powiat zgierski	**Aleksandra Kaleta**, Pracownia Z Uśmiechem, Ozorków

PRZYCHODNIA/GABINET ROKU	
Łódź	**Centrum Medyczne Przychodnia Łódź**, Łódź, Piotrkowska 3
Piotrków Trybunalski i powiat piotrkowski	**NZOZ Sadowa**, Piotrków Trybunalski, Łódzka 40a
powiat bełchatowski	**Zelowskie Centrum Medyczne**, Zelów, Żeromskiego 21
powiat brzeziński	**NZOZ KOŁACIN**, Kołacin, Kołacin 14B
powiat kutnowski	**GlobalMedic Centrum Medyczne**, Kutno, Barlickiego 2
powiat łaski	**SIMPLY DENTAL CLINIC**, Łask, Jana Pawła II 7A
powiat łódzki wschodni	**Tuszyńskie Centrum Medyczne Uciński sp. j.**, Tuszyn, Parkowa 2
powiat opoczyński	**NZOZ Przychodnia Rodzinna DOM-MED**, Jelnia, Jelnia 1
powiat pabianicki	**NZOZ ZGODA**, Konstantynów Łódzki, 8 Marca 1
powiat pajęczański	**Gminny Ośrodek Zdrowia w Rząśni**, Rząśnia, Waryńskiego 6
powiat poddębicki	**Możmed**, Poddębice, Miła 27
powiat rawski	**VITAL BODY Centrum Rehabilitacji**, Rawa Mazowiecka, al. Konstytucji 3 Maja 13/1
powiat tomaszowski	**NZOZ Centrum Zdrowia Rusinek & Najder Sp. j.**, Tomaszów Mazowiecki, Barlickiego 15
powiat wieluński	**Artdent stomatologia i ortodoncja**, Wieluń, Sieradzka 17
powiat wieruszowski	**Przychodnia Mediana**, Łubnice, Wieluńska 2
powiat zduńskowolski	**Gabinet Logopedyczny Logosfera mgr Agnieszka Michnik**, Zduńska Wola, Piwna 17
powiat zgierski	**Przychodnia Miejska Remedium**, Głowno, Kopernika 19

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU	
1 miejsce	**Klaudia Krasoń**, Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
2 miejsce	**Bożena Frontczak**, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź
3 miejsce	**Aneta Kubel**, Wojewódzki Szpital Zespolony, Skierniewice

GINEKOLOG ROKU	
1 miejsce	**Mariusz Grzesiak**, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź
2 miejsce	**Agnieszka Żalińska**, Instytut Centrum Zdrowia Matki Polki, Łódź
3 miejsce	**Aleksandra Szcześniewska**, Olkai Matka Gabinety Medyczne, Łódź

CHIRURG ROKU	
1 miejsce	**Mariusz Łochowski**, Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Łódź
2 miejsce	**Artur Terlecki**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM, Łódź
3 miejsce	**dr n. med. Wojciech Świątnicki**, Centrum Medyczne Querqus, Łódź

ORTOPEDA ROKU	
1 miejsce	**Michał Groblewski**, Salve Medica, Łódź
2 miejsce	**Artur Dyhdalewicz**, Profesor Dziki Clinic, Łódź
3 miejsce	**Tadeusz Śnieżek**, Gabinet ortopedyczny, Łódź

FIZJOTERAPEUTA ROKU	
1 miejsce	**Agnieszka Adamczewska**, REHABILIKA Centrum Rehabilitacji i Medycyny Wieku Dojrzałego, Łódź
2 miejsce	**Paula Szczodrak**, SP ZOZ Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno
3 miejsce	**Kacper Kamyszek**, Pabianickie Centrum Rehabilitacji, Pabianice

KARDIOLOG ROKU	
1 miejsce	**Andrzej Frach**, Kardiolog Roku Andrzej i Małgorzata Frach, Zgierz
2 miejsce	**lek. med. Danuta Kopcik**, Prywatny Gabinet Lekarski, Piotrków Trybunalski
3 miejsce	**Sebastian Słomka**, Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. dr. Wł. Biegańskiego, Łódź

NEUROLOG ROKU	
1 miejsce	**Jarosław Zagórski**, Indywidualna Praktyka Lekarska Jarosław Zagórski, Kutno
2 miejsce	**Jarosław Fijołek**, Gabinet Neurolog Rokuiczny, Pabianice
3 miejsce	**Beata Wyrwas-Meckier**, Gabinet Lekarski Neurolog Roku Beata Wyrwas - Meckier, Piotrków Trybunalski

UROLOG/NEFROLOG ROKU	
1 miejsce	**Tomasz Konecki**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM, Łódź
2 miejsce	**dr n. med. Ryszard Maranda**, Gabinet Urologiczny, Łódź
3 miejsce	**dr n. med. Robert Kędzierski**, Gabinet urologiczny, Łódź

OKULISTA ROKU	
1 miejsce	**Iwona Laudańska-Olszewska**, Szpital Zakonu Bonifratrów św. Jana Bożego w Łodzi, Łódź
2 miejsce	**Piotr Grzybowski**, Oko dziecka, Łódź
3 miejsce	**Serhij Fiłatow**, Med-Plus, Łódź

DERMATOLOG ROKU	
1 miejsce	**Olga Krupa**, Hipokrates, Piotrków Trybunalski
2 miejsce	**dr n. med. Monika Kierstan**, Dermoklinika, Łódź
3 miejsce	**Marcin Noweta**, CM Dermoklinika, Łódź

LARYNGOLOG ROKU	
1 miejsce	**lek. med. Jarosław Andrzejewski**, Gabinet Laryngolog Rokuiczny, Łódź
2 miejsce	**Lek. Med. Urszula Regel**, Gabinet Laryngolog Rokuiczny, Kutno
3 miejsce	**Krzysztof Krajewski**, Salve Medica, Łódź

RATOWNIK MEDYCZNY ROKU	
1 miejsce	**Robert Szulc**, Miejskie Centrum Medyczne im. K. Jonschera, Łódź
2 miejsce	**Piotr Walczak**, Poddębickie Centrum Zdrowia, Poddębice
3 miejsce	**Jowita Walas**, WSRM, Kutno

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU	
1 miejsce	**Lias Saed**, Apteka Rosa, Łódź
2 miejsce	**mgr farm. Jovita Sadowska**, Apteka Botanik, Łódź
3 miejsce	**Natalia Trojak**, Apteka Szlachetna, Piątek

DIAGNOSTA LABORATORYJNY/TECHNIK ANALITYKI MEDYCZNEJ ROKU	
1 miejsce	**Ewa Nowak**, SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi, Łódź
2 miejsce	**Mariola Krawczyk**, Uniwersytecki Szpital Kliniczny im. WAM-CSW, Łódź
3 miejsce	**Katarzyna Lewiak**, SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny UM w Łodzi, Łódź

SZPITAL ROKU	
1 miejsce	**Poddębickie Centrum Zdrowia**, Poddębice, Mickiewicza 16
2 miejsce	**Szpitale Powiatowe Sp. z o. o.**, Łask, Warszawska 62
3 miejsce	**PCM NZOZ Wieruszów**, Wieruszów, Warszawska 104

eprasa.pl 830c38af7d

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Kłonica, część chłopskiej fury, wielokrotnie trafiała przed wojną do raportów policyjnych – **str. 10**

Puławska 104 w Warszawie. W tutejszych przybytkach gastronomicznych umiano się dawniej bawić... – **str. 11**

ZA TYDZIEŃ



Strzały pod Teatrem Stu dosięgły Andrzeja Zauchę
Sensacyjna informacja, podana przez radio RMF wieczorem 10 października 1991 r., momentalnie obiegła Kraków, a potem całą Polskę.

KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Z naturą nie ma żartów!

Na początek stycznia Albatros planuje premierę „Królestwa kości", horroru kryminalnego Jamesa Rollinsa. Oto w obozie działającym pod auspicjami ONZ w kongijskiej dżungli znajdują schronienie ludzie uciekający przed falą powodzi. Młoda Francuzka działająca tam w ramach organizacji Lekarze Bez Granic odkrywa przypadki nieznanej choroby wywołującej u pacjentów stan przypominający katatonię. Być może ma to związek z nagłą inwazją... miliardów mrówek.
ls

W KINACH

Ręce do góry! Jestem Superagentem

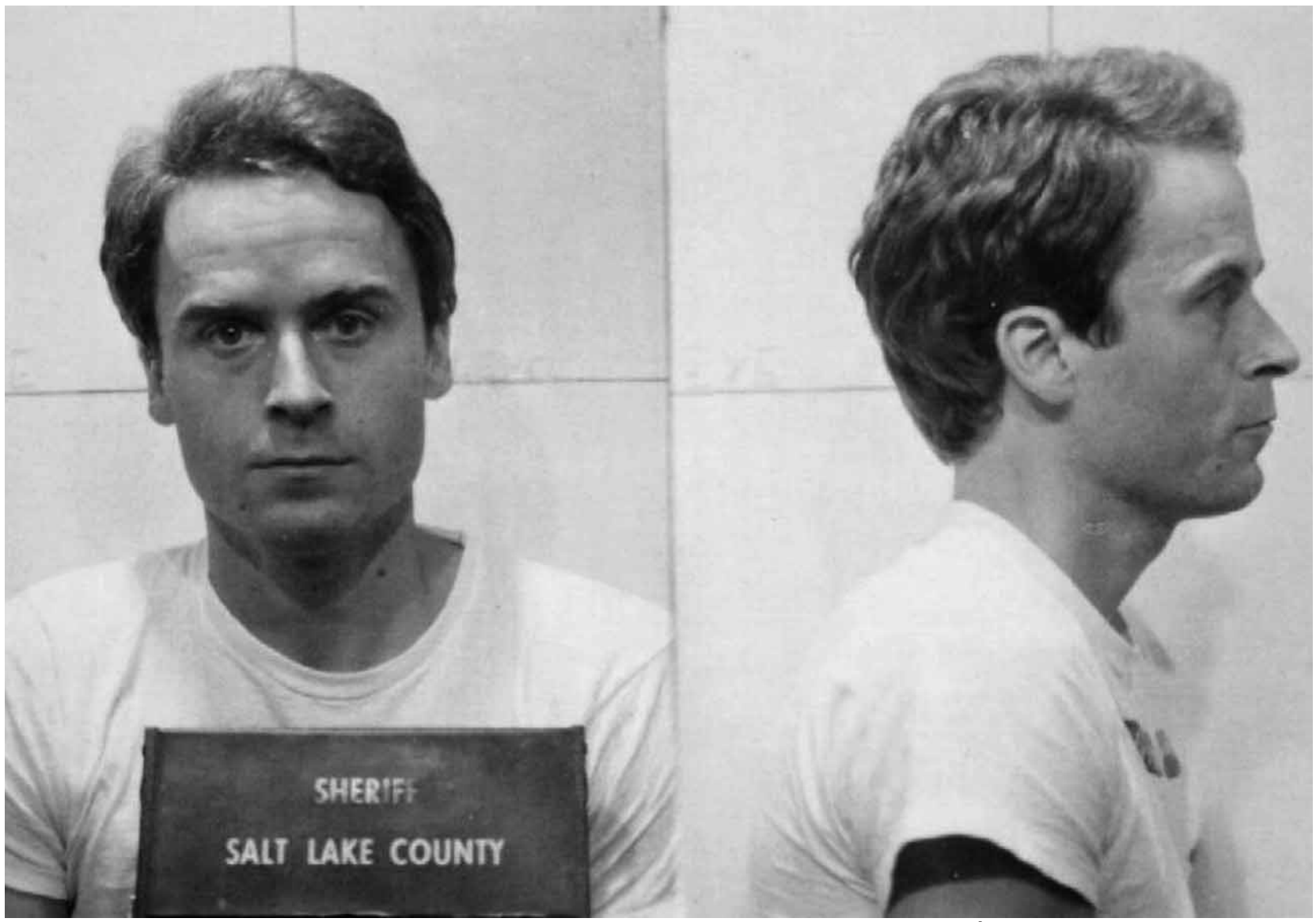
29 grudnia do kin wkroczy „Superagent", czyli komedia w reż. Tareka Boudaliego. Niezdarny policjant i zmora całego wydziału – Rayane (gra go osobiście Tarek Boudali), odkrywa, że jego babcia, uczestniczka przebojowego reality show, została porwana przez meksykański kartel narkotykowy. Aby wyrwać staruszkę z rąk gangsterów, Rayane i jego ekipą będą musieli dostarczyć bandziorom warte fortunę kamienie szlachetne. A nie będzie to łatwe, bo drogocenne klejnoty znajdują się w niedostępnych miejscach w Abu Zabi i Meksyku, w rękach najgorszych typów spod ciemnej gwiazdy.
bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Meyerze

Nicholas Meyer, amerykański scenarzysta, pisarz, producent i reżyser, urodził się 24 grudnia 1945 r. w Nowym Jorku. Sławę przyniosła mu powieść kryminalna „Rozwiązanie za siedem procent" z 1974 r., a także film „Podróż w czasie" z 1979 r., z udziałem m.in. Malcolma McDowella Davida Warnera i Mary Steenburgen. Meyer był nominowany do Oscara za najlepszy scenariusz adaptowany komedii kryminalnej „Obsesja Sherlocka Holmesa" z 1976 r., w reż. Herberta Rossa.
mg

Nauka jest bezradna i wciąż nie wie, jak rodzą się seryjni mordercy



Elokwentny i przystojny Ted Bundy cieszył się wielką popularnością w Ameryce, szczególnie wśród kobiet, Świadczy o tym fakt, że gdy przebywał w celi śmierci dostawał ok. 200 listów dziennie od swoich fanek

Zuzanna Wierus
redakcja@polskatimes.pl

Zaskakują nas swoimi brutalnymi mordami, nie oszczędzają zarówno swoich bliskich, jak i osób całkiem im nieznanych. Seryjni mordercy budzą grozę i jednocześnie fascynują.

I wciąż jednak nie wiemy, skąd się wśród nas biorą takie bestie i co jest przyczyną, że zabijają. Z kolei ofiary seryjnych morderców często mają ze sobą coś wspólnego - np. kolor włosów czy podobne ubranie.

Chisako Kakehi

W 2014 r. cały świat obiegła wiadomość o japońskiej „czarnej wdowie", którą policja oskarżyła o zamordowanie nie jednego, ale... kilku mężów. Do zatrzymania 67-letniej kobiety doszło niedługo po tym, jak śledczy badający sprawę śmierci jej ostatniego męża natrafili na ślady sugerujące, że kilku jej poprzednich partnerów także nie opuściło tego padołu wskutek wyroku natury.

Jak twierdziła wówczas policja, w ciągu ostatnich 20 lat w niejasnych okolicznościach zmarło co najmniej pięciu partnerów Chisako Kakehi. Ten sam los spotkał także jej ostatniego męża, choć początkowo myślano, że zmarł wskutek zwykłego zawału serca. To, co udowodniła sekcja zwłok 75-letniego nieszczęśnika, przeszło jednak najśmielsze oczekiwania przeprowadzających sekcję lekarzy. W ciele zmarłego znaleziono wysokie stężenie silnej trucizny - cyjanowodoru. To zasugerowało policji, że przyczyna śmierci poprzednich partnerów kobiety może być mniej oczywista, niż im się początkowo wydawało.

Kobieta stwarzała pozory całkowicie normalnej. Niegdyś była zwykłą urzędniczką w banku, jednak niedawno przeszła na milionerską, jak się okazuje, emeryturę. Na zabójstwie pierwszego męża zarobiła 4 mln jenów, a wyszukiwanie kolejnych ofiar było już formalnością - pomagały jej w tym biura matrymonialne, za pośrednictwem których udawało jej się dotrzeć do panów w przedziale wiekowym 70-80 lat. Koniecznie z własnym dużym domem.

Zaczęło się w FBI

Zacznijmy od języka i historii. Termin „seryjny zabójca" pojawił się pod koniec XIX w. i został po raz pierwszy użyty do opisania osobowości Henry'ego Howarda Holmesa. W języku angielskim termin „seryjny zabójca" został wymyślony w latach 70. przez agenta specjalnego FBI Roberta Resslera.

Niektórzy twierdzą, że wyrażenie „seryjny zabójca" zostało zaproponowane przez detektywa Pierce'a Brooksa z Departamentu Policji w Los Angeles, który był twórcą Programu Szybkiego Zatrzymania. Np. historyk wymiaru sprawiedliwości i spec w sprawach karnych Peter Wronsky zauważa, że zanim Ressler użył terminu „seryjne morderstwo" w sensie prawnym, pracując w Akademii Policji Bramshill w Wielkiej Brytanii w 1974 r. Wronsky zwraca uwagę, że termin „seryjny zabójca" zawarty jest także w książce „The Stranger Behind Me" o Tedzie Bundym, opublikowanej w 1980 r., kiedy to pojęcie nie było jeszcze dobrze znane.

Ciąg dalszy na str. 10-11

eprasa.pl 830c38af7d

Dziennik Łódzki
Czwartek, 14.12.2023



Mariusz Grabowski

KŁONICA – NARZĘDZIE KRYMINALNE

Kłonica to część wozu konnego ważna nie tylko z powodu konstrukcyjnego, ale też kryminalnego. W wozie były cztery kłonice. Utrzymywały one we właściwym położeniu drabiny, półkoszki lub tzw. gnojówki. Miały one formę drążków o przekroju kwadratowym lub prostokątnym. Wykonane były z drewna dębowego, brzozowego lub grabowego.

Spór w Przytyku

Tyle tytułem wstępu. Jak się okazuje, kłonice służyły ludności nie tylko do transportu. Warszawski „Express Poranny" z 1 kwietnia 1927 r. w notce „Zabójstwo o fałszywą dwuzłotówkę" donosił: „W gminie Przytyk pod Radomiem doszło do dzikiej, tragicznie zakończonej bójki pomiędzy dwoma wiejskimi wyrostkami: Stanisławem Domagalskim z Zameczka i Franciszkiem Szlązakiem z Sukowej. Poszło o fałszywą dwuzłotówkę.

„W pewnej chwili Domagalski porwał kłonicę od wozu i uderzył nią Szlązaka w głowę tak silnie, że ten padł z pękniętą czaszką i wkrótce zakończył życie" - informowała gazeta.

W Radomsku złość

„Głos Wąbrzeski" w korespondencji z Radomska informował 4 października 1930 r.: „Jan Mielczarek i Adam Grabarz, właściciele sąsiednich habend w Radomsku, od dłuższego już czasu wiedli ze sobą spór. Gdy onegdaj Mielczarek zauważył, że kury Grabarza przeszły do jego ogrodu, wywołał właściciela z izby, pokazał mu, jaką szkodę wyrządzają jego kury (z ogrodu już wszystko zebrane) i zaczął go bić, w końcu uderzył kłonicą w głowę, zadając cios śmiertelny".

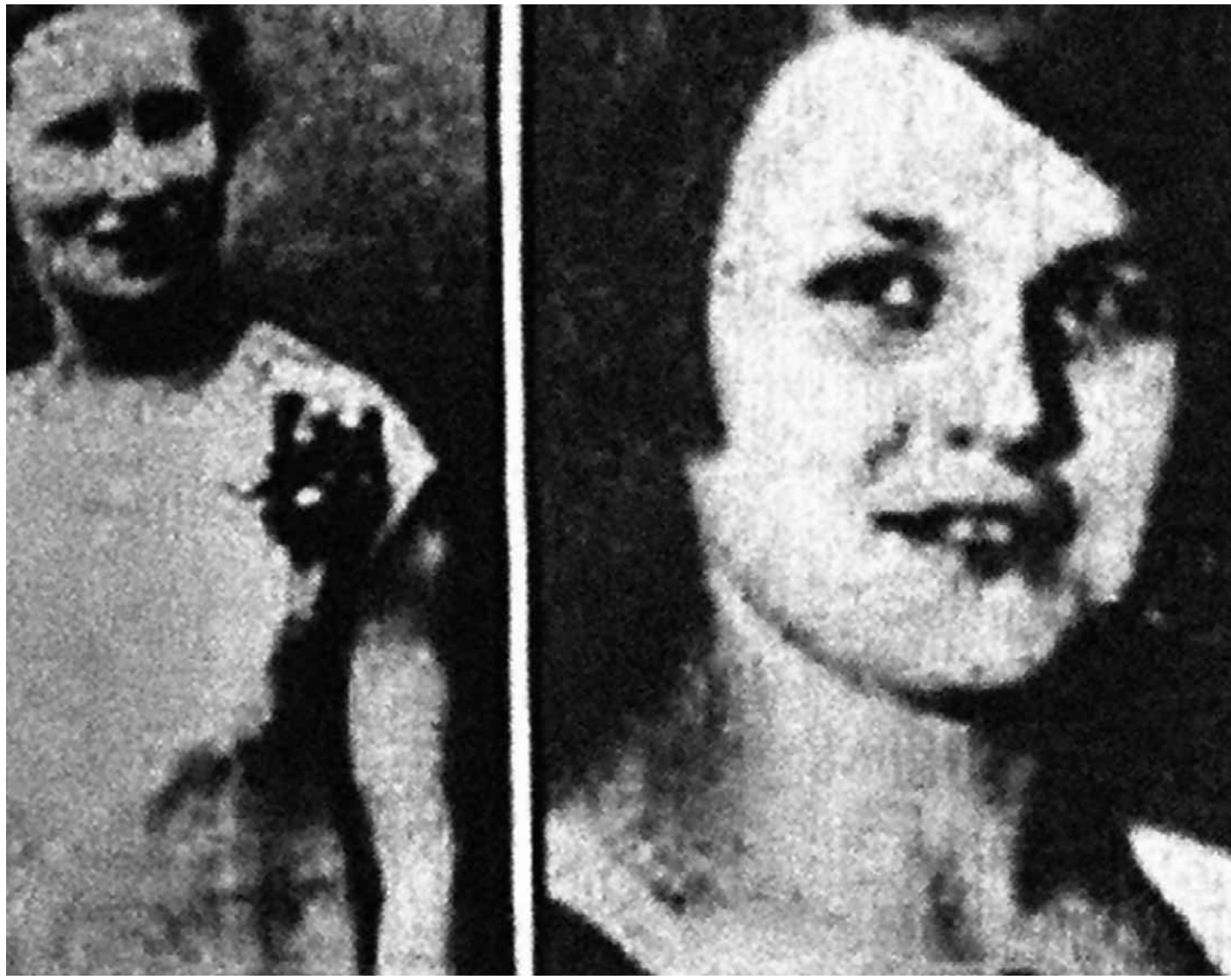
Podlaskie swary

Przenieśmy się teraz na przedwojenne Podlasie. Tamtejsi mieszkańcy, a także mieszkanki mieli ongiś skłonność do czynów gwałtownych. Taką porywczą niewiastą okazała się mieszkanka wsi Pełch Aleksandra Perekitko. Jak donosiło „Echo Białostockie" z 25 lutego 1939 r., tamtejszy sołtys wraz z poborcą skarbowym Urzędu Skarbowego w Siemiatyczach, Kazimierzem Pańkowskim, zjawili się w jej domu w celu zajęcia ruchomości na rzecz zaległych podatków.

Rozgniewana tym Perekitko nie przyglądała się biernie wynoszeniu swoich rzeczy. Złapała kłonicę, którą wymierzyła cios sołtysowi, a Pańkowskiego oblała gorącą wodą. 1 marca poborca udał się na ciechanowiecki posterunek policji, gdzie zameldował o przebiegu zajścia.



Kłonice były narzędziami przydatnymi w gospodarstwie i poręcznymi w sporach międzyludzkich



TERMIN „SERYJNY MORDERCA" SIĘGA LAT 70. XX WIEKU

Nauka wciąż nie zbadała, jak rodzą się seryjni mordercy

Ciąg dalszy ze str. 9

Ale po raz pierwszy fraza „seryjny zabójca" znalazła się w szerokim użyciu po tym, jak została użyta przez dziennik „New York Times" w kwietniu 1981 roku do opisania seryjnego zabójcy Wayne'a Williamsa. Później, w latach 80., fraza została po-wtórzona w 233 przypadkach, a w drugiej połowie lat 90. dwuipółkrotnie.

Od seryjnych zabójstw rozróżnia się: zabójstwa kontraktowe; rytualne zabójstwa; zabójstwa podczas działań wojennych; masakry popełnione w krótkim czasie pod wpływem afektu lub z innych powodów (akty terrorystyczne, egzekucje szkolne); morderstwa w celu rabunku, kradzieży, rabunku (w tym przypadku mówimy o seryjnym rabusiu, rabusiu lub najeźdźcy).

Wielokrotni mordercy

Dzięki temu terminowi kryminolodzy mogą więc odróżniać tych, którzy zabijają kilkoro ludzi w obrębie dłuższego czasu, od tych, którzy zabijają kilkoro ludzi podczas pojedynczego wydarzenia (np. jakiegoś masowego morderstwa). Osobnym i mało znanym typem wielokrotnego mordercy jest tzw. spree killer, czyli „szalony morderca". Wielokrotnym mordercą może więc być:

1. Seryjny morderca - osoba, która popełniła co najmniej 3 zabójstwa w dłuższym czasie, z przerwami między nimi. W czasie tych przerw mordercy wydają się „całkiem normalni". Stan taki amerykańscy psychologowie Hervey Cleckley i Robert Hare nazwali „maską zdrowego umysłu" (ang. „The Mask of Sanity"). W tym wypadku dodatkowo mogą, lecz nie muszą występować przestępstwa na tle seksualnym.

2. Masowy morderca, czyli osoba, która popełnia wielokrotne zabójstwa w pojedynczym wydarzeniu i w jednym miejscu. Mordercy z tej grupy często popełniają samobójstwo, dlatego wiedza na temat stanu ich psychiki i przyczyn dokonania przestępstwa często jest tylko spekulacją. Masowi mordercy, którzy zostali ujęci przez policję, twierdzą czasami, że nie pamiętają dobrze całego zdarzenia.

3. Tzw. „Szalony morderca", dokonujący wielokrotnych zabójstw w różnych miejscach, w czasie od kilku godzin do kilku dni. W przeciwieństwie do seryjnych morderców szaleni mordercy nie powracają do normalnego zachowania między zbrodniami.

Tego typu zbrodni zwykle dopuszczają się pojedyncze osoby, jednak znane są przypadki ze wszystkich trzech kategorii, gdy dwóch (lub więcej) sprawców działało razem. Przykładem jest sprawa seryjnych morderców Lee Boyd Malvo i Johna Muhammada, odpowiedzialnych za dokonanie głośnych ataków snajperskich w okolicach miasta Waszyngton.

Cel – prostytutki

To, skąd w społeczeństwie biorą się ludzie, którzy mordują dla zysku lub dla przyjemności, nadal pozostaje kwestią sporną. Niektórzy badacze twierdzą, że człowiek uczy się zachowań przestępczych, inni - że są one efektem połączenia przeżytej w dzieciństwie traumy z wrodzonymi skłonnościami do przemocy. Obie

eprasa.pl 830c38af7d



Ofiary Petera Kürtena, wampira z Düsseldorfu. Od lewej Maria Hahn, Meurer (przeżyła) i Gertruda Albermann

strony sporu wciąż wymieniają się argumentami; faktem pozostaje, że większość osób skazywanych za brutalne morderstwa sama doświadczyła przemocy na którymś etapie życia. Wiele z nich ma cechy charakterystyczne dla psychopatii lub antyspołecznego zaburzenia osobowości, które czasem bywają trudne do rozróżnienia.

Równie zróżnicowane co przyczyny brutalnych zachowań są także ich bezpośrednie motywacje. Specjaliści dzielą seryjnych morderców na dwa podstawowe typy: misjonarzy i hedonistów. Misjonarze to ci, którzy zabijają z poczucia misji, np. zabijają partnerów ze związków mieszanych, bo uważają, że należy eliminować tych, którzy kalają czystość rasy; inni za punkt honoru stawiają sobie na przykład likwidację kobiet parających się nierządem.

Do takiej grupy należał katowicki morderca prostytutek Bogdan Arnold. Ten wydawałoby się spokojny i kulturalny elektryk w ciągu jednego roku zabił 4 kobiety, a ich poćwiartowane zwłoki przechowywał w wannie na poddaszu, gdzie mieszkał.

Inni seryjni mordercy twierdzą, że zabili, bo tak podpowiadał im demon albo Duch Święty, zależnie od postaci obłąkania.

Ostatnia grupa, nazywana przez psychologów hedonistami, jest bardziej zróżnicowana. Największa część z nich popełnia morderstwa dla zaspokojenia potrzeb seksualnych, inni zabezpieczają w ten sposób potrzebę dominacji i przejęcia nad kimś kontroli.

Jednym z największych przestępców seksualnych w Europie był Peter Kürten, zwany wampirem z Düsseldorfu. Z wyglądu sympatyczny starszy pan z niewielkim wąsikiem, z charakteru rasowy wampir. Wieczorami wychodził na spacery do parku tuż obok stacji kolejowej i tam czatował na swoje ofiary. Z upodobaniem nacinał także tętnice swoich ofiar, zlewał krew do kubka, po czym ją wypijał.

Zakochana w Mansonie

Większości z nas wydaje się, że seryjni mordercy są łatwi do zidentyfikowania - gdy myślimy o kimś takim, przed oczami wyobraźni staje nam podpity facet o twarzy typa spod ciemnej gwiazdy. Rzeczywistość jest jednak zupełnie inna, jak pokazuje powyższy przykład. Takie osoby często określa się mianem ludzi kameleonów, ponieważ doskonale odgrywają role troskliwych członków rodziny, kochających współmałżonków czy pomocnych sąsiadów. Nawet najbliższe im osoby zazwyczaj niczego nie podejrzewają, a rodzina i dzieci bywają dla nich świetną przykrywką. Kiedy mieszkanki brytyjskiego York-shire drżały ze strachu przed Rozpruwaczem, sprawca 13 zabójstw, Peter Sutcliffe, nie wzbudzając żadnych podejrzeń, odprowadzał do pracy swoją siostrę, która w obawie przed Rozpruwaczem wieczorami nie poruszała się samotnie po mieście.

Seryjni mordercy potrafią być tak czarujący, że ich urok działa na niewieście serca nawet po ogłoszeniu wyroku. Wielu z nich (m.in. właśnie Peter Sut-cliffe, słynny Rozpruwacz z Yorkshire), siedząc w więzieniach lub w zamkniętych zakładach psychiatrycznych, otrzymuje listy od swoich fanek. Skrajnym przykładem takiej fascynacji był ślub, jaki planował w swoim czasie 80-letni morderca, Charles Manson, ze swoją 26-letnią fanką, Afton Elaine Burton. Kobieta utrzymywała, że Manson jest niewinny i działała na rzecz jego uwolnienia z więzienia, w którym odsiadywał karę dożywocia. Burton od lat odwiedzała go w więzieniu i chyba mówiła prawdę, kiedy twierdziła, że chce wyjść za Mansona z miłości. Przestępca cieszył się zresztą wyjątkowym powodzeniem wśród przedstawicielek płci przeciwnej - Afton Elaine Burton miała być już trzecią z kolei żoną Mansona.

JUŻ W XV W. WE FRANCJI ODNOTOWANO OK. 100 ZABÓJSTW MŁODYCH CHŁOPCÓW – JAK SIĘ PÓŹNIEJ OKAZAŁO, DOKONANYCH PRZEZ GILLESA DE RAISA

W roli klauna

Co ciekawe, takie osoby budzą pozytywne uczucia także wśród znajomych. Przyjaciele Teda Bundy'ego, amerykańskiego mordercy, śmiali się z niego, kiedy w telewizji zobaczyli... jego portret pamięciowy. Byli tak rozbawieni tym, że ich dobry, zupełnie normalny kumpel jest tak podobny do mężczyzny poszukiwanego w całym kraju, że żadnemu z nich nawet nie przyszło do głowy, żeby zgłosić to podejrzane podobieństwo na policję...

Myślisz, że nie powierzyłbyś swoich dzieci opiece seryjnego mordercy? Nawet nie wiesz, jak bardzo się mylisz. Rodzice polecali swoje pociechy opiece m.in. Eda Geina, w którego mieszkaniu policja odnalazła fotel i abażury obite ludzką skórą, a także pudełko wypełnione spreparowanymi kobiecymi genitaliami. Także klaun może okazać się nie najlepszym wyborem na kinder party. Psychopatyczny morderca, John Wayne Gacy, dorabiał właśnie występami na dziecięcych imprezach urodzinowych. Kariera klauna nie przeszkodziła mu w zabójstwie 33 chłopców i młodych mężczyzn, których zwłoki ukrywał w niewielkiej piwnicy pod domem.

Bezgranicznie ufasz nauczycielom swoich dzieci? Takim samym zaufaniem rodzice piotrkowskich uczniów obdarzyli ich nauczyciela wychowania fizycznego, Mariusza Trynkiewicza. W 1988 r. Trynkiewicz wykorzystał i zabił czterech przypadkowo spotkanych chłopców w wieku od 11 do 13 lat. Wcześniej dwukrotnie był karany za seksualne wykorzystanie chłopców.

Podobieństwa

Sam proces wykrywania seryjnych przestępstw jest wyjątkowo żmudny. Na początku śledztwa nie zawsze przypisuje się serię morderstw jednej osobie, zwłaszcza że seryjni mordercy zazwyczaj są wyjątkowo sprytni i inteligentni. Często świadomie lub nieświadomie zmieniają modus operandi - nie wybierają podobnych ofiar, zmieniają sposób zabijania, broń, nie popełniają morderstw w podobnym czasie.

Jednak jeśli w zbliżonym czasie i nieodległych od siebie miejscach zostało popełnionych kilka zabójstw, koordynuje się śledztwa - przyjmuje się, że przestępstw mogła dokonać jedna osoba. Specjaliści twierdzą, że seryjni zabójcy pozostawiają na miejscu zbrodni więcej śladów niż sprawcy pojedynczych morderstw.

Zazwyczaj są trudni do schwytania, ponieważ najczęściej przed dokonaniem zabójstwa nie mają żadnego związku z ofiarą. Ofiary często miewają ze sobą coś wspólnego - na przykład są w podobnym wieku, mają włosy takiego samego koloru lub noszą podobne zestawy kolorystyczne ubrań. Mogą przypominać mordercy na przykład byłą dziewczynę, która go porzuciła, albo toksycznego ojczyma, który go bił czy wykorzystywał seksualnie.

Agresorzy nie dostrzegają w swoich ofiarach żadnej wartości, dlatego często wybierają osoby, które odbierają jako słabe. Słabość może sugerować choćby chód przyszłej ofiary. Istnieją także społeczne i zawodowe grupy wyższego ryzyka - taksówkarze, prostytutki, dzieci i osoby starsze, a także kobiety, które pracują na nocne zmiany. Są one łatwym celem, a brak rodziny i przyjaciół daje mordercy sporą gwarancję, że nikt nie dowie się o tym, co zrobił.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL WARSZAWSKI



Jedna z typowych przedwojennych warszawskich knajp. Czy tak wyglądał również przybytek Walerii Grabińskiej?

Alkohol należy spożywać ostrożnie i z umiarem

Bartosz Paluszkiewicz, prowadzący na Facebooku stronę „Przedwojenne Restauracje, Bary i Kawiarnie", opublikował tekst o przedwojennej knajpie mieszczącej się w Warszawie przy ul. Puławskiej 104.

Dziś funkcjonuje tam restauracja dla celebrytów, z menu o zaporowych cenach, ale w latach 20. i 30. było to barwne miejsce, wielokrotnie odnotowywane w annałach kryminalnych i notkach prasowych. Co dowodzi, że związki gastronomii i prawa nie zawsze bywają udane.

Nóż i tętnica szyjna

„Pod koniec lat 20. XX wieku - zaczyna Paluszkiewicz - kawiarnię pod numerem 104 prowadziła pani Waleria Grabińska. W 1926 roku właścicielka otrzymała karę za podwyższanie cen kiełbasy. Przypominam, że dawniej w kawiarniach serwowano potrawy takie jak parówki, kanapki czy jajecznicę.

W październiku 1928 roku w kawiarni, którą wówczas prowadził już pan Konrad Grabiński, rozegrała się krwawa tragedia. Wieczorową porą przy stoliku siedział 36-letni elektromonter Feliks Albinowski wraz z młodą towarzyszką. Spokojnie prowadzili rozmowę przy herbacie. W pewnym momencie do rozmowy wtrącił się 20-letni Zygmunt Kosman (Kochman), z zawodu praktykant murarski. Po słownej sprzeczce doszło do awantur, podczas której Kosman wyciągnął nóż i ugodził w szyję Albinowskiego. Prawdopodobnie nóż natrafił na tętnicę szyjną. Albinowski padł zalany krwią i zmarł przed przybyciem pogotowia. Mordercę odstawiono na XVI komisariat.

W latach 30. XX wieku pod numerem 104 działała kawiarnia i restauracja Arkadja (możliwe, że chodzi o ten sam lokal).

Atak na policjantów

15 października 1931 roku około 4 rano wśród ogrodników, którzy przesiadywali w kawiarni, wybuchła sprzeczka, która zakończyła się postrzeleniem w głowę Waldemara Haaga. Strzelcem okazał się Robert Glechman.

3 września 1934 roku do lokalu tuż po otwarciu wszedł 21-letni Kazimierz Świerczyński, ojciec ośmiorga dzieci, z którymi zamieszkiwał pakamerę w budynku, gdzie znajdowała się kawiarnia. Podczas pobytu w kawiarni wdał się w awanturę z innym gościem, za co został usunięty z lokalu. Poszedł w nerwach do pobliskiego sklepu kolonialnego, gdzie zakupił butelkę wódki i rozpoczął powrót do domu. W tym czasie właścicielka kawiarni zawiadomiła policję, która pojawiła się pod adresem celem przeprowadzenia wywiadu ze Świerczyńskim, którego napotkali na chodniku. Zrewidowali go i zabrali mu zakupiony alkohol oraz chcieli zaprowadzić go na komisariat. Świerczyński wpadł w szał po odebraniu wódki i przewrócił obu policjantów (...).

Kolejnym ruchem Świerczyńskiego było wskoczenie do kawiarni przez zamknięte okno i rozpoczęcie ataku na policjantów, rzucając w nich butelkami wódek i likierów oraz syfonami. Policjanci, nie mając wyboru, użyli broni. Starszy Posterunkowy Węglarczyk wystrzelił raz w powietrze, a następnie postrzelił awanturnika w ramię. **pisk**

eprasa.pl 830c38af7d

Dziennik Łódzki
Czwartek, 14.12.2023

NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje Bożydar Brakoniecki



A jak to było naprawdę?
Naczelnik wydziału kryminalnego policji zostaje zamordowany w brutalny sposób. Jego podopieczni rzucają się w wir śledztwa, aby znaleźć sprawcę. Szczególnie zależy na tym Markowi Barczyńskiemu, który za wszelką cenę pragnie odkryć prawdę.
Krystian Stolarz, „Dla ciebie nawet", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2023, cena 45 zł



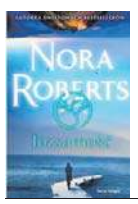
Cormoran Strike rusza do akcji
Do Cormorana Strike'a zgłasza się zaniepokojony ojciec, którego syn przyłączył się do sekty. Powszechny Kościół Humanitarny to z pozoru pokojowa organizacja, jednak pod szlachetnymi frazesami kryją się nieczyste intencje i zagadkowe zgony.
Robert Galbraith, „Wartka śmierć", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2023, cena 74,90 zł



„Już mnie nie oszukasz" (wersja filmowa)
Maya Stern, była oficer sił specjalnych, niedawno powróciła do domu z misji w Iraku. Pewnego dnia zamontowana w jej domu ukryta kamera nagrywa filmik z udziałem bawiącej się dziewczynki i jej ojca. Niby wszystko jest w porządku, ale...
Harlan Coben, „Już mnie nie oszukasz", wyd. Albatros, Warszawa 2023, cena 43,90 zł



Makabreska w Gdańsku
Podczas gdy pod osłoną nocy na ulicach Gdańska odbywały się wyścigi samochodowe, doszło do napaści na młodą kobietę. Przed startem aut ktoś na motocyklu oblał dziewczynę benzyną i podpalił, a makabrycznego obrazu dopełniły wypuszczone przez niego ćmy.
Piotr Borlik, „Drudzy", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2023, cena 47 zł



Luke – złodziej tożsamości
Morgan Albright w końcu zapuściła korzenie w przyjaznej dzielnicy niedaleko Baltimore. Ale na swoje nieszczęście poznaje Luke'a, oszusta, który bierze na cel określonego typu kobiety, okrada je, zawłaszcza też ich tożsamość, a następnie morduje.
Nora Roberts, „Tożsamość", wyd. Świat Książki, Warszawa 2023, cena 59,90 zł



To źle się dla Ciebie skończy!
Kiedy Sienna Walker zostaje nagle zwolniona z nowojorskiej policji, ostatnią rzeczą, jakiej się spodziewa, jest druga szansa w miejscu, do którego przysięgła nigdy nie wracać. Nie może sobie jednak pozwolić na odrzucenie żadnej oferty pracy.
Mia Sherida, „Bad mother", wyd. Purple Book, Ożarów 2023, cena 54,90 zł

Która z Wybranek będzie następną ofiarą?

Wybranki, wielkie damy III Rzeszy, spotykają się popołudniami w berlińskim hotelu Adlon. Te bogate, urodziwe kobiety to przyszłe ofiary tajemniczego mordercy.

„Franz Beewen nienawidził takich gnojków. Pasożytów. Żigolaków. Zdegenerowanych lekarzy.

Ładna buźka, owszem, ale ciało marionetki. I ten wypierdek śmiał patrzeć na niego z góry? Potraktował go jak wieśniaka. Gdyby to zależało tylko od niego, zabiłby go od razu w tym burżuazyjnym mieszkaniu pełnym dziwacznych rzeczy (zupełnie jak na wystawie zdegenerowanej sztuki, na której w 1937 roku należał do służby porządkowej).

Nie, dla takich pasożytów nie było miejsca w Tysiącletniej Rzeszy. Tego typu wypaczone umysłowości doprowadzały zawsze do rozpasania i grzechu. Intelektualistyczni łajdacy. Byli trądem nowych społeczeństw. Snuli za dużo rozważań i przez to wypaczali sens życia, nie słyszeli już głuchych drgań ziemi, naturalnych i najważniejszych.

Ten karzeł nie powiedział mu wszystkiego – na przykład było oczywiste, że słyszał już o Marmurowym Człowieku. Ale to nic, jeszcze tu wróci. Powtórzy pytania, przyprze psychiatrę, wyciśnie z niego wszystko jak z przegniłego owocu. Nie omieszka też przetrząsnąć jego gabinetu, kiedy go nie będzie.

A skoro łagodne metody nic nie dały, trzeba będzie przemówić mu do rozumu pałką. To, że Beewen awansował, nie znaczyło jeszcze, że wyszedł z wprawy.

– Jedziemy do Brangbo, hauptsturmführer?

Nawet nie spojrzał na kierowcę.

– Tak, do Brangbo.

Kiedy po raz pierwszy wsiadł do mercedesa-benza 170, fiut prawie stanął mu w portkach. Konkretyzacja pod postacią stali i skóry jego sukcesu, jego awansu, władzy.

Teraz nie zwracał już na to uwagi. Człowiek przyzwyczaja się do wszystkiego, nawet do spełniania marzeń. Marzeń, o które walczył pięściami, zaciskając zęby. I z gniewem w sercu.

Został mu już tylko jeden szczebel do osiągnięcia celu i właśnie wtedy spadło na niego to śledztwo.

Ten mały dureń z włosami przygładzonymi brylantyną nawet nie domyśla się rozmiarów klęski. Otóż Margarete Pohl nie była pierwsza. W piątek, 4 sierpnia, znaleziono zwłoki Susanne Bohnstengel, dwudziestosiedmiolatki, na Wyspie Muzeów. Z rozpłatanym brzuchem. Zmasakrowanej. Bez pantofli.

Sprawę najpierw powierzono kripo, policji kryminalnej, ale wobec braku efektów, a także odnalezienia drugich zwłok, odsunięto kripowców, a śledztwo przekazano gestapo.

I spadło akurat na niego, Franza Beewena, chociaż nie miał w tej dziedzinie żadnego doświadczenia. W gestapo nie szukało się przestępców, tylko się ich tworzyło od zera. Akta śledztwa spokojnie się fabrykowało, siedząc za biurkiem, a potem aresztowało się winnego, który był najbardziej zdziwiony stawianymi mu zarzutami.

Ale tym razem było inaczej. Prawdziwy morderca chodził swobodnie ulicami Berlina i atakował żony dygnitarzy z najwyższych nazistowskich kręgów. A on miał go dopaść. Scheise!

Podróż do Brangbo zajmie co najmniej pół godziny. Usiadł wygodnie, żeby podsumować całe śledztwo.

A zatem 4 sierpnia zwłoki młodej kobiety odnaleziono na północnym cyplu Wyspy Muzeów, w dzielnicy Cölln nad Sprewą. Ciało leżało wzdłuż Am Kupfergraben, na bulwarze na wprost Bode-Museum na zachodnim brzegu rzeki.

Z identyfikacją ofiary nie było problemu: miała na sobie ubranie, obok leżała torebka. Susanne Bohnstengel, z domu Scheydt, urodzona w 1912 roku w Ansbach w Środkowej Frankonii w Bawarii. Żona Wernera Bohnstengla, dostawcy części zamiennych dla Wehrmachtu. Bardzo bliskiego dowództwu SS.

Max Wiener, hauptmann w kripo, pierwszy prowadzący to śledztwo, postępował jak zwykle: przeczesano dzielnicę w poszukiwaniu świadków, sprawdzono zwolnienia z więzień (chociaż w tych czasach łatwiej tam było trafić, niż się wydostać), szukano w przestępczych kręgach miasta.

W tym czasie sekcja zwłok kobiety wykazała, że doszło do poważnych okaleczeń. Ofiara miała głęboką ranę szyi. Narzędzie zbrodni (nóż albo sztylet) rozcięło żyłę szyjną i tętnicę szyjną zewnętrzną, a także uszkodziło krtań i tarczycę.

Ofiara zmarła od tych obrażeń, które spowodowały potężny krwotok. Jednak zadano jej też inne rany. Kilka na lewym boku wskazywało, że się broniła i próbowała osłaniać, gdy zabójca trzymał jej ręce nad głową – rany sięgały aż pachwin. Wewnętrzne powierzchnie palców obu rąk były głęboko nacięte. Niektóre paliczki trzymały się na jednym ścięgnie. Kobieta musiała chwycić nóż, którym ją masakrowano.

Zabójca wyjątkowo pastwił się nad brzuchem. Szerokie, ukośne cięcie biegło od przepony po lewej aż do dołu biodrowego prawego. Dwie płytsze rany szły równolegle, jakby morderca podejmował nieudane próby, zanim w końcu wbił nóż i dosłownie rozpłatał brzuch ofiary.

Badania przeprowadzone przez lekarza sądowego wykazały też, że sprawca dokonał specyficznego okaleczenia: wyciął srom ofiary i zabrał narządy płciowe, których ani śladu nie znaleziono w pobliżu zwłok. Morderca ukradł jajniki, macicę wraz z szyjką, a także cały srom.

W tej sytuacji trudno było powiedzieć, czy ofiara została zgwałcona, czy też nie, ale Wiener skłaniał się ku scenariuszowi bez gwałtu. Morderca czerpał rozkosz z używania noża, a nie fiuta. Z czasów SA i Unterweltu, przestępczego półświatka, Beewen znał tego rodzaju typków.

Co dziwne, morderca zabrał też pantofle Susanne. A zatem lubił się bawić narządami i butami ofiar. Naprawdę potworny świr.

Wiener zaczął dochodzenie z przytupem. Bardzo liczył na nowe laboratorium medycyny sądowej w Berlinie, Narodowy Instytut Chemii, wydział chemii sądowej i statystyk kryminalnych zwany w skrócie KTI, który w swoim programie miał badanie odcisków palców, fotografie antropometryczne, portrety pamięciowe, analizy osobowości, balistykę, identyfikację broni używanej przez sprawców zbrodni, badanie tkanek i materiału organicznego (przy użyciu mikroskopu), badanie krwi i spermy, toksykologię, wykrywanie atramentu sympatycznego...

Wiener słono zapłacił za cały ten szum. Serie analiz niczego nie wykazały, poszukiwanie naocznych świadków nie przyniosło efektów. Hauptmann szybko się przekonał, że pole jego działania mocno się zawęża. Zakazano mu przesłuchiwać bliskich ofiary. Zakazano mówić o morderstwie. Zakazano nagłaśniać sprawę nawet w ramach jego własnej jednostki... Bo jak przynać, że popełniono taką zbrodnię i że tak boleśnie ugodzono Rzeszę?

Wienerowi udało się tylko odtworzyć plan dnia ofiary w przededniu znalezienia zwłok. Rano grała na kortach tenisowych, potem wybrała się na obiad z jedną z przyjaciółek. Później samotnie przechadzała się po Kurfürstendammie, oglądając wystawy sklepów, i... zniknęła.

Wiener wciąż dreptał w miejscu, gdy w sobotę, 19 sierpnia, znaleziono kolejne zwłoki, tym razem w parku Köllnischer, przy wybiegu niedźwiedzi, niedaleko od Wyspy Muzeów. Margarete Pohl. Lat dwadzieścia osiem, z domu Schmitz, urodzona w Wirtembergii. Ten sam sposób działania. Poderżnięcie gardła. Wytrzewienie. Kradzież narządów płciowych i całej okolicy waginy. Buty zniknęły.

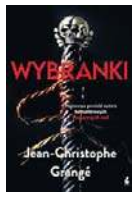
Kripo nie posunęła się ani o krok, stwierdzono tylko, że ofiary się znały. Obie należały do Klubu Wilhelma, modnego salonu w hotelu Adlon. Kiedy zebrano więcej informacji, okazało się, że ten „salon" jest po prostu miejscem spotkań, gdzie młode małżonki przemysłowców milionerów i nazistowskich dziennikarzy gawędzą o fatałaszkach i plotkują. Nawiasem mówiąc, te panie nazywano Damami Adlonu.

Wiener sprawdził modny hotel, przesłuchał personel, stałych bywalców, gości, którzy przebywali tam w interesującym go czasie, a wszystko to bez żadnej wzmianki o morderstwach. Tym razem również nie wolno mu było przycisnąć innych Dam – uznano to za ryzykowne. Także w tym przypadku zdołał tylko zrekonstruować ostatni dzień Margarete Pohl. Nic ciekawego (...)".



JEAN-CHRISTOPHE GRANGE

Dziennikarz, pisarz i scenarzysta. Jest jednym z niewielu francuskich autorów tworzących thrillery. Ma na swoim koncie łącznie 12 powieści, spośród których aż 4 zostały sfilmowane.



Jean-Christophe Grange, „Wybranki", wyd. Sonia Draga, Katowice 2023, cena 54,90 zł

eprasa.pl 830c38af7d

0110706272

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 800 472 852, 42 647 28 52
Przez internet: www.dzienniklodzki.pl
W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska, m.sliwinska@dziennik.lodz.pl tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127,

C.H. Nowa Górna (Carrefour): ul. Kolumny 6/36, tel. 502 499 119

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI
- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię
- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stancji

HANDLOWE
- AGD
- RTV
- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe
- tekstylia, odzież
- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA
- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria
- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES
- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA
- szkoły
- kursy/szkolenia
- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA
- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE
- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- interna
- neurologia
- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI
- agd rtv foto
- budowlano-remontowe
- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- ogrodnicze
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA
- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA
- lecznice
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE

RÓŻNE

KOMUNIKATY

ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

GASTRONOMIA
- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE
- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- płody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE

USŁUGI KAMIENIARSKIE

USŁUGI POGRZEBOWE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIE mieszkanie 669-422-289.

KUPIĘ kawalerkę, tel. 535-480-794.

KUPIĘ mieszkanie. Gotówka w 7 dni, 794-450-907

Sprzedamy Twoje mieszkanie bez prowizji. Promocja BON 500 zł za przekazanie mieszkania do sprzedaży, 512-019-677

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

3-POK. 58m^2, Teofilów, 602-402-402

DOMY - SPRZEDAM

CZĘSTOCHOWA okolice, dom/leśniczówka 70 mkw. + poddasze + podpiwniczenie + budynek gosp. (część nadleśnictwa), otoczona lasem i 200-letnimi dębami, dz. 1100 mkw., blisko rzeka, zalew. Końcówka remontu, cena 495.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, 660-220-855

ŁÓDŹ okolice, dom/leśniczówka ok. 80 mkw. + budynek gosp. ok. 80 mkw., wyremontowany na wysoki poziom, pod samym lasem, działka ok. 1200 mkw., piękne miejsce, cena 495.000 zł. Mogę dosłać zdjęcia, tel. 660-220-855

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

CZĘSTOCHOWA okolice, działka budowlana 1000 mkw. - 29.900 zł, 2200 mkw. - 38.900 zł, 1 ha - 195.000 zł, działka rekr.-leśna 3000 mkw. - 19.500 zł, piękne miejsca, otoczone lasami, dobry dojazd, media, tel. 660-220-855. Mogę dosłać zdjęcia

ŁÓDŹ okolice, działka budowlana 1000 mkw. - 29.900 zł, 2200 mkw. - 38.900 zł, 1 ha - 195.000 zł, działka rekr.-leśna 3000 mkw. - 19.500 zł, piękne miejsca, otoczone lasami, dobry dojazd, media, tel. 660-220-855. Mogę dosłać zdjęcia

Handlowe

ELEKTRONIKA, KOMPUTERY

24H pogotowie komputerowe, 600-670-096

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTOSKUP każde - 24h. Płacimy do 30% więcej niż u konkurencji. Zwrot OC, 507-109-646

1 - 001 absolutnie autoskup każdy autokasacja, 794-744-296

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

12h autoskup, 664-040-076

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

USŁUGI

Tłumiki 42/652 29 79, 611 63 93

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - do 2 godz. Chwilówka, 42-658-86-44

Pożyczka lombardowa do 2.000 zł, 795-871-222, 604-177-110

Pożyczki bez BIK i KRD na spłatę chwilówek, komornika itp. Oddłużanie, 782-300-200

Praca

ZATRUDNIĘ

PORTIERA tryb zmian. popołud. - nocny (dozór, przyjęcie gości hotel.) kamienica Piotrkowska, 669-624-434 dzwonić w godz. 9-14

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odtruwanie, alkohol, kroplówki, 42-678-60-49, 602-691-580

ESPERAL. Dr Kapszewicz, 602-760-736

CHIRURGIA

BADANIE żył, naczyń, również w domu pacjenta, 781-216-462, 603-885-465

CHOROBY żył. Małoinwazyjne usuwanie żylaków. dr - dr M. W. Sławińscy, 42-616-86-76, 781-216-462

Usługi

AGD RTV FOTO

24h anteny serwis, nc+, Polsat, Cyfra +, naziemna, 506-592-529

KOMPUTEROWE

24H pogotowie komp. dojazd, 600-670-096

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PRZEPROWADZKI

H 24/ 40zł, rozbiórki, 518-121-909

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

STOLARSKIE

24 zł, bezpyłowo, 2 x lakier, 881-693-377

Turystyka

KRAJ - GÓRY

SYLWESTER - promocja 150 zł/os., 2 posiłki. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

AUTOPROMOCJA

Dziennik ŁÓDZKI

Nie przegap **piątku**



Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn
dzienniklodzki.pl

AUTOPROMOCJA Q801564732A

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0010979736

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŁÓDZKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadamia się strony postępowania, że 30.11.2023 r. została wydana decyzja Wojewody Łódzkiego nr 246/23 o udzieleniu Zarządowi Dróg Wojewódzkich zezwolenia na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 704 na odcinku od km 18+398 do km 19+072 wraz z rozbiórką i budową obiektu inżynierskiego. Decyzji nadany został rygor natychmiastowej wykonalności.

Od decyzji stronom służy odwołanie do Ministra Rozwoju i Technologii w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Łódzkiego, w terminie 14 dni od dnia skutecznego doręczenia. Doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Publiczne ogłoszenie nastąpiło w dniu 14.12.2023 r. W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji architektoniczno-budowlanej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 104, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu terminu wizyty (tel. 42 664 14 73, 42 664 12 61). Ponadto treść decyzji jest udostępniona na stronie BIP ŁUW pod adresem https://www.gov.pl/web/uw-lodzki/wykaz-decyzji-wojewody-lodzkiego.

eprasa.pl 830c38af7d

„Jedynego, czego pragnąłem po latach sukcesów i porażek, był spokój za oknem w postaci uśmiechu mojej żony”



Michał Wiśniewski na Instagramie Fot. Tomasz Kawka

Z ŻYCIA GWIAZD

Blanka Lipińska rozstaje się z „Krysią”
Popularna pisarka zamieściła niedawno na Instagramie anons, że sprzedaje swoje auto. To Mercedes-Benz klasa E 250, który pieszczotliwie nazywa „Krysią”. „Czemu sprzedaję? Bo mam BMW, a tacie trzeba już do jeżdżenia bardziej SUV-a niż coupé. Ktoś, kto kupi to auto, będzie zachwycony” – napisała. Cena: 128 tysięcy złotych.

Hanna Lis straciła rodzinną biżuterię
Dziennikarka poinformowała na Instagramie, że została okradziona przez kobietę, którą zatrudniła do sprzątania domu. W efekcie straciła biżuterię stanowiącą pamiątkę po przodkach. Lis dowiedziała się, że złodziejka oddała wszystko do lombardu. Niestety, jego właściciel nie chce się przyznać, że kupił trefny towar.

Krzysztof Rutkowski przygotowuje następcę
Detektyw wyjawił w podcaście „Pogadamy, zobaczymy”, że jego dziesięcioletni syn towarzyszył mu w akcji poszukiwania Grzegorza Borysa. – W tym przypadku nie było żadnego zagrożenia, ponieważ ja z góry założyłem, że szukamy trupa – wyjaśnił prowadzącemu. I dodał: On ma dziesięć lat. Był na akcji jednej, drugiej, trzeciej... Ostatnio do mnie podchodzi, gdy byliśmy w Gdyni na działaniach, i mówi: „Szefie, mogę szefa na słowo poprosić?”.
(GZL) Fot. Przemek Świderski



W TELEWIZJI



Małe wielkie podróże
BBC Earth, 19:55
Pełne emocji prawdziwe przygody szóstki małych zwierząt. Kamera śledzi ich losy podczas trudnych wypraw w nieznane – przez lasy deszczowe, góry i mokradła. Ci niewielcy rozmiarami bohaterowie w codziennych zmaganiach o pożywienie i dobro stada dzielnie stawiają czoła przeciwnościom losu, gigantycznym drapieżnikom, a nawet klęskom żywiołowym.

Tajemnice starożytności: śmierć
HISTORY, 21:00
Na przestrzeni wieków tajemnica śmierci inspirowała ceremonie, wywoływała dziwaczne rytuały i zapoczątkowała złożone wierzenia religijne. Badając podejście do śmierci, ta seria rzuca nowe światło na tajemnice starożytnych cywilizacji.

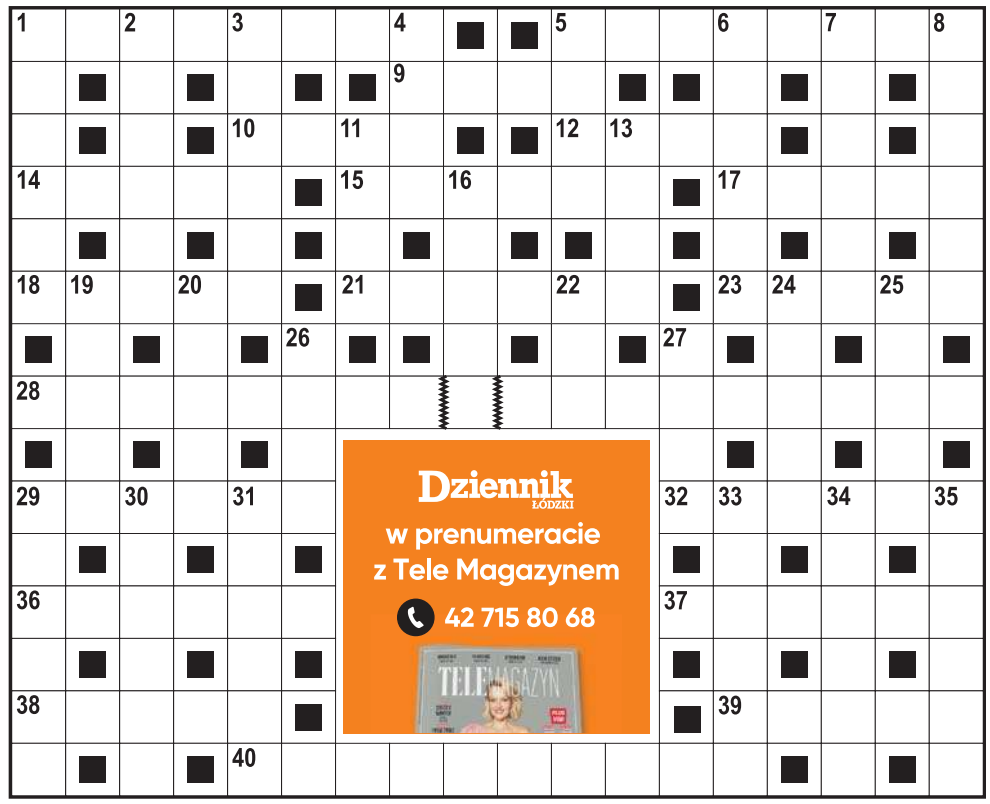
Rodeo
Canal+ Premium, 21:00
Pasją Julii są motocykle. Młoda kobieta chce udowodnić swoją wartość urządzającej rodeo grupie motocrossowców, którą z więzienia kieruje tajemniczy Domino.

Empire State: Ryzykowna gra
TVP 2, 21:50
Dwaj przyjaciele (Liam Hemsworth i Michael Angarano) planujący największy rabunek w historii USA muszą przechytrzyć nie tylko policyjnego wygę (Dwayne Johnson), ale też gangsterów, którzy chcieliby przejąć zdobycz.

KRZYŻÓWKA NR 193

Poziomo:
1) „… z żelaza”, film Wajdy,
5) utwór literacki jak ornament,
9) odpad przy obróbce drewna,
10) jedna dwunasta szlemika,
12) horror w reżyserii Richarda Donnera,
14) szwajcarski kurort w Alpach Retyckich,
15) żywy organizm, stworzenie,
17) podstawowa kategoria etyczna,
18) Królewski w naszej stolicy,
21) album z całostkami i seriami,
23) automat zastępujący pracę człowieka,
28) rejterada z Karosty lub Kilmainham Gaol,
29) kryje i naprawia dachy,
32) wiekowa, zniszczona miotła,
36) ozdoba przypinana do sukni,
37) potocznie o czymś łatwym do zrobienia, załatwienia,
38) lekceważąco odnosi się do autorytetów i zasad etycznych,
39) małe auto z fabryki Toyoty,
40) przerwa w jakimś wysiłku dla nabrania sił.

Pionowo:
1) uciążliwe zielsko w ogrodzie,
2) największe jezioro Europy,
3) resorowany pojazd konny bez budy,
4) solny lub siarkowy w laboratorium,
5) ostrze strzały lub włóczni,
6) pojazd szynowy połączony z parowozem,
7) śnieżny pojazd sportowy,
8) ujma na honorze, zniewaga,
11) dojrzały lub emerytalny,
13) np. Otello, mąż Desdemony,
16) kamienna u pokerzysty,
19) wyznaczona porcja żywności,
20) woreczek na denary, kabza,
22) film w reżyserii Piotra Trzaskalskiego,
24) „Straszny dwór” lub „Halka”,
25) dzielnica Gdańska ze słynnymi organami,
26) szczelina po przejściu piły,
27) ozdobna uprząż końska do jazdy wierzchem,
29) Henryk, polski dyrygent i kompozytor,
30) ręczny warsztat tkacki,
31) towarzyszy niepewnym przedsięwzięciom,
33) cienki, skórzany pasek,
34) ozdobne naczynie na owoce,
35) soczysta odmiana gruszy.



ROZWIĄZANIE NR 192

T	E	A	T	R	S	T	U	■	■	O	B	R	A	C	Z	K	A	
■	L	■	A	■	U	■	K	R	A	G	■	A	■	H	■	A	■	
M	I	S	T	E	R	I	A	■	■	A	N	T	Y	L	O	P	A	
■	Z	■	R	■	M	■	Z	B	Ó	R	■	K	■	O	■	O	■	
W	A	T	Y	K	A	N	■	Ó	■	■	S	I	E	R	O	T	A	
A	■	A	■	C	■	E	K	L	O	G	A	■	B	■	G	■	R	
T	A	P	I	K	E	R	■	■	B	■	B	I	O	G	R	A	M	
E	■	I	■	I	■	W	A	L	I	Z	A	■	L	■	Ó	■	I	
K	O	R	N	I	K							R	A	N	D	K	A	
■	B	■	I	■	R							O	■	I	■	L	■	
Ś	C	I	A	N	A							Z	I	E	M	I	A	
■	H	■	G	■	M							B	■	F	■	N	■	
P	O	W	A	G	A							R	E	A	L	I	A	
■	D	■	R	■	R							A	■	R	■	K	■	
Ż	Y	Ł	A	■	Z	A	S	Z	C	Z	Y	T	■	T	R	A	P	

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Przed Tobą dzień sprzyjający podejmowaniu odważnych decyzji. Horoskop dzienny zapowiada, że pewności siebie na pewno Ci nie zabraknie.
Ryby (19.02 - 20.03)
Horoskop na dziś wróży, że dotrze do Ciebie informacja, która zmieni nieco Twoje plany związane ze świętami Bożego Narodzenia.
Baran (21.03 - 19.04)
Nie wszystko będzie dzisiaj szło po Twojej myśli. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że dość trudno Ci będzie przełknąć gorycz porażki.
Byk (20.04 - 20.05)
Twoja efektywność osiągnie dzisiaj wyżyny. Horoskop dzienny zapowiada, że wszystkie plany zrealizujesz perfekcyjnie i na czas.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Ktoś będzie próbował nakłonić Cię do zmiany podjętej decyzji. Horoskop na dziś wróży, że podejmowane wysiłki spełzną na niczym...
Rak (22.06 - 22.07)
Wyróżniać Cię będzie umiejętność osiągania kompromisowych rozwiązań. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że ludzie to docenią.
Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny zapowiada, że tym, co powiesz, narazisz się na słowa krytyki ze strony osoby, za którą – z wzajemnością – nie przepadasz.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoje prośby o wsparcie będą rozbijać się o mur obojętności. Horoskop na dziś zapowiada, że wywoła to u Ciebie sporą frustrację.
Waga (23.09 - 22.10)
Nie podejmuj trudnych tematów. Horoskop dzienny na czwartek ostrzega, że jedna z rozmów może zakończyć się sporą awanturą.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Ludzie będą dzisiaj liczyć się z Twoim zdaniem. Horoskop dzienny wróży, że niektórzy od tego, co powiesz, będą uzależniać swoje decyzje.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Możesz liczyć na pomyślność podejmowanych działań. Horoskop na dziś wyraźnie mówi, że to pasmo sukcesów postanowisz jakoś uczcić.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Nie odkładaj niczego na później. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że wszelkie zaległości mogą narazić Cię na przykre konsekwencje.

Dziennik ŁÓDZKI
www.dzienniklodzki.pl
Redaktor naczelny **Piotr Samsik**
Prezes Makroregionu **Robert Glinkowski**
Dyrektora sprzedaży makroregionu **Tomasz Sendek**
Dyrektor sprzedaży oddziału **Kamila Łuczyńska**
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19, 90-532 Łódź, **tel. 426659300, dziennik@dziennik.lodz.pl**
Druk Drukarnia ZPR Media S.A., 04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10
POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Redaktor naczelny **Dorota Kania**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**, Biuro Prasowe **biuroprasowe@polskapress.pl**,
Dyrektor kolportażu **Karol Wlazło**, Agencja AIP **kontakt@aip24.pl**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 830c38af7d

PIŁKA RĘCZNA REPREZENTACJA POLSKI W TRWAJĄCYCH MISTRZOSTWACH ŚWIATA ZAJMIE 16. MIEJSCE

Polki odpadły z mistrzostw świata

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Biało-Czerwone odniosły trzy zwycięstwa i tyle samo razy schodziły z parkietu pokonane.



FOT. PAP/EPA/CLAUS FISKER

Niemki i Dunki skutecznie wybiły polskim szczypiornistkom marzenia z głów, a porażka w meczu z Rumunią sprawiła, że Biało-Czerwone uplasowały się niżej niż w 2021 roku

Nasza drużyna na turniej organizowany w Danii, Szwecji i Norwegii jechała z nadzieją, że nie tylko uda się poprawić wynik sprzed dwóch lat (piętnasta lokata), ale przede wszystkim skutecznie powalczyć o miejsce w najlepszej ósemce i prawo gry w kwalifikacjach olimpijskich. Niemki i Dunki skutecznie jednak wybiły polskim szczypiornistkom marzenia z głów, a porażka w ostatnim meczu z Rumunią sprawiła, że w ostatecznym rozrachunku Biało-Czerwone uplasowały się o jedną pozycję niżej niż w 2021 roku.

- Czuję niedosyt z powodu braku awansu do ćwierćfinału. Nigdy bardziej nie wierzyłam w drużynę jak w tym turnieju. Drużyna też uwierzyła, że potrafi, że może, że jesteśmy drużyną, a nie grupą, która spotyka się co jakiś czas. Wiem jednak, że wyniki nie przekonują - mówiła po ostatnim meczu zawodniczka reprezentacji Polski Karolina Kochaniak-Sala.

Przyczyn niepowodzenia misji pod nazwą „wywalczenie prawa startu w kwalifikacjach olimpijskich" można zapewne znaleźć wiele, na czoło wysuwają się jednak przede wszystkim trzy. W pierwszej kolejności gra w ofensywie. O ile jeszcze z Iranem i Japonią nasz zespół był w stanie rzucić dużą liczbę bramek, to w kolejnych potyczkach przytrafiały się kilkuminutowe przestoje, w których nie był w stanie dopisać do konta ani jednego trafienia. Ze słabo spisującą się w tegorocznym turnieju Serbią nie miało to ostatecznie znaczenia, bo i tak udało się wygrać, z najmocniejszymi rywalkami kończyło się już jednak tym, iż strata rosła do takich rozmiarów, że pozostało jedynie walczyć o jak najniższy wymiar kary. Z zastrzeżeniami co do skuteczności łączy się kolejny element, który wymaga poprawy - a mianowicie fatalne początki poszczególnych meczów. Tylko z Iranem nasze szczypiornistki rozpoczęły od pewnego i wysokiego prowadzenia, mówimy jednak o rywalizacji z drużyną, której celem jest zajęcie... przedostatniego miejsca. Z pozostałymi Biało-Czerwone zaczynały niemal identycznie: 1-4 z Japonią, 0-4 z Serbią, 1-4 z Rumunią, 4-7 z Danią, 4-8 z Niemcami... Za każdym razem Polki musiały gonić wynik, a jak wiadomo pościg wymaga ryzyka (np. gra bez bramkarki), co nie zawsze skutkuje pozytywnym zakończeniem. Polkom udało się odwrócić losy meczu z Japonią i Serbią, były też bliskie powodzenia w miniony poniedziałek, najsilniejsze rywalki nie pozwoliły jednak na zbyt wiele.

- Przyznaję, że Dunki i Niemki były poza naszym zasięgiem. Inne spotkania wygrałyśmy, a z Rumunią było bardzo blisko. To pokazuje, że poczyniłyśmy postępy - mówiła po ostatniej kolejce fazy zasadniczej Monika Kobylińska, kapitan reprezentacji Polski.

Aby myśleć o zrobieniu kolejnego kroku do przodu, podopieczne Senstada muszą też zminimalizować liczbę błędów popełnianych w trakcie spotkań. Kroki, zgubiona piłka, złe podania - to wszystko miało wpływ na końcowe rozstrzygnięcia. Najboleśniejsze pomyłki przytrafiały się w momencie, gdy nasz zespół mógł złapać kontakt, wyrównać lub objąć prowadzenie - tak było chociażby w meczu z Rumunią, gdy przy stanie 25-25 zamiast skonstruować składną ofensywną akcję, Biało-Czerwone za darmo oddały piłkę rywalkom.

- Powoli zbliżamy się do najlepszych zespołów, ale mamy trochę rzeczy do poprawy. Musimy wykonać jeszcze więcej pracy, aby walczyć na światowym poziomie - skomentował turniej Senstad, selekcjoner polskiej kadry. Miejmy nadzieję, że pozytywne efekty będziemy mogli zobaczyć już za rok podczas mistrzostw Europy, które w dniach 28 listopada - 15 grudnia odbędą się w Austrii, Szwajcarii i na Węgrzech.

Reprezentant Bułgarii w Skrze Bełchatów. Łotysz Kristaps Smits z Lechii gwiazdą I ligi

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

SIATKÓWKA. **To już oficjalna wiadomość. Reprezentant BułgariiIlia Petkow został zawodnikiem Skry Bełchatów.**



FOT. LECHIA TOMASZÓW MAZOWIECKI/FB

Łotysz Kristaps Smits z Lechii Tomaszów Mazowiecki jest gwiazdą pierwszoligowych boisk



FOT. PGE SKRA BEŁCHATÓW

Reprezentant Bułgari Ilia Petkow została zawodnikiem bełchatowskiej Skry, i już w tę sobotę może oficjalnie zadebiutować podczas meczu z Wartą Zawiercie

27-letni środkowy przygodę z siatkówką zaczynał w drużynie Dobrudża Dobricz, z którą sięgnął między innymi po mistrzostwo i wicemistrzostwo swojego kraju oraz dwa Puchary Bułgarii. Kolejnym jego klubem był Neftochimik Burgas (dwa mistrzostwa Bułgarii). W sezonie 2021/2022 występował we francuskiej drużynie Saint- Quentin Volley, a następnie wrócił do Bułgarii, gdzie dołączył do drużyny Chebyr Paazardżik, z którym w ciągu jednego sezonu zdobył wicemistrzostwo kraju, a także Puchar i Superpuchar. Nowy gracz Skry grał także w reprezentacji, w której zadebiutował podczas mistrzostw Europy w 2019 roku. Grał także w mistrzostwach Starego Kontynentu w 2021 i 2023 roku oraz w turnieju kwalifikacyjnym do Letnich Igrzysk Olimpijskich 2024. Bułgar będzie miał okazję na debiut w Skrze już w najbliższa sobotę. Bełchatowianie podejmują tego dnia w hali Energia Wartę Zawiercie, która ma 24 punkty i zajmuje czwarte miejsce w Plus Lidze. Pierwszoligowcy z Lechii Tomaszów Mazowiecki gościć będą w sobotę BBTS Bielsko-Biała (17). Goście to ligowa czołówka, w 12 meczach zdobyli 25 punktów i zajmują czwarte miejsce w ligowej tabeli. Tomaszowianie także mają 25 punktów, ale plasują sie na pozycji siódmej. Tymczasem lider Lechii Łotysz Kristaps Smits został wybrany do drużyny 13. kolejki. Tym razem jednak nie sam z drużyny, dołączył do niego również Bartłomiej Neroj.

PLUSLIGA

12. kolejka: Piątek (15 grudnia): GKS Katowice - Czarni Radom (godz. 20.30). **Sobota (16 grudnia):** Norwid Częstochowa - Lubin (20.30), Kędzierzyn-Koźle - Projekt Warszawa (14.45), Jastrzębski Węgiel - Suwałki (17.30). Skra Bełchatów - Warta Zawiercie (14.45). **Niedziela (17 grudnia):** Stal Nysa - Trefl Gdańsk (20.30), Olsztyn - Lublin (17.30). **Poniedziałek (18 grudnia):** Resovia - Barkom Każany Lwów (20.30).

TAURON LIGA

Dokończenie 11. kolejki. Czwartek (14 grudnia): Budowlani Łódź - BKS Bielsko-Biała (19), Volley Wrocław - Stal Mielec (17.30). Na 23 grudnia przełożono Rysic Rzeszów z ŁKS Commercecon Łódź (16).

I LIGA MĘCZYZN

14. kolejka. Czwartek (14 grudnia): Avia Świdnik - Arka Chełm. **Piątek (15 grudnia):** Visła Bydgoszcz - Astra Nowa Sól. **Sobota (16 grudnia):** Lechia Tomaszów Mazowiecki -Bielsko-Biała (17), MKS Będzin - SMS Spała, Gwardia Wrocław - Siedlce, Mickiewicz Kluczbork - BAS Białystok, AZS Kraków - Chrobry Głogów.

III LIGA KOBIET

7. kolejka: Volley Żelazny Opoczno - Prosna Wieruszów 0:3. Spotkanie Akademii Siatkówki Zduńska Wola z UKS Ozorków przełożono na inny termin.

1. Akademia Siatkówki Zd. Wola	6	18	18:3
2. Skier-VIS Skierniewice	7	14	16:8
3. UKS Ozorków	6	11	12:8
4. Reaktywacja Drużbice	7	11	14:14
5. Prosna Wieruszów	6	6	8:12
6. Volley Żelazny Opoczno	8	0	1:24

III LIGA MĘŻCZYZN

5. kolejka: Wifama Łódź - Bzura Ozorków 2:3, Volley Żelazny Opoczno - Resursa Łódź 0:3. To pierwsza ligowa wygrana łodzian. SMS PZPS III Spała - Skra II Bełchatów - 15 grudnia.

1. Bzura Ozorków	4	11	12:2
2. SMS PZPS III Spała	4	8	9:5
3. Skra II Bełchatów	3	6	6:4
4. Wifama Łódź	5	5	9:12
5. Resursa Łódź	4	3	3:9
6. Volley Żelazny Opoczno	4	3	3:10

eprasa.pl 830c38af7d

SPORT

www.sportowy24.pl

IGA ŚWIĄTEK TENISISTKĄ ROKU W PLEBISCYCIE WTA.

Liderka światowego rankingu tenisistekzostała po raz drugi z rzędu wybrana zawodniczką roku w plebiscycie WTA. Trenerem roku został jej szkoleniowiec Tomasz Wiktorowski. Za najlepszą parę deblową uznano Australijkę Storm Hunter oraz Belgijkę Elise Mertens. W kategorii „największy postęp" zwyciężyła Chinka Qinwen Zheng, w kategorii „powrót roku" Ukrainka Elina Switolina. **D**



FOT. SYLWIA DĄBROWA

MARCIN TYBURA WYSTĄPI NA GALI UFC W ANAHEIM. **Rywalem uniejowianina będzie Tai Tuivas.** GaląUFC 298 zaplanowano na 17 lutego. Walka odbędzie się w wadze cieżkiej. Polak jest w rankingu dziewiąty, a rywal 10. **D**

Wygrana z „Niebieskimi" da ełkaesiakom nadzieję na pozostanie w ekstraklasie

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **W najbliższą niedzielę ŁKS Łódź zmierzy się na swoim stadionie z Ruchem Chorzów.**

Dla obu drużyn będzie to ostatnie w tym roku spotkanie o ekstraklasowe punkty, choć pamiętajmy, że ełkaesiacy mają jeszcze do rozegrania zaległe spotkanie w Mielcu ze Stalą. Tyle tylko, że rozegrane ma być już wiosną. Podopieczni trenera Piotra Stokowca mają na koncie zaledwie dziewięć punktów, które zdobyli w 17 meczach. „Niebiescy" w 18 potyczkach zgromadzili pinktów 12. Niedzielny mecz jest więc dla obu ekip spotkaniem niezwykle ważnym. Ełkaesiacy, jeśli chcą spróbować zawalczyć skutecznie w rundzie wiosennej o pozostanie w elicie muszą, po prostu muszą, to spotkanie wygrać. Remis będzie porażką. Jesienią chorzowianie pokonali ŁKS, prowadzony wówczas przez Kazimierza Moskala, 2:0 (1:0). Zwycięski zespół prowadził Jarosław Skrobacz, ale jego w klubie z ulicy Cichej już nie ma. Od 6 listopada za wyniki chorzowian odpowiada bowiem Jan Woś. W poprzedniej kolejce ełkaesiacy zremisowali na swoim stadionie w wicemistrzem Polski Legią Warszawa i zespołem, który walczy dziś na Łaszkowskiej z AZS Alkmaar (Niderlany) o awans do fazy puchatowej Ligi Konferencji Europy 1:1 (1:0). Chorzowianie, w meczu rozegranym na Stadionie Śląskim, podzieli się punktami z Zagłębiem Lubin remisując 2:2, choć po pierwszych 45 minutach przegrywali 0:2. Walczyli jednak do końca i uratowlai punkty strzelając gole w 78 i 82 minucie. Kończyli zresztą mecz w dziesiątkę, bowiem tuż przed końcowym gwizdkiem sedziego czerwoną kartką (druga żółta) upomniany został Daniel Szczepan, najskuteczniejszy zresztą piłkarz chorzowian, który ma na koncie siedem goli. Piłkarz ten nie wystąpi jednak na stadionie przy alei Unii i jest to duże osłabienie rywala. Trener Piotr Stokowiec nie ma takiego problemu, bowiem żaden z jego podopiecznych nie musi pauzować za nadmiar „żółtek", lub „czerwień". ©℗

PKO EKSTRAKLASA

19. kolejka (druga rundy wiosennej, ostatnia w tym roku). Piątek (15 grudnia): Górnik Zabrze - Warta Poznań (godz. 18, wynik z rundy jesiennej 0:2), Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (20.30, 2:1). **Sobota (16 grudnia):** Puszcza Niepołomice - Jagiellonia Białystok (15, 1:4), Radomiak Radom - Lech Poznań (20, 0:2), Widzew Łódź - Pogoń Szczecin (17.30, 1:2). **Niedziela (17 grudnia):** Legia Warszawa - Cracovia (17.30, mecz ma zostać rozegrany 20 grudnia), ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (12.30, 0:2), Raków Częstochowa - Korona Kielce (15). **Poniedziałek (18 grudnia):** Piast Gliwice - Stal Mielec (19, 0:0).

FOT. KRZYSZTOF SZYMCZAK

Ełkaesiak Michał Mokrzycki (biała koszulka) ciągle czeka na pierwszego gola w meczu ekstraklasy

Widzew kończy ekstraklasowy rok meczem z „Portowcami"

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. **Po blamażu z Puszczą Niepołomic na boisku Cracovii widzewiacy podejmują, w ostatnim w tym roku meczu ekstraklasy, Pogoń Szczecin.**



FOT. ANNA KACZMARZ

W akcji bramkarz widzewiaków Henrich Ravas, który rozegrał w tym sezonie 17 meczów o ekstraklasowe punkty oraz jeden w Pucharze Polski

Spotkanie zaplanowano na sobotnie popołudnie (17.30). W rundzie jesiennej „Portowcy", jak zwyczajowo określa się Pogoń, pokonali u siebie łodzian 2:1, choć po pierwszych 45 minutach goście, prowadzeni wówczas przez trenera Janusza Niedźwiedzia, prowadzili 1:0. Do bramki Pogoni trafił natomiast Bartłomiej Pawłowski. Jest on zresztą najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu z Piłsudskiego, a ma na koncie cztery gole. W zespole ze Szczecina po siedem bramek zdobyli Kamil Grosicki oraz Efthymios Koulouris. Pierwszego kibicom piłkarskim szczególnie przedstawiać nie trzeba. Popularny „Grosik" jest kapitanem Pogoni, ale także reprezentantem naszego kraju. W Biało-Czerwonych barwach zaliczył już 93 mecze, strzelając 17 goli. Piłkarz słynie z nieustępliwości i waleczności. W Pogoni jest od 21 sierpnia 2021 roku. Powrócił do klubu z Pomorza po 14 latach. Wcześniej grał natomiast w West Bromich Albion. Ma też w swoim piłkarskim CV występy w Turcji (Sivassport) oraz Francji (Stade Rennais). W Anglii grał ponadto w Hull City. Wspomnijmy jeszcze, że z Legią Warszawa świętował mistrzostwo Polski (2008), natomiast Jagiellonią Białystok zdobył puchar naszego kraju (2010). „Grosik" jest na finiszu bogatej kariery, bo ma już 35 lat. Zatrzymajmy się przy o osiem lat młodszym Greku Efthymiosie Koulourisie, to także ciekawa postać. Pogoń jest pierwszym polskim klubem wychowanka PAOK Saloniki z którym dwukrotnie zdobywał Puchar Grecji (2017, 2018). Z kolei w sezonie 2018/2019, ale już jako piłkarz Atromitosu Athinion został królem strzelców greckiej ekstraklasy strzelając 19 goli. Przed Pogonią występował w Alanyaspor Kulublu (Turcja). Dodajmy, że pięć bramek ma na swoim koncie Alexander Gorgon. To 35letni Austriak, ktory jest w Szczecinie od połowy 2020 roku. Ma na koncie mistrzostwo swojego kraju z Austrią Wiedeń (2013) oraz trzy puchary i mistrzostwo Chorwacji (2017) z HNK Rijeka.

Przejdźmy do tabeli PKO Ekstraklasy. Łodzianie z 22 punktami na koncie plasują się na 11 pozycji. Szczecinianie mają 27 punktów i są na pozycji szóstej. Na boiskach rywali zespół z Pomorza nie błyszczy - wygrał cztery mecze, jeden zremisował i trzy przegrał. Goście widzewiaków strzelili w tych potyczkach 11 goli, a stracili cztery.Podopieczni trenera Jensa Gustafssona przed meczem w Łodzi spotkali się w środowy wieczór ze swoimi fanami na tradycyjnej imprezie jaką jest „Kolędowanie z Portowcami". Na sobotni mecz wyjadą dzień wcześniej. Jeśli chodzi o widzewiaków, to na swoim obiekcie pięciokrotnie triumfowali, trzy razy przegrali i nie remisowlai. ©℗

Football School Cup - turniej dla 200 dzieci

Dariusz Piekarczyk
d.piekarczyk@dziennik.lodz.pl

HALOWA PIŁKA NOŻNA. **Około 200 dzieci z 18 łódzkich szkół podstawowych wzięło udział w turnieju Football School Cup.**

Rywwalizowano w hali sportowej przy ulicy Skorupki. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwali trenerzy Footbal School Marcin Pyrdoł i Mariusz Solecki, ale także zwodnik ŁKS Łódź Jan Łabędzki. Założyciel szkółki Piotr Klepczarek podkreślił, że głównym celem turnieju było propagowanie wśród dzieci aktywności fizycznej. - Rozumiem przez to nie tylko grę w piłkę nożną, ale także budowanie zdrowego stylu życia i poznanie wartości takich jak fair play, rywalizacja i umiejętność pracy zespołowej. Musze podkreślić fantastyczną atmosferę zawodów, w których wyniki nie było najważniejsze. Dodam, że turniej wszedł już na stałe do kalendarza sportowego młodzieżowych imprez w nszym regionie. ©℗



FOT. PIOTR KLEPCZAREK

W turnieju Football School Cup wzięło udział około 200 dzieciaków z 18 łódzkich szkół podstawowych

eprasa.pl 830c38af7d